

HEINAŁ OSWIATOWY

NR 12/188
2019

Miesięcznik Małopolskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli

www.mcdn.edu.pl

Ukazuje się od 1992 r.

ISSN 1233-7609

Technologie informacyjno-komunikacyjne
w przedszkolu i szkole



Od redakcji

Zagadnienia oświatowo-edukacyjne

Paweł Cieśla

Multimedia a samodzielna praca ucznia 3

Joanna Bierówka

Kompetencje medialne ucznia i nauczyciela 6

Kinga Witek

Polemika na temat wirtualnej rzeczywistości dziecka
a wymagań edukacyjnych społeczeństwa informacyjnego 9

Beata Chodacka

Wychowawcze T(r)IKi – jak wykorzystać telefony komórkowe
do pracy dydaktycznej i wychowawczej w szkole 13

Halina Wesołowska

Uczenie się historii ma wartość i znaczenie 15

Danuta Sterna

Świątowanie w szkole i w klasie 17

Co nowego w edukacji

Małgorzata Wojnarowska-Grzebiń

Powrót doradztwa metodycznego 18

Z naszych doświadczeń – przykłady dobrej praktyki

Ewa Mauer

Jak technologie zmieniają edukację 20

Agnieszka Bigos, Klaudia Beściak, Wiesława Krysa

Dobre praktyki za granicą: Creativity and Innovation in the Classroom.
Międzynarodowa mobilność nauczycieli – Erasmus w Portugalii 22

Jadwiga Gołda, Edyta Sekunda, Magdalena Tataruch

Wizyta studentów z USA w Samorządowym Przedszkolu nr 83 w Krakowie 25

Magdalena Policha

Nowe technologie informacyjne – nowe wyzwania dla nauczyciela
edukacji wczesnoszkolnej 26

Konteksty i inspiracje

Anna Kapusta

Cyfrowe zasoby etnograficzne 27

Marzena Sula-Matuszkiewicz

O początkach egzaminów dojrzałości ... pół żartem, pół serio 30

Świat bliski edukacji

Alicja Janiak

Miś i anioł – opowiadania o dobroci serca, cz. III 32

Zdarzyło się

Karol Pawłowski

Małopolskie Forum Edukacji Obywatelskiej 34

Daria Grodzka

Trzecia edycja Akademii Dziedzictwa
Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej 35

Okładka: Fot. I. Duran



Wydawca:

Małopolskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli

Rada Wydawnicza:

dr Łukasz Cieślak (przewodniczący, dyrektor MCDN), Małgorzata Dutka-Mucha, Barbara Ledwoń, Ewa Sojart

Rada Redakcyjna:

prof. dr hab. Stanisław Palka (przewodniczący) – UJ, dr hab. Krystyna Ablewicz prof. UJ, dr hab. Władysław Błasiak prof. UP, SWPW, Lech Gawryłow – OKE w Krakowie, dr Krzysztof Gerc – UJ, dr hab. Jolanta Karbowniczek prof. Ignatianum, dr Iwona Ocetkiewicz – UP, dr hab. Teresa Olearczyk prof. KA, prof. dr hab. Marian Śnieżyński – UPJP2

Redaguje zespół w składzie:

Daria Grodzka (redaktor naczelna), dr hab. Małgorzata Kaliszewska prof. UJK, Joanna Peter (OKE w Krakowie), Marzena Sula-Matuszkiewicz (PBW w Krakowie), Halina Wesołowska (wicedyrektor MCDN), Sylwester Kopeć (sekretarz redakcji) oraz zespół nauczycieli konsultantów MCDN: dr Ilona Dudzik-Garstka, dr Małgorzata Jaśko, Mariola Kozak, Wojciech Papaj

Redaktor naczelna:

Daria Grodzka
tel.: (12) 61 71 111; fax: (12) 623 77 41
d.grodzka@mcdn.edu.pl

Adres redakcji:

Redakcja „Hejnału Oświatowego”
ul. Lubelska 23 (MCDN)
30-003 Kraków
tel.: 12 61 71 111; fax: 12 623 77 41
http://hejnaloswiatowy.mcdn.edu.pl/

Opracowanie materiałów i korekta:

Justyna Domagała

Warunki przyjmowania materiałów:

Materiały do publikacji należy przesłać na adres redaktor naczelnej: d.grodzka@mcdn.edu.pl
Tekst: o objętości do 10 tys. znaków ze spacjami, format Word for Windows, czcionka Times New Roman; rozmiar czcionki 12; odstęp wiersza 1,5; wymagany tytuł i krótkie wprowadzenie – lead; krótka informacja o autorze; przypisy i bibliografia zamieszczone pod tekstem.

Redakcja zastrzega sobie prawo do redakcji i dokonywania zmian formalnych w artykułach. Redakcja nie zwraca nadesłanych materiałów oraz zastrzega sobie odmowę publikacji materiału bez podania przyczyny.

Przedruk materiałów publikowanych w „Hejnale Oświatowym” bez zgody wydawcy jest zabroniony. Zakaz nie dotyczy cytowania publikacji z powołaniem na źródło.

Czasopismo ukazuje się w wersji papierowej (wersja pierwotna) oraz on-line.

Nakład 1000 egzemplarzy

Skład i druk: Firma Usługowo-Handlowa „SZMYDT”

ISSN 1233-7609

Od redakcji

Drodzy
Czytelnicy

Wśród głównych kierunków polskiej polityki oświatowej w roku szkolnym 2019/2020 znalazło się zagadnienie „Rozwijanie kreatywności, przedsiębiorczości i kompetencji cyfrowych uczniów, w tym bezpieczne i celowe wykorzystywanie technologii informacyjno-komunikacyjnych w realizacji podstawy programowej kształcenia ogólnego”. W związku z tym zapraszamy do przeczytania artykułów poświęconych problematyce stosowania TIK w edukacji przedszkolnej i szkolnej. Zdaniem autorki artykułu pt. „Kompetencje medialne ucznia i nauczyciela” rozwój technologii informacyjnych i komunikacyjnych głęboko przeobraził wszystkie aspekty funkcjonowania współczesnego człowieka, co może wzbudzać fascynację i entuzjazm, ale też pewne obawy i lęki. Mimo to nie należy unikać wykorzystania technologii informacyjno-komunikacyjnych w szkole, jednak trzeba używać ich we właściwy sposób. Z bogatego wyboru artykułów prezentowanych w „Hejnale” polecamy także teksty przedstawiające przykłady dobrej praktyki.

Zachęcamy do czytania „Hejnału” zarówno w wersji papierowej, jak i elektronicznej, zamieszczonej na stronie Małopolskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli www.mcdn.edu.pl.

Wszystkim naszym Czytelnikom życzymy nadziei na lepsze jutro oraz ciepłych chwil przy choince, roziskrzonych kołędą i wspomnieniami. Wszystkiego najlepszego w Nowym Roku!



Daria Grodzka
redaktor naczelna

Multimedia a samodzielna
praca ucznia

dr Paweł Cieśla

W niniejszym opracowaniu przedstawiono tylko nieliczne możliwości, jakie dla samodzielnej pracy ucznia stwarzają technologie cyfrowe, jednakże te powinny stanowić inspirację do dalszych poszukiwań.

Każda osoba ma prawo do dobrej jakości i włączającego kształcenia, szkolenia i uczenia się przez całe życie w celu utrzymania i nabycia umiejętności, które pozwolą jej w pełni uczestniczyć w życiu społeczeństwa i skutecznie radzić sobie ze zmianami na rynku pracy”. Powyższe słowa to pierwsza zasada europejskiego filaru praw socjalnych, a jednocześnie tło do ustalonych przez Radę Unii Europejskiej ośmiu kompetencji kluczowych¹, które współczesna edukacja powinna kształtować. W edukacji formalnej za to zadanie odpowiada nauczyciel, który powinien organizować kształcenie

w taki sposób, aby maksymalnie angażować ucznia w proces aktywnego uczenia się.

W zespole klasowym znajdują się zwykle uczniowie o różnych potrzebach edukacyjnych. Na strukturę ich wiedzy oprócz edukacji formalnej ma także wpływ edukacja nieformalna i pozaformalna, a co za tym idzie wiedza uczniów jest różna, a zarazem nierówna – w niektórych aspektach rozbudowana (np. w ramach zagadnień, którymi dany uczeń się pasjonuje), a w innych praktycznie zerowa. Z tego powodu należy dążyć do indywidualnego podejścia do uczniów i indywidualizacji ich pracy.



Fot. R. Zawistowska

Indywidualizacja pracy często wymaga od ucznia samodzielności, współpracy w grupie lub samodzielnego wykonywania indywidualnych zadań w ramach pracy grupowej. Zadaniem nauczyciela jest inspirowanie, a jednocześnie akceptacja inicjatyw uczniów w toku uczenia się. Takiemu podejściu sprzyja konstruktywistyczna teoria uczenia się, a także praca metodą projektu, zajęcia praktyczne, zajęcia terenowe, jak również wykorzystanie strategii kształcenia wyprzedzającego² oraz technologii cyfrowych.

Technologie cyfrowe oferują szeroki wachlarz materiałów dydaktycznych, multimediów oraz narzędzi, które można wykorzystać w celu rozbudzenia motywacji uczniów do uczenia się i zaangażowania ich w ten proces, a co za tym idzie włączenia ich w proces tworzenia i restrukturyzacji wiedzy. Zadaniem nauczyciela jest właściwie zaprojektowanie tego procesu i nauczanie ucznia przejmowania odpowiedzialności za własne uczenie się.

Do zaprojektowania można wykorzystać platformę Moodle³, która jest dostępna w wielu szkołach. Jest to wygodne rozwiązanie, pod warunkiem że w szkole rzeczywiście ktoś dba o tę platformę, a nauczyciele otrzymują wsparcie od administratora systemu. Nauczyciele, którzy nie mają możliwości korzystania ze szkolnego Moodle, mogą korzystać z platformy Moodlecloud⁴, która pozwala na niezależnienie się od warunków szkolnych i samodzielność. Ma też tę zaletę, że nad poprawnością jej działania czuwa zespół specjalistów, dzięki czemu jest aktualna i systematycznie rozwijana.

Inną platformą pozwalającą na programowanie procesu uczenia jest platforma Tes blendspace⁵. Nauczyciel ma tu możliwość przygotowania dla ucznia atrakcyjnego materiału w ciągu kilku kroków, tworząc go od zera lub bazując na gotowych materiałach dostępnych w sieci i dodając do lekcji jak kolejne cegiełki. Takie posunięcia umożliwiają dostosowanie materiału i działań do indywidualnych potrzeb uczniów. Zarówno uczeń, jak i nauczyciel powinni mieć świadomość, w jaki sposób zmienia się wiedza ucznia, dlatego warto ją rozpoznać na początku, a na końcu porównać zmiany. Do tego celu można wykorzystać np. quizy i testy interaktywne, które mogą być rozwiązywane zarówno indywidualnie, jak i grupowo, włączając w proces uczenia elementy grywalizacji.

Do tworzenia testów warto wykorzystać takie platformy, jak Kahoot⁶ i Quizizz⁷. Umożliwiają łatwą i intuicyjną pracę, ich zaletą jest to, że nie wymagają pracowni komputerowej, gdyż funkcjonują także bardzo dobrze na urządzeniach mobilnych. Tworząc własne quizy, można korzystać z pytań i testów już istniejących na platformie i stworzonych przez innych użytkowników lub też konstruować własne pytania. Quizizz do tworzenia pytań pozwala na wykorzystanie obrazów, a Kahoot także fragmentów filmowych. Odpowiedzi uczniów/wyniki zapisują się w systemie i jest możliwe ich pobranie w postaci arkusza kalkulacyjnego oraz dalsza analiza.

Inne narzędzia to np. Quizlet⁸ (nauka oparta o fiszki; polecany szczególnie do nauki definicji pojęć lub nauki języków obcych), Plickers⁹, formularze Google, a także już dość leciwy pakiet Hot Potatoes. Korzystanie z pakietu Hot Potatoes jest mało intuicyjne i obecnie warto go zastąpić innymi narzędziami. Kahoot i Quizizz pozwalają na wprowadzenie elementów gamifikacji i grywalizacji przez co zwiększa się motywacja uczniów i ich zaangażowanie w proces uczenia się.

Proces konstruowania wiedzy warto oprzeć o gry dydaktyczne. Do tego celu mogą posłużyć takie platformy, jak PurposeGames¹⁰ oraz LearningApps¹¹. Platforma LearningApps jest bardzo łatwa w obsłudze i pozwala na zaprojektowanie gry nawet w kilka minut. Przykładowo, aby uczeń w sposób aktywny i dogłębny zapoznał się z jakimś tekstem źródłowym, można wykorzystać „zadanie z lukami”. Uczeń, czytając tekst, musi podjąć decyzję, jakie wyrażenie powinno znaleźć się w miejscu luki. Tu do dyspozycji są dwie opcje – trudniejsza – uczeń musi wpisać odpowiednie wyrażenie – lub łatwiejsza – uczeń wybiera odpowiednie wyrażenie z listy rozwijanej. Po uzupełnieniu luk uczeń sprawdza poprawność swoich wyborów. Podobną grę można wykorzystać także do analizy wykresów lub sprawdzenia zrozumienia materiału dźwiękowego lub filmowego.

Platforma oferuje wiele rodzajów gier. Ich tworzenie warto rozpocząć od zapoznania się z już istniejącymi przykładami i ich modyfikowania. Każda ze stworzonych gier może zostać udostępniona uczniowi za pomocą linku, kodu QR oraz może zostać osadzona na innej stronie (np. na wspomnianej już platformie Moodle lub Tes blendspace).

Aby jeszcze bardziej zaktywizować uczniów, warto aby to oni zaprojektowali testy czy gry dla swoich koleżanek i kolegów. Z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że będą one stosunkowo trudne, bo uczniowie zwykle potraktują takie zadania jak wyzwanie, bo przecież nie można pozwolić, by kolega czy koleżanka poradziła sobie z rozwiązaniem. Tworzenie tego typu materiałów przez uczniów może pozwolić nauczycielowi na obserwację, w jaki sposób uczniowie rozumieją określone zagadnienie, czy ich wiedza nie jest budowana na misconceptionach, i będzie mieć możliwość ich wyeliminowania.

Narzędzia cyfrowe mogą być bardzo użyteczne, lecz ich wykorzystanie powinno mieć określony cel

Jednym z częściej wykorzystywanych mediów jest film. Często umożliwia bardziej dogłębną analizę jakiegoś zjawiska, problemu, wydarzenia historycznego, utworu literackiego, eksperymentu naukowego itp. Może ilustrować, informować, wyjaśniać, instruować, ale także odwoływać się do emocji odbiorcy, skłaniać do refleksji i wpływać na podejmowanie decyzji. Wystarczy zauważyć, jak silnie oddziałują na uczniów niektóre materiały w serwisie YouTube.

Właśnie film i serwis YouTube można wykorzystać do rozwijania kreatywności uczniów. Przykładowo zadaniem uczniów w ramach lekcji języka polskiego może być stworzenie reklamy dowolnego produktu. Przygotowując taką reklamę, uczniowie ćwiczą, jak stworzyć tekst o charakterze manipulacyjnym, ćwiczą umiejętności językowe, wykorzystując kontekst literacki. W zależności od reklamowanego produktu powinni także zaznajomić się z jego konstrukcją, składem, zastosowaniem, zasadą działania – co sprawia, że takie zadanie staje się interdyscyplinarne, a przy okazji daje uczniom wiele radości.

Inną możliwością jest np. wykorzystanie filmu do zapoznania się z lekturą obowiązkową. Nie mam tu bynajmniej na myśli zastąpienia czytania książki obejrzeniem filmu, a zadanie adaptacji fragmentu utworu literackiego. Takie zadanie wymaga stworzenia scenariusza, scenografii, dekoracji, zgromadze-

nia potrzebnych materiałów, a przede wszystkim zmusza uczniów po pierwsze do uważnego przeczytania utworu, a po drugie do jego analizy i interpretacji. Kształtuje umiejętność transformacji tekstu literackiego na obraz, ćwiczy umiejętności aktorskie, recytatorskie, a ponadto rozwija kompetencje cyfrowe. Do zarejestrowania filmu wystarczy obecnie telefony komórkowe. Montaż filmu można dokonać za pomocą różnych bezpłatnych narzędzi. Takie narzędzia często są też preinstalowane razem z systemem operacyjnym komputera. W systemie Windows 10 jest to aplikacja „Edytor filmów”. Nagrałym filmem można podzielić się ze światem, udostępniając go w serwisie YouTube. W kształceniu przyrodniczym z pomocą filmu uczniowie mogą przedstawiać i analizować różne zjawiska przyrodnicze lub eksperymenty naukowe. Jednym z takich zastosowań jest wykorzystanie materiału filmowego do analizy ruchu, na co pozwala np. darmowy program Tracker.

Film i serwis YouTube można wykorzystać do rozwijania kreatywności uczniów

W ramach kształcenia przyrodniczego bardzo dobrze sprawdzają się symulacje zjawisk i eksperymentów oraz wirtualne laboratoria. Profesjonalnie wykonane i poprawne merytorycznie symulacje można znaleźć między innymi na stronie phet.colorado.edu¹². Domyślnie strona otwiera się w języku angielskim, lecz dostępne symulacje tłumaczone są na wiele języków, w tym język polski. Warto jednak posługiwać się symulacjami w języku angielskim, co pomaga w kształtowaniu kompetencji wielojęzycznych.

Wirtualne laboratoria z kolei umożliwiają samodzielność w prowadzeniu badań, w doborze reagentów oraz warunków, w jakich prowadzi się badania. Zwiększa się inwencja uczniów, co powoduje ich większą aktywność i motywację. Kolejną zaletą laboratoriów online jest to, że każdy uczeń może samodzielnie projektować i wykonywać doświadczenia wirtualne, co skutkuje daleko posuniętą indywidualizacją nauczania¹³. Laboratoria warto opatrzyć dodatkowymi poleceniami – problema-

mi badawczymi, które uczeń powinien rozwiązać, pracując w tym laboratorium.

Co jeszcze można znaleźć w sieci?

Internet to potężna baza wiedzy, ale też śmietnik, w którym niekiedy poszukiwania wartościowych materiałów to jak szukanie igły w stogu siana. Warto więc korzystać z materiałów recenzowanych. Takie zasoby zapewnia platforma epodreczniki.pl, za której zawartość pod względem merytorycznym odpowiada Ośrodek Rozwoju Edukacji. Na platformie znajduje się znaczna ilość materiałów, w tym e-podręczniki i e-materiały, które można wykorzystać do samodzielnej pracy uczniów na różnych przedmiotach i różnych poziomach edukacyjnych. Baza materiałów na platformie jest ciągle rozbudowywana, a w przeciągu najbliższych lat zostanie wzbogacona o około 10 000 materiałów do nauki 10 przedmiotów w szkołach ponadpodstawowych.

Na stronach uczelni i jednostek naukowo-badawczych znajduje się wiele otwartych zasobów, które często służą jako materiały dla studentów lub po prostu popularyzacji wiedzy. Przykładowo Akademia Górniczo-Hutnicza oferuje na swoich stronach e-podręczniki¹⁴ do chemii, fizyki i matematyki oraz repozytorium otwartych zasobów edukacyjnych¹⁵. Z kolei na stronach uniwersytetu SWPS znajduje się Strefa Psyche Uniwersytetu SWPS¹⁶ – projekt popularyzujący wiedzę psychologiczną.

W kontekście samodzielnej pracy ucznia, szczególnie w zakresie przedmiotów przyrodniczych, bardzo przydatny może być tablet lub smartfon. Urządzenia te, w zależności od modelu, wyposażone są w różne czujniki, które mogą zostać wykorzystane do zbierania danych pomiarowych, ich analizy, a także do komunikacji między użytkownikami. Mogą też być źródłem informacji offline i online. Do tych urządzeń można także podłączyć bezprzewodowo wiele czujników zewnętrznych, które uczynią z tabletu lub telefonu mobilne laboratorium, co warto wykorzystać np. podczas zajęć terenowych lub wycieczek edukacyjnych¹⁷.

Korzystając ze smartfona, przy różnych okazjach skanujemy kody QR (Quick Response). Można za ich pomocą zakodować tekst, dane, adresy stron

WWW, wizytówkę, dane przelewu itp. W praktyce edukacyjnej mogą to być strony z materiałami źródłowymi, odpowiedzi do zadań umieszczonych na karcie pracy (uczeń może wtedy po rozwiązaniu zadania sprawdzić poprawność wykonania), instrukcje do ćwiczeń praktycznych, odwołania do gier, quizów i innych przydatnych informacji. Do odczytania kodu QR należy zainstalować w telefonie stosowną aplikację. W celu wygenerowania kodów można skorzystać z różnych generatorów dostępnych online (w wyszukiwarce wystarczy wpisać hasło „generator kodów QR” i pojawią się adresy różnych generatorów) i w kilka chwil taki kod wygenerować.

Na stronach uczelni i jednostek naukowo-badawczych znajduje się wiele otwartych zasobów, które często służą popularyzacji wiedzy

Narzędzia cyfrowe mogą być bardzo użyteczne, lecz ich wykorzystanie powinno mieć określony cel. Dlatego projektując pracę ucznia, trzeba zawsze mieć na uwadze cele nauczania. Najbardziej popularna, a zarazem bardzo przydatna w praktyce edukacyjnej klasyfikacja celów została zaproponowana przez Benjamina Blooma i później rozwijana przez innych autorów. Bardzo dobre opracowanie tej klasyfikacji, także w kontekście korzystania z technologii cyfrowych, zostało przedstawione przez Tomasza Jankowskiego¹⁸.

W niniejszym opracowaniu przedstawiono tylko nieliczne możliwości, jakie dla samodzielnej pracy ucznia stwarzają technologie cyfrowe, jednakże te powinny stanowić inspirację do dalszych poszukiwań.

Słowa kluczowe: multimedia, samodzielna praca ucznia.

Przypisy:

¹ Zalecenia Rady z 22 maja 2018 roku w sprawie kompetencji kluczowych w procesie uczenia się przez całe życie Dz.U.U.E.C.2018.189.1 z 4 czerwca 2018 roku; [https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32018H0604\(01\)&from=EN](https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32018H0604(01)&from=EN) (dostęp 17.06.2019).

² Strategia Kształcenia Wyprzedzającego, <https://edustore.eu/download/Strategia>

_Kształcenia_Wyprzedzającego.pdf (dostęp 17.06.2019).

³ Moodle, <https://moodle.org/?lang=pl> (dostęp 17.06.2019).

⁴ Moodlecloud, <https://moodlecloud.com/> (dostęp 17.06.2019).

⁵ Tes blendspace, <https://www.tes.com/lessons> (dostęp 17.06.2019).

⁶ Kahoot, <https://kahoot.com> (dostęp 17.06.2019).

⁷ <https://quizizz.com> (dostęp 17.06.2019).

⁸ Quizlet, <https://quizlet.com> (dostęp 17.06.2019).

⁹ Plickers, <https://get.plickers.com> (dostęp 17.06.2019).

¹⁰ Purpose Games, <https://www.purposegames.com> (dostęp 17.06.2019).

¹¹ Learning Apps, <https://learningapps.org> (dostęp 17.06.2019).

¹² Symulacje interaktywne, <https://phet.colorado.edu> (dostęp 17.06.2019).

¹³ Por. M. Nodzyńska, P. Cieśla, *Interaktywne komputerowe doświadczenia w nauczaniu chemii* [w:] *Aktualne problemy dydaktyki przedmiotów przyrodniczych*, http://www.zdch.uj.edu.pl/documents/87419401/99449475/Nodzyńska_Cieśla.pdf (dostęp 17.06.2019).

¹⁴ E-podręczniki akademickie AGH, <https://epodreczniki.open.agh.edu.pl/tiki-index.php> (dostęp 17.06.2019).

¹⁵ Repozytorium otwartych zasobów edukacyjnych AGH, <https://open.agh.edu.pl> (dostęp 17.06.2019).

¹⁶ Strefa Psyche Uniwersytetu SWPS, <https://www.swps.pl/strefa-psyche> (dostęp 17.06.2019).

¹⁷ Por. M. Nodzyńska, P. Cieśla, *Wycieczki edukacyjne wspierane TI* [w:] *Edukacja przy-*

rodnicza – klasyka czy nowoczesność? Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2018.

¹⁸ Taksonomia Blooma, Krathwohl i Simpsona, <http://www.jankowskit.pl/metodyka-nauczania-i-dydaktyka/taksonomia-blooma.html> (dostęp 17.06.2019).

Bibliografia:

• Nodzyńska M., Cieśla P. *Interaktywne komputerowe doświadczenia w nauczaniu chemii* [w:] *Aktualne problemy dydaktyki przedmiotów przyrodniczych*, http://www.zdch.uj.edu.pl/documents/87419401/99449475/Nodzyńska_Cieśla.pdf (dostęp 17.06.2019).

• Nodzyńska M., Cieśla P. *Wycieczki edukacyjne wspierane TI* [w:] *Edukacja przyrodnicza – klasyka czy nowoczesność?* Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, 2018.

• Strategia Kształcenia Wyprzedzającego, https://edustore.eu/download/Strategia_Kształcenia_Wyprzedzającego.pdf (dostęp 17.06.2019).

• Zalecenia Rady z 22 maja 2018 roku w sprawie kompetencji kluczowych w procesie uczenia się przez całe życie, Dz.U.U.E.C.2018.189.1 z 4 czerwca 2018 roku, [https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32018H0604\(01\)&from=EN](https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32018H0604(01)&from=EN) (dostęp 17.06.2019).

Netografia:

• E-podręczniki akademickie AGH, <https://epodreczniki.open.agh.edu.pl/tiki-index.php> (dostęp 17.06.2019).

• Kahoot, <https://kahoot.com> (dostęp 17.06.2019).

• Learning Apps, <https://learningapps.org> (dostęp 17.06.2019).

• Moodle, <https://moodle.org/?lang=pl> (dostęp 17.06.2019).

• Moodlecloud, <https://moodlecloud.com> (dostęp 17.06.2019).

• Plickers, <https://get.plickers.com> (dostęp 17.06.2019).

• Purpose Games, <https://www.purposegames.com> (dostęp 17.06.2019).

• Quizlet, <https://quizlet.com> (dostęp 17.06.2019).

• Repozytorium otwartych zasobów edukacyjnych AGH, <https://open.agh.edu.pl> (dostęp 17.06.2019).

• Strefa Psyche Uniwersytetu SWPS, <https://www.swps.pl/strefa-psyche> (dostęp 17.06.2019).

• Symulacje interaktywne, <https://phet.colorado.edu> (dostęp 17.06.2019).

• Taksonomia Blooma, Krathwohl i Simpsona, <http://www.jankowskit.pl/metodyka-nauczania-i-dydaktyka/taksonomia-blooma.html> (dostęp 17.06.2019).

• Tes blendspace, <https://www.tes.com/lessons> (dostęp 17.06.2019).



Dr Paweł Cieśla – pracuje w Zakładzie Dydaktyki Nauk Przyrodniczych w Instytucie Biologii Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie oraz Ośrodku Rozwoju Edukacji. Były nauczyciel chemii w gimnazjum. Autor i współautor wielu publikacji z zakresu dydaktyki chemii i przyrody, a także podręcznika do nauczania chemii w gimnazjum.

Kompetencje medialne ucznia i nauczyciela

dr Joanna Bierówka

Czym są kompetencje medialne? Jaką rolę pełnią w życiu współczesnego człowieka? Jakie kompetencje medialne powinni mieć nauczyciele, a jakie uczniowie? Jak je nabywać i jak ich uczyć?

Nie ulega wątpliwości, że rozwój technologii informacyjnych i komunikacyjnych (TIK) głęboko przeobraził wszystkie aspekty funkcjonowania współczesnego człowieka. Rewolucyjnym przemianom podlega, a w każdym razie powinna podlegać także szkoła. Wszechobecność technologii budzi wśród rodziców, wychowawców i edukatorów zarówno fascynację, nadzieję i entuzjazm, jak i zniechęcenie, frustrację i lęk.

Pragnę przedstawić mój pogląd na tę kwestię, odwołując się do książki pod

wymownym tytułem *Małe dzieci w świecie technologii informacyjno-komunikacyjnych. Pomiędzy utopijnymi szansami a przesadzonymi zagrożeniami*¹. TIK zdaniem jej autorów wspiera rozwój dziecka, nie tylko w sferze poznawczej, ale także jego rozwój fizyczny i psychomotoryczny, społeczny i emocjonalny. W książce szczegółowo opisano, przywołując szereg badań i analiz, szanse, jakie daje wykorzystanie TIK dla rozwoju dzieci we wszystkich tych obszarach. Jednocześnie autorzy podkreślają, że to korzystne oddziaływanie ma charakter

potencjalny, to znaczy realizuje się tylko w określonych okolicznościach i tylko w przypadku niektórych form TIK. Zależy ono także od stopnia zaangażowania się osoby dorosłej w relację dziecko – technologie, oraz od zachowania „zdrowego umiaru” w korzystaniu z nich². Co fundamentalne, zaniedbania w tym zakresie, czyli niewykorzystanie potencjału TIK w procesie wychowania i edukacji, naraża dziecko na wykluczenie i brak możliwości odnalezienia się we współczesnej rzeczywistości³. Zatem absolutnie nie należy unikać

wykorzystania TIK w szkole, jednak należy używać ich we właściwy sposób.

Warto w tym miejscu wspomnieć, o modelu stopniowości wykorzystania TIK w dydaktyce, stworzonym przez autorów raportu z badań *Innowacyjne zastosowania rozwiązań i narzędzi cyfrowych w kształceniu na poziomie gimnazjalnym i ponadgimnazjalnym w województwie małopolskim*⁴. Tak więc wykorzystanie TIK można stopniować w zależności od tego, do czego są używane w procesie dydaktycznym. Najbardziej podstawowy poziom – określony przez badaczy jako „nowe gadżety, stare metody” – ma na celu uatrakcyjnienie tradycyjnego systemu dydaktycznego opartego na nauczaniu poprzez instrukcje. W praktyce najczęściej polega on na wykorzystywaniu prezentacji multimedialnej w trakcie wykładu nauczyciela. Metoda ta, choć może zwiększać zaangażowanie uczniów, najczęściej pozostawia ich w roli biernych obserwatorów. „Uczniowie zapamiętują niewiele, a ponadto nie wiedzą dlaczego przekazywane treści mają być dla nich istotne”⁵. Ponadto, ponieważ wszyscy uczniowie uczą się tego samego, w tym samym czasie, nauczyciel zmuszony jest dostosować przekaz do potrzeb uczniów „średnich”. „Taka strategia zdolniejszych nudzi, a mniej zdolnych pozostawia w stanie zagubienia”⁶.

Drugi stopień wykorzystania TIK w dydaktyce to tzw. cyfrowa aktywizacja. Technologie wykorzystywane są przez uczniów w trakcie lekcji, podczas pracy grupowej lub indywidualnej. Ważne, aby uczniowie mieli autonomię w dochodzeniu do określonego przez nauczyciela celu. W ramach tego modelu uczniowie mogą wykorzystywać własne urządzenia. Taki sposób pracy angażuje uczniów, pozwala na pracę we własnym tempie oraz na wzrost ich poczucia kompetencji⁷.

Trzeci stopień w omawianym tu modelu to tzw. odwrócona szkoła czy odwrócona klasa. W jego ramach uczniowie „zdobywają wiedzę i umiejętności w znacznym stopniu samodzielnie, wykorzystując zarówno zasoby zalecone przez nauczyciela, jak i odkryte we własnym zakresie”⁸. Wyniki swojej pracy prezentują podczas zajęć, a więc przeddefiniowaniu ulegają role ucznia i nauczyciela. Ten ostatni „bardziej upodabnia się do wspierającego stratega”⁹. Zalety tego podejścia są podobne jak w stopniu drugim, lecz znacznie głębsze. Dlatego też

jest ono najskuteczniejsze dydaktycznie. Jednak jest rzadko stosowane, ponieważ wymaga bardziej indywidualnego podejścia do ucznia, co nie zawsze jest możliwe w ramach organizacyjnych szkoły. Konieczna jest ponadto wysoka dojrzałość zarówno ucznia, jak i nauczyciela oraz stosunkowo wysoki poziom ich kompetencji medialnych¹⁰.

Należy przy tym szczególnie podkreślić, że badanie, na które się tu powołuję, wykazało, że barierą w stosowaniu TIK w szkołach nie jest jakość czy ilość sprzętu, którym dysponuje szkoła, ale obawy przed utratą autorytetu w oczach uczniów i brak pewności w poruszaniu się w cyfrowym świecie ze strony nauczycieli¹¹.

Tak więc nabywanie kompetencji medialnych zarówno przez uczniów, jak i przez nauczycieli wydaje się fundamentalne dla skuteczności procesu dydaktycznego. Czym są zatem owe kompetencje?

Kompetencje medialne to „zdolność do rozumienia, analizowania, oceny i tworzenia przekazów medialnych w wielu różnych formach”¹². Kompetencje te pozwalają m.in. na aktywny udział nie tylko w życiu społecznym, kulturalnym, ale i obywatelskim oraz zapobiegają wykluczeniu cyfrowemu”¹³. Cytowany tu autor – Grzegorz Ptaszek – pojęciem tym obejmuje pojawiające się także w literaturze określenia takie jak: kompetencje cyfrowe, kompetencje medialne i informacyjne, kompetencje cyfrowe i medialne¹⁴. Mnogość pojęć wynika z głębokich przemian, jakim podle-

gają media w wyniku rewolucji technologicznej, dzięki której stają się one cyfrowe, zindywidualizowane, interaktywne, mobilne, wszechobecne, skonwergowane, ulegają dematerializacji, deinstytucjonalizacji itd.¹⁵ – stają się mediami nowymi czy – zgodnie z koncepcją Paula Levinsona – „nowymi nowymi mediami”¹⁶. To właśnie kompetencje związane z funkcjonowaniem w środowisku nowych mediów określa się kompetencjami cyfrowymi, informacyjnymi, informatycznymi, mówi się o kompetencjach skonwergowanych czy kompetencjach związanych z wykorzystywaniem technologii informacyjno-komunikacyjnych. Posługując się szerokim pojęciem kompetencji medialnych, przyjmę przedstawioną powyżej definicję Grzegorza Ptaszka z zastrzeżeniem, że kompetencje te odnoszą się do środowiska medialnego w obecnym nowoczesnym kształcie.

W literaturze można znaleźć **różne modele kompetencji medialnych**. Analizując je, autor, na którego się tu powołujemy, zauważa, że główny komponent kompetencji medialnych stanowi krytyczne rozumienie przekazu i jego ocena. Ważną rolę odgrywają umiejętności techniczne oraz umiejętności związane z tworzeniem różnorodnych przekazów medialnych. Nowy obszar, który wiąże się z interaktywnością i konwergencją mediów, to: „społeczne funkcjonowanie jednostki, w tym umiejętności komunikacyjne, oraz współpraca i zaangażowanie w życie społeczne i obywatelskie przy użyciu nowych mediów i technologii in-



Fot. M. Grewenda

formacyjno-komunikacyjnych¹⁷. Warto w tym miejscu podkreślić, że absolutnie nie można sprowadzać kompetencji medialnych do umiejętności technicznych związanych z obsługą urządzeń i programów komputerowych.

Użytecznym narzędziem do wykorzystania w procesie kształtowania kompetencji medialnych uczniów, ale także autodiagnozy i samokształcenia nauczyciela w tym zakresie, są katalogi kompetencji medialnych. Szczególnie warto zwrócić uwagę na propozycję Fundacji Nowoczesna Polska *Cyfrowa przyszłość. Katalog kompetencji medialnych i informacyjnych*¹⁸. Kompetencje medialne zostały w nim przedstawione w 10 kategoriach tematycznych. Pozwolę sobie przytoczyć ich opisy w całości, aby zobrazować, jak rozległy obszar obejmują omawiane tu kompetencje: (1) Korzystanie z informacji – o skutecznym wyszukiwaniu i organizacji informacji, a także ocenie wiarygodności źródeł; (2) Jednostka w środowisku medialnym – o komunikowaniu się za pomocą mediów, budowaniu wizerunku i działaniu w społecznościach internetowych; (3) Język mediów – o znaczeniu słów, obrazu i dźwięku, a także funkcjach komunikatów medialnych i kulturze komunikacji; (4) Kreatywne korzystanie z mediów – o tworzeniu i prezentowaniu własnej twórczości w mediach; (5) Etyka – o poszukiwaniu odpowiedzi na pytania o dobro, zło i granice wolności w mediach; (6) Bezpieczeństwo – o anonimowości, prywatności i podstawowych zasadach bezpiecznego korzystania z mediów; (7) Prawo – o prawach użytkowników mediów i instytucjach powołanych do ich obrony; (8) Ekonomiczne aspekty działania mediów – o reklamie, wartości informacji, finansowaniu i rynku mediów; (9) Kompetencje cyfrowe – o podstawach obsługi komputera, a także m.in. o myśleniu informatycznym; (10) Mobilne bezpieczeństwo – bezpieczne korzystanie z urządzeń mobilnych¹⁹.

Poszczególne kategorie tematyczne podzielono dodatkowo na zagadnienia. W sumie jest ich 44. Autorzy określili poziom kompetencji medialnych dla różnych grup wiekowych, uwzględniając etapy edukacji formalnej. Ostatni poziom stworzony z myślą o osobach dorosłych to tzw. standard edukacji medialnej, informacyjnej i cyfrowej, który tworzy zespół umiejętności „aktywnego i obeznanego w świecie cyfrowym

obywatela”²⁰. Korzystając z katalogu, nauczyciel może więc zdiagnozować poziom kompetencji rekomendowany dla uczniów, z którymi pracuje oraz dokonać autodiagnozy. Niezwykle cennym uzupełnieniem katalogu jest – prowadzony także przez Fundację Nowoczesna Polska – Serwis Edukacja Medialna²¹. Zawiera on ponad 235 lekcji dla wszystkich etapów edukacyjnych, których celem jest kształtowanie opisanych w katalogu kompetencji.

Główny komponent kompetencji medialnych to krytyczne rozumienie przekazu i jego ocena

Wracając do autodiagnozy z zakresu kompetencji medialnych nauczyciela, warto zwrócić uwagę na powstały w ostatnich miesiącach *Model Edukacji Medialnej Informacyjnej i Cyfrowej (MEMIC)*²². Autorzy tego dokumentu adresują go przede wszystkim do nauczycieli. Stoją bowiem na stanowisku, że potrzebują oni „nowego modelu wiedzy i kompetencji, który będzie uwzględniał jednocześnie zapotrzebowanie na wiedzę przedmiotową, kompetencje pedagogiczne oraz kompetencje medialne, informacyjne i cyfrowe. MEMIC ma właśnie pomóc skutecznie włączyć do kształcenia nauczycielek i nauczycieli tę ostatnią grupę kompetencji”²³.

Nawiązując do omawianej wcześniej stopniowości wykorzystania TIK w procesie dydaktycznym, warto wskazać, że w MEMIC przyjęto perspektywę relacji pomiędzy uczniem a nauczycielem, opartych nie tylko na jednostronnym przekazie, ale na tworzeniu „wspólnoty praktyki i wiedzy”²⁴. W prezentowanym modelu – podkreślają autorzy – widzimy z jednej strony szansę na wzmocnienie roli nauczyciela jako przewodnika w świecie nadmiaru informacji, a z drugiej strony – roli ucznia jako eksperta w dziedzinie potrzeb edukacyjnych i życiowych²⁵. Model obejmuje między innymi listę kompetencji medialnych, informacyjnych i cyfrowych (MIC), które są niezbędne, aby uczyć innych i uczyć się od innych, czyli kompetencji MIC nauczyciela. Podzielono je przy tym na kompetencje profesjonalne i osobiste. Osobiste kompetencje MIC nauczyciela stanowią, zdaniem twórców

modelu, fundament jego profesjonalnych kompetencji MIC. Bez nich nie da się bowiem ani rozwinąć, ani stosować umiejętności cyfrowych w żadnym zawodzie. Ponadto te osobiste kompetencje MIC często łatwiej jest przekazywać uczniom, gdyż dotyczą zwykłych codziennych czynności²⁶.

MEMIC zawiera zalecenia nie tylko dla nauczycieli, ale dla całego systemu, w którym zachodzi edukacja medialna. Mamy więc tu rekomendacje dla szkół, czyli prócz nauczycieli dla dyrektorów, uczniów i bibliotekarzy. Następnie dla organów prowadzących szkoły oraz ośrodków doskonalenia nauczycieli. Co oczywiste – dla rodziców, ale także dla ministerstw, kuratoriów, instytucji kultury, w tym bibliotek publicznych, i w końcu dla organizacji pozarządowych. Jak widać, podobnie jak same kompetencje medialne rozbudowany jest system ich wdrażania. Nie można tu liczyć jedynie na inicjatywę, wysiłek i wolę nauczyciela.

W MEMIC nie poprzestano na rekomendacjach. Zawarto w nim także opis wielu tzw. dobrych praktyk, które pokazują, w jaki sposób można próbować skutecznie rozwijać kompetencje medialne, informacyjne i cyfrowe. Przedstawiono tu różne inicjatywy edukacyjne: szkolenia, warsztaty, kursy, programy, portale itp. Mogą one z całą pewnością stanowić źródło inspiracji i wzór działań dla wszystkich, którzy chcą – a jak się okazuje także bezwzględnie powinni – kompetencji medialnych uczyć innych i siebie.

Słowa kluczowe: TIK w dydaktyce.

Przypisy:

¹ J. Pyżalski [red.] *Małe dzieci w świecie technologii informacyjno-komunikacyjnych. Pośród utopijnych szansami a przesadzonymi zagrożeniami*, Łódź 2017.

² Tamże, s.120.

³ Tamże, s.117.

⁴ M. Jackowska [red.] *Innowacyjne zastosowania rozwiązań i narzędzi cyfrowych w kształceniu na poziomie gimnazjalnym i ponadgimnazjalnym w województwie małopolskim*, Stowarzyszenie „Miasta w Internecie” 2013 (dostęp 15.10.2019).

⁵ Tamże, s. 22.

⁶ Tamże, s. 23.

⁷ Tamże, s. 24.

⁸ Tamże.

⁹ Tamże, s. 24.

¹⁰ Tamże, s. 25.

¹¹ Tamże, s. 81.

¹² G. Ptaszek, *Pomiar indywidualnych kompetencji medialnych. Pytania i problemy*, „Kultura Popularna” nr 3(31)/2014, s. 7.

¹³ Tamże.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Por. K. Jakubowicz, *Nowa ekologia mediów. Konwergencja a metamorfoza*, Warszawa 2011.

¹⁶ P. Levinson, *Nowe nowe media*, Warszawa 2015.

¹⁷ G. Ptaszek, *Edukacja medialna 3.0. Krytyczne rozumienie mediów cyfrowych w dobie Big Data i algorytmizacji*, Kraków 2019, s. 140.

¹⁸ W. Budzisz [i in.] *Katalog kompetencji medialnych, informacyjnych i cyfrowych*, Warszawa 2014, http://edukacjamedialna.edu.pl/media/chunks/attachment/Katalog_kompetencji_medialnych_2014_EudBrrI.pdf (dostęp 21.10.2019).

¹⁹ Tamże, s. 9.

²⁰ Tamże.

²¹ Serwis Edukacja Medialna Fundacji Nowoczesna Polska, edukacjamedialna.edu.pl (dostęp 21.10.2019).

²² A. Pacewicz, G. Ptaszek, *Model Edukacji Medialnej Informacyjnej i Cyfrowej*, Polskie Towarzystwo Edukacji Medialnej, Fundacja Nowoczesna Polska, Kraków-Warszawa 2019, https://media.ceo.org.pl/sites/media.ceo.org.pl/files/memic_publicacja.pdf (dostęp 21.10.2019).

²³ Tamże, s. 8-9.

²⁴ Tamże, s. 12.

²⁵ Tamże.

²⁶ Tamże, s. 31.

Bibliografia:

● Budzisz W., Cywińska M., Czajka R., Dąbrowska A., Drzewiecki P., Głowacka D., Gnoiński W., Gruhn A., Hojnacki L., Jasiewicz J., Lipszyc J., Majewski W., Mierzecka A., Murawska-Najmiec E., Siewicz K., Stunża G., Tańkowski P., Wilkowski M., Wojtasik Ł., Woźniak M., Zaród M. *Katalog kompetencji medialnych informacyjnych i cyfrowych*. Warszawa: Fundacja Nowoczesna Polska, 2014, http://edukacjamedialna.edu.pl/media/chunks/attachment/Katalog_kompetencji_medialnych_2014_EudBrrI.pdf (dostęp 21.10.2019).

● Jackowska M. [red.] *Innowacyjne zastosowania rozwiązań i narzędzi cyfrowych w kształceniu na poziomie gimnazjalnym i ponadgimnazjalnym w województwie małopolskim*. Stowarzyszenie „Miasta w Internecie” 2013, <https://mwi.pl/uploads/filemanager/publikacje/innowacyjne%20zastosowania.pdf> (dostęp 15.10.2019).

● Jakubowicz K. *Nowa ekologia mediów. Konwergencja a metamorfoza*. Warszawa: Poltext Sp. z o.o., 2011.

● Levinson P. *Nowe nowe media*. Kraków: WAM, 2015.

● Pacewicz A., Ptaszek G. [red.] *Model Edukacji Medialnej Informacyjnej i Cyfrowej*. Kraków-Warszawa: Polskie Towarzy-

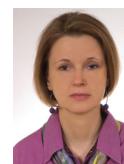
stwo Edukacji Medialnej, Fundacja Nowoczesna Polska, 2019, https://media.ceo.org.pl/sites/media.ceo.org.pl/files/memic_publicacja.pdf (dostęp: 21.10.2019).

● Ptaszek G. *Edukacja medialna 3.0. Krytyczne rozumienie mediów cyfrowych w dobie Big Data i algorytmizacji*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2019.

● Ptaszek G. *Pomiar indywidualnych kompetencji medialnych. Pytania i problemy*, „Kultura Popularna” nr 3(41)/2014.

● Pyżalski J. [red.] *Małe dzieci w świecie technologii informacyjno-komunikacyjnych. Pomiędzy utopijnymi szansami a przesadnymi zagrożeniami*. Łódź: Wydawnictwo „Eter”, 2017.

● Serwis Edukacja Medialna Fundacji Nowoczesna Polska: edukacjamedialna.edu.pl



Joanna Bierówka – doktor socjologii, adiunkt w Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Członek Zarządu Polskiego Towarzystwa Edukacji Medialnej. Doktor socjologii. Zainteresowania badawcze koncentruje na zachowaniach i kompetencjach medialnych. Autorka książki i kilkudziesięciu artykułów w książkach i czasopismach naukowych.

Polemika na temat wirtualnej rzeczywistości dziecka a wymagań edukacyjnych społeczeństwa informacyjnego

Kinga Witek

Wirtualny świat w tablecie, komputerze czy telewizorze to nieodłączne elementy życia dziecka i jego rodziców.

Od najmłodszych lat dziecko jest wystawione na wpływ technologii informacyjno-komunikacyjnych i narażone na związane z tym zaburzenia prawidłowego rozwoju. Obserwując umiejętności małych dzieci w zakresie poruszania się w wirtualnym świecie nowych technologii, można odnieść wrażenie, że urodziły się z pewnym zasobem kompetencji informatycznych. Niejednokrotnie dzieci, które zaledwie nauczyły się chodzić, zaskakują nas swoimi niezwykle zdolnościami łatwego

posługiwania się nowoczesnymi urządzeniami multimedialnymi. Temat ten jest bardzo istotny i aktualny dla przyszłości dzieci. Ponieważ cyfrowy świat staje się nieodłącznym elementem życia współczesnego człowieka już od najmłodszych lat, może stanowić zagrożenie dla rozwoju psychicznego dziecka, jego relacji z rówieśnikami, a w przyszłości funkcjonowania w społeczeństwie.

Należy rozważyć, czy wirtualny świat, w którym żyje dziecko, jest powodem do radości czy raczej do niepokoju? Z jednej

strony zbyt wczesne posługiwanie się sprzętem multimedialnym może zaszkodzić organizmowi, który dopiero zaczyna się kształtować – szczególnie narażony jest układ nerwowy. Natomiast z drugiej strony badania dowodzą, że nowe technologie mają pozytywny wpływ na rozwój intelektualny i poznawczy. Biorąc pod uwagę, że innowacyjny proces dydaktyczny wymusza posiadanie kompetencji cyfrowych od najmłodszych lat, wyznacza to potrzebę ich uczenia już od dzieciństwa.

Definicja wirtualnej rzeczywistości

Istotne dla zrozumienia problemu jest poznanie pojęcia „wirtualnej rzeczywistości”, ale również jego ewaluacji na przestrzeni lat. Ma ono swój początek już w latach 60. minionego wieku. Prekursorem określenia „wirtualnej rzeczywistości” jest Myron W. Krueger, artysta, badacz i informatyk. Według niego wirtualna rzeczywistość jest rozszerzoną rzeczywistością polegającą na interakcji człowieka z wyświetlanymi obiektami cyfrowymi¹. Nieco inną definicję podaje Jaron Lanier, który wirtualną rzeczywistość traktuje jako sposób wykorzystania technologii komputerowej do stworzenia efektu interaktywnego trójwymiarowego świata, w którym obiekty dają wrażenie fizycznej obecności².

Punktem zwrotnym był rok 1995, gdy powstała gra wirtualna Virtual Boy, w której gracz musiał przybliżyć swoją głowę do gogli przypominających współczesne gogle do odbioru wirtualnej rzeczywistości. Takie rozwiązanie okazało się porażką, ponieważ niska jakość wyświetlanego obrazu oraz zastosowanie monochromatycznego wyświetlacza sprawiły, że urządzenie nie wzbudziło powszechnego zainteresowania. Natomiast rozwój współczesnej rzeczywistości wirtualnej zmienił się diametralnie po 2012 roku, kiedy to młody konstruktor Palmer Luckey zbudował na bazie smartfona prototyp nowych gogli, które odniosły sukces na rynku. Po dwóch latach Facebook wykupił firmę Palmera. Można uznać, że właśnie w tym czasie narodziła się branża wirtualnej rzeczywistości. Od tego czasu trudno już oddzielić świat wirtualny od prawdziwego. W tym świecie rodzą się i rozwijają nasze dzieci, którym coraz trudniej przebić się przez ową rzeczywistość. Iluzoryczny świat cechuje się doskonałością i siłą przyciągania, może on zawierać zarówno elementy świata realnego (symulacje komputerowe), jak i fikcyjnego (gry komputerowe).

Wirtualna rzeczywistość dziecka na tle współczesnych badań

Codziennie widzimy niemal wszędzie – na chodnikach, przejściach dla pieszych,

w kawiarniach, podczas jazdy rowerem, samochodem – dzieci i dorosłych wpakowanych w ekrany telefonów. Jako nauczyciel przedszkola obserwuję, jak rodzic sadza malucha w foteliku samochodowym, przypina go pasami i wręcza mu telefon komórkowy lub tablet. Gdy dziecko stawia rodzicom zadania wychowawcze, natychmiast dostaje do ręki telefon, żeby zajęło się grą. Skoro dorośli zachowują się tak nieodpowiedzialnie, to dzieci, naśladując ich, uczą się szybko posługiwania się nową technologią jako jedyną zabawką.

Warto wziąć pod uwagę wypowiedź Sherry Turkle: „Zabawki-roboty o cechach społecznych, pokazane jako istoty żywe, które czują i mają uczucia, zaburzają dziecku prawidłowy odbiór otaczającej rzeczywistości”³. Otaczający dziecko wirtualny świat ekranów i zabawek zastępuje społeczną potrzebę bycia razem z innymi dziećmi, rozmowę i zabawę. „Podczas tomografii mózgu naukowcy zauważyli, że używanie smartfonów, tabletów i konsoli gier oddziałuje na korę mózgową (odpowiedzialną m.in. za kontrolę emocji) tak samo jak kokaina. Technologia działa pobudzająco, zwiększając wydzielanie dopaminy – hormonu szczęścia”⁴. Nic więc dziwnego, że dziecko, któremu zabrano tablet, wyraża niezadowolenie często w stopniu wykraczającym poza racjonalne zachowanie: ma ataki złości, płaczu, wybuchy agresji.

Badania naukowe wskazują, że dziecko nie powinno mieć własnego tabletu do dziesiątych urodzin (niektórzy mówią nawet o dwunastych)⁵. Zdaniem Bożeny Muchackiej przedmioty codziennego użytku, a wśród nich także zabawki, stają się częścią wirtualnego świata. „Współczesne zabawki stały się jednocześnie artefaktami materialnymi i mediami online. Świat cyfrowy krzyżuje się w nich ze światem analogowym. Następuje dychotomizowanie przestrzeni zabawy dziecka w XXI wieku”⁶. Dziecięcy świat niewinnych zabaw w gronie innych dzieci stał się szybko światem dorastania z nową technologią.

Adolescencję dotknął zanik podstawowych aktywności, takich jak ruch i zabawa. Drastyczne wejście dziecka w świat wirtualny rodzi bez wątpienia zagrożenia, choć jednocześnie niesie pewne perspektywy rozwoju. Małe dziecko ma ograniczoną zdolność se-

lekcji i krytycznej oceny tego, co jest dla niego dobre, a co złe. Elektroniczne zabawki dziecięce są reklamowane jako istoty, które czują i potrafią obdarzać uczuciem. Psychologowie udowodnili, że u dzieci bawiących się wyłącznie elektroniczną zabawką czy zespołem elementów wydającym jednostajne dźwięki dochodzi do blokowania prawidłowego odbioru informacji płynących ze środowiska. Tymczasem producenci przeznaczają zabawki dla najmłodszych. Przykładem mogą być wirtualne opiekunki, choćby robot japońskiej firmy NEC, lub niemiecka interaktywna lalka Cayla, która okazała się sprzętem inwigilującym dzieci bez zgody rodziców⁷.

Przedmioty codziennego użytku, a wśród nich także zabawki, stają się częścią wirtualnego świata

Udowodniono, że zabawka, nawet najlepsza, nie zastąpi rodziców i nauczycieli. Zabawki elektroniczne, poza wszystkim co wyżej wymieniono, destabilizują też rozwój społeczny i więzi emocjonalne dziecka. Jednak coraz częściej to multimedia stają się popularnym moderatorem reakcji najmłodszych wobec otoczenia. Potwierdzają to badania Mariusza Jędrzejko prowadzone w szkole podstawowej i w gimnazjum⁸. Problemy zaburzeń komunikacji polegające na braku porozumiewania się dzieci i młodzieży były inspiracją wielu badaczy, w tym szczególnie Johna Cotterella⁹ i Dennisa W. Rooka¹⁰. W Polsce prowadzili takie badania Dominik Batorski¹¹ i Wojciech Cwalina¹².

Środowisko wirtualne otaczające dziecko z każdej strony ma wielowymiarowy wpływ na jego rozwój: fizyczny, psychiczny i społeczno-moralny. Środowisko to tworzą rezultaty ludzkiej twórczości powstające przy użyciu zaawansowanych technologii cyfrowych i multimedialnych. Obcowanie dziecka z urządzeniami nowej technologii komplikuje dodatkowo fakt, że urządzenia te nie są postrzegane, jak twierdzi Manfred Spitzer, jako zagrożenie.

Z obserwacji nauczycieli wynika, że rodzice są zachwyceni potęgą nowoczesnej technologii. Uważają, że zmniejsza ona ludzkie życie poprzez łatwość

dostępu do wiedzy. Biorąc pod uwagę skomplikowaną sytuację współczesnej rodziny, a mianowicie: migracje zarobkowe rodziców, rozwody, wolne związki i ogólne zapracowanie, należy za ewidentną przyczynę takiego stanu rzeczy uznać również brak czasu dla swoich dzieci¹³. Można wysnuć z tego wnioski, że to, czy wirtualny świat dziecka zdominuje jego życie i tożsamość, czy też nie, zależy przede wszystkim od rodziców, a potem od nauczycieli. To samo podłoże służy ukierunkowaniu dziecka na odbiór rzeczywistości i posługiwanie się technologią w wychowaniu i edukacji. Dowodzą tego badania Jadwigi Izdebskiej¹⁴.

Żadna z dziedzin gospodarczych i technicznych nie poczyniła takiego postępu jak te związane z nowoczesną technologią. Z tego powodu dzieci od najmłodszych lat stają się użytkownikami sieci, która jest dla nich dużym zagrożeniem. Potwierdza to wiele badań prowadzonych między innymi przez państwowy instytut badawczy NASK nadzorowany przez Ministerstwo Cyfryzacji. Z badań „Cyberbezpieczeństwo i ochrona użytkowników” zrealizowanych w Polsce wśród dzieci i młodzieży wynika, że „nowe technologie w tej grupie wiekowej najczęściej wykorzystywane są codziennie lub kilka razy w tygodniu”¹⁵. Udowodniono, że w grupie dzieci w wieku przedszkolnym 84% dzieci korzysta z tabletów i smartfonów¹⁶.

Natomiast badania przeprowadzone w Korei Południowej, gdzie ponad 67% społeczeństwa korzysta z urządzeń cyfrowych, dostarczyły informacji na temat mózgów młodych ludzi, u których mniejsza jest kora czołowa, czyli obszar, który pozwala kontrolować emocje, a także odpowiada za racjonalne myślenie. Istotne zmiany naukowcy zaobserwowali także we wzgórzu, czyli obszarze mózgu, który odpowiada m.in. za empatię¹⁷. Znanie jest już powszechnie pojęcie „cyfrowa demencja”. Termin ten głębiej zbadał niemiecki neurolog, wspomniany wcześniej Manfred Spitzer¹⁸. Przez „cyfrową demencję” rozumie szkodliwe działanie cyfrowych technologii i cyberprzestrzeni. Autor ten proponuje odwołać się do „najważniejszych osiągnięć neurobiologii, polegających na używalności mózgu i zachodzących w nim zmianach”¹⁹.

Badania w Centrum Metody Kra-kowskiej, prowadzone przez logopedę

Jagodę Cieszyńską, wykazały, że „podczas oglądania obiektów (dziecko od czterech do sześciu miesięcy) na stałe zawieszonych nad łóżeczkiem obserwuje się słabą aktywność motoryczną. Natomiast w czasie śledzenia obrazu telewizyjnego dziecko całkowicie nie-ruchomieje, przestaje też reagować na głos rodziców”²⁰. Potwierdza to Manfred Spitzer: „jedynie bezpośrednia komunikacja z drugim człowiekiem jest podstawą głębokiego przetwarzania informacji”²¹. Należy zwrócić uwagę, że mowa jako narzędzie komunikacji międzyludzkiej jest budowana w umyśle dzięki aktywności neuronów zwierciadlanych, które dynamizują się tylko gdy dziecko patrzy na twarz drugiego człowieka, a nie na szklany ekran. Dlatego też najważniejszym zaleceniem Jagody Cieszyńskiej kierowanym do rodziców, w tym szczególnie w przypadkach dzieci z zaburzeniami rozwojowymi i opóźnionym rozwojem mowy, jest „konieczność całkowitej rezygnacji z korzystania z nowych technologii w czasie czuwania dziecka”²².

Koniecznym zadaniem nauczyciela wychowania przedszkolnego jest edukacja medialna

Badania Jagody Cieszyńskiej dotyczące trzyletnich dzieci z zaburzeniami komunikacji słownej wynikającymi z zaburzeń rozwojowych, prowadzone w formie testu i obserwacji wykazują związek między aktywnością ciała migdałowatego a złożonym zachowaniem społecznym dziecka²³. Także objętość kory przedczołowej jest ściśle związana „z kognitywną kompetencją społeczną”²⁴. Podobnie na ten temat wypowiada się Manfred Spitzer, twierdząc, że „spowolniony lub opóźniony rozwój języka i procesów myślowych w wieku przedszkolnym, wywołany zbyt częstym kontaktem z elektronicznymi mediami wizualnymi, wpływa niekorzystnie na cały kształt biografii edukacyjnej dziecka”²⁵. W tym świecie zagrożeń i niebezpieczeństw dla dziecka niezwykle istotne jest osiągnięcie pewnych kompetencji cyfrowych połączonych z kompetencjami społecznymi. Cenna jest równowaga między wirtualną a realną rzeczywistością dziecka.

Korzyści wynikające z cyfrowych kompetencji dzieci

Uprawnienia cyfrowe to m.in. wyszukiwanie i przetwarzanie zasobów wiadomości z zastosowaniem nowych technologii. Rodzice i nauczyciele współpracujący ze sobą mają możliwości korzystania z licznych programów. Pogłębianie informacji z wykorzystaniem nowych technologii niewątpliwie tworzy relevantną wartość edukacyjną i kulturową, pod warunkiem umiejętnego korzystania z tych technologii. Techniki cyfrowe kształcą kreatywne działanie oraz logiczne myślenie. Wzmaga to aktywny udział dzieci w zajęciach i zainteresowanie narzędziami i programami cyfrowymi. Nowe technologie pozwalają na wysoce skuteczne przyswajanie trudnych tematów.

Nauczyciel musi pamiętać o doborze odpowiednich zasobów oraz ich odpowiedzialnym i bezpiecznym wykorzystaniu. Należy wziąć pod uwagę, że kompetencje cyfrowe to nie tylko laptop, smartfon czy tablet. To przede wszystkim rozwijanie umiejętności komunikacyjnych, motywowanie do poszukiwania przez dzieci odpowiedzi na nurtujące je problemy w sposób dla nich ciekawy i angażujący do działania. Najważniejszym jednak zadaniem, jakie ma do spełnienia przedszkole, jest uświadomienie sobie i rodzicom, że nowoczesna technologia jest z jednej strony źródłem wiedzy i rozrywki, z drugiej natomiast niesie wiele zagrożeń dla dziecka. Zatem koniecznym zadaniem nauczyciela wychowania przedszkolnego jest edukacja medialna.

Jest wiele możliwości prowadzenia edukacji medialnej na etapie przedszkolnym, nie tylko w ujęciu bezpośredniej edukacji dzieci, ale także poprzez szkolenie nauczycieli i rodziców. W przedszkolu oczywiście kształcenie kompetencji cyfrowych ma formę zabawy.

Z powyższych rozważań opartych na wytycznych dydaktyki dzieci i wypowiedzi psychologów wynika, że chociaż technologia komputerowa często szkodzi dziecku, jest stałym elementem funkcjonowania we współczesnym wirtualnym świecie. Zmiany spowodowane rozwojem nowych technologii komunikowania nie mogą omijać nauczycieli. Założenie, że system edukacyjny powinien przygotowywać dzieci do radzenia

sobie w otaczającym świecie nasuwa wnioski, że większe otwarcie nauczycieli na mądre korzystanie ze współczesnych zdobyczy technologii jest konieczne. Nauczyciele stanowią część społeczeństwa informacyjnego. Wymusza to umiejętność sprawnego korzystania z systemów informatycznych w pracy z dzieckiem.

Podstawa programowa wychowania przedszkolnego nie definiuje wprost kompetencji cyfrowych dzieci. Nie oznacza to, że nie powinniśmy się tym zajmować – wręcz przeciwnie. Jak pokazują przywołane badania i obserwacje życia codziennego, zadaniem nauczycieli jest wychowanie dzieci do umiejętnego korzystania z urządzeń cyfrowych. Poprzez edukację dzieci mamy także wpływ na zachowania dorosłych, ponieważ dzieci w wieku przedszkolnym darzą zaufaniem nauczycieli przedszkola, zwłaszcza tych, z którymi są emocjonalnie związane.

Cyfrizacja dydaktyki od najmłodszych lat wydaje się jednak zjawiskiem nieuniknionym. Na całym świecie toczą się liczne debaty dotycząca przyszłości edukacji. Związane z tym rozmaite wystąpienia ekspertów²⁶ edukacji na różnych gremiach nie pozostawiają wielu wątpliwości: innowacyjny proces technologiczny wymusza konieczność posiadania umiejętności posługiwania się nowoczesnym sprzętem komputerowym. Wyznacza to potrzebę kształcenia tych umiejętności już od najmłodszych lat.

Słowa kluczowe: wirtualna rzeczywistość, dziecko w wieku przedszkolnym, nauczyciel.

Przypisy:

- ¹ M. Krueger, *Artificial Reality II* (tłumaczenia cytatów, które nie zostały zapożyczone od polskich tłumaczy, są przekładami autora), Boston 1991, s. 261.
- ² J. Lanier, *Mówi Jaron Lanier*, tłum. P. Zawojcki, „Opcje” nr 4(33)/2000, s. 25; M. Furmaniuk-Donajski, *Koncert – Performance*, „Exit” nr 3(31)/1997, s. 1516.
- ³ Sh. Turkle, *Samotni razem. Dlaczego oczekujemy więcej od zdobyczy techniki, a mniej od siebie nawzajem*, tłum. M. Cierpisz, Kraków 2013, s. 23, 169.
- ⁴ Tamże, s. 48.
- ⁵ Źródło: Karolina Stępniewska, www.mamotaja.pl (dostęp 12.08.2019).
- ⁶ B. Muchacka, *Miejsce zabaw w koncepcji socjologii* [w:] Muchacka B. [red.] *Szkoła w nauce i praktyce edukacyjnej*, Kraków 2006, s. 123–131.
- ⁷ K. Domagała, *Uwaga, niebezpieczna lal-*

ka, <https://p.dw.com/p/2XpLh> (dostęp 20.07.2019).

- ⁸ M. Jędrzejko, A. Taper, *Dzieci a multimedia*, Dąbrowa Górnicza 2012, s. 61–118.
- ⁹ J. Cotterell, *Social Networks and Social Influences in Adolescence*, London 1998, s. 1.
- ¹⁰ D.W. Rook, *The Buying Impulse*, „Journal of Consumer Research” nr 14(2)/1987, s. 189–199.
- ¹¹ D. Batorski, *Uwarunkowania i konsekwencje korzystania z technologii informacyjno-komunikacyjnych* [w:] red. J. Czapiński, T. Panek [red.] *Diagnoza społeczna. Warunki i jakość życia Polaków*, Warszawa 2007, s. 268–288.
- ¹² W. Cwalina, *Generacja Y – ponury mit czy obiecująca rzeczywistość* [w:] T. Zasępa [red.] *Internet. Fenomen społeczeństwa informacyjnego*, Częstochowa 2001, s. 29–42.
- ¹³ Por. T. Kukołowicz, *Sytuacja wychowawcza w nowych kategoriach rodzin w okresie transformacji ustrojowej*, [w:] M. Ziemska [red.] *Rodzina współczesna*, Warszawa 2001, s. 58; M. Wyżlic, *Migracja zarobkowa – zagrożeniem dla więzi małżeńskiej*, „Cywilizacja”, nr 32/2010, s. 134–135; K. Gromadzka, *Sytuacja życiowa dzieci w rodzinach rozłączonych* [w:] J. Nikitorowicz, J. Muszyńska, M. Sobecki [red.] *Wspólnoty z perspektywy edukacji międzykulturowej*, Białystok 2009, s. 90.
- ¹⁴ J. Izdebska, *Rodzina, dziecko, telewizja: szanse wychowawcze i zagrożenia telewizji*, Białystok 1996, s. 279.
- ¹⁵ J. Pyżalski, A. Zdrodowska, Ł. Tomczyk, K. Abramczuk, *Polskie badanie EU Kids Online 2018. Najważniejsze wyniki i wnioski*, Poznań 2019, s. 34.
- ¹⁶ M. Goetz, *Mózg stabletyzowany*, „Głos Nauczycielski” nr 12-13/2016, s. 23, <http://socialpress.pl/2013/09/jak-nowe-technologie-wplywaja-na-rozwoj-dzieci> (dostęp 20.07.2019).
- ¹⁷ D. Romanowska, E. Lis, *Tabletowe dzieci*, „Newsweek” nr 31/2015, s. 131.
- ¹⁸ M. Spitzer, *Cyfrowa demencja. W jaki sposób pozbawiamy rozumu siebie i swoje dzieci*, Wydawnictwo Dobra Literatura, Warszawa 2013, s. 17.
- ¹⁹ Por. Tamże.
- ²⁰ J. Cieszyńska-Rożek, *Dwujęzyczność – rozumienie siebie jako Innego* [w:] J. Cieszyńska J., Z. Orłowska-Popek, M. Korendo, *Nowe podejście w diagnozie i terapii logopedycznej – metoda krakowska*, Kraków 2010, s. 18–36.
- ²¹ Tamże, s. 23.
- ²² J. Cieszyńska, M. Korendo, *Wczesna interwencja terapeutyczna. Stymulacja rozwoju dziecka. Od noworodka do 6 roku życia*, Warszawa 2007, s. 30.
- ²³ Por. M. Spitzer, dz. cyt.; G.W. Small, G. Vorgan, *iMózg. Jak przetrwać technologiczną przemianę współczesnej umysłowości*, tłum. S. Borg, Poznań 2011.
- ²⁴ Tamże, s. 105.
- ²⁵ Tamże, s. 129.
- ²⁶ Instytut Badań Edukacyjnych, II Kongres Kompetencji Cyfrowych w Tarnowie, 15–16

marca 2019. Raport *Nowe media w polskiej szkole*, 11 grudnia 2019, <http://pobierzwi-dze.pl/wp-content/uploads/2013/11/Nowe-media-w-polskiej-szkole-wyniki-badan> (dostęp 15-16.03.2019).

Bibliografia:

- Batorski D. *Uwarunkowania i konsekwencje korzystania z technologii informacyjno-komunikacyjnych* [w:] Czapiński J., Panek T. [red.] *Diagnoza społeczna. Warunki i jakość życia Polaków*. Warszawa: Vizja Press, 2007.
- Cieszyńska-Rożek J. *Dwujęzyczność – rozumienie siebie jako Innego* [w:] Cieszyńska J., Orłowska-Popek Z., Korendo M. *Nowe podejście w diagnozie i terapii logopedycznej – metoda krakowska*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2010.
- Cwalina W. *Generacja Y – ponury mit czy obiecująca rzeczywistość* [w:] Zasępa T. [red.] *Internet. Fenomen społeczeństwa informacyjnego*. Częstochowa: Wydawnictwo Edycja Św. Pawła, 2001.
- Furmaniuk-Donajski M. *Koncert – Performance*. „Exit” nr 3(31)/1997.
- Jędrzejko M., Taper A. *Dzieci a multimedia*. Dąbrowa Górnicza: Aspra, 2012.
- Krueger M. *Artificial Reality II* (tłumaczenia cytatów, które nie zostały zapożyczone od polskich tłumaczy, są przekładami autora). Boston: Addison Wesley Publishing Company, 1991.
- Lanier J. *Mówi Jaron Lanier*. Tłum. P. Zawojcki, „Opcje”, nr 4(33)/2000.
- Muchacka B. *Miejsce zabaw w koncepcji socjologii* [w:] Muchacka B. [red.] *Szkoła w nauce i praktyce edukacyjnej*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2006.
- Rook D.W. *The Buying Impulse*. „Journal of Consumer Research” nr 14 (2)/1987.
- Small G.W., Vorgan G. *iMózg. Jak przetrwać technologiczną przemianę współczesnej umysłowości*. Poznań: Wydawnictwo Vesper, 2011.
- Spitzer M. *Cyfrowa demencja. W jaki sposób pozbawiamy rozumu siebie i swoje dzieci*. Warszawa: Wydawnictwo Dobra Literatura, 2013.
- Turkle Sh. *Samotni razem. Dlaczego oczekujemy więcej od zdobyczy techniki, a mniej od siebie nawzajem*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2013.



Kinga Witek – ukończyła studia magisterskie na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie na wydziale oligofrenopedagogiki oraz Zarządzanie Oświatą w Staropolskiej Szkole Wyższej. Pracuje w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Tarnowie oraz pełni funkcję dyrektora przedszkola. Autorka wielu publikacji i projektów, beneficjentka grantów w zakresie współpracy międzynarodowej.

Wychowawcze T(r)IKi – jak wykorzystać telefony komórkowe do pracy dydaktycznej i wychowawczej w szkole

Beata Chodacka

Wykorzystanie technologii informacyjno-komunikacyjnych, bliskiej dzisiejszej młodzieży, podczas różnorodnych zajęć ma również wieloraki aspekt wychowawczy.

Jako nauczyciele odpowiadamy również za to, aby młodzież potrafiła właściwie z nowoczesnej technologii korzystać. I nie chodzi tu o stronę techniczną, ale o stronę etyczną oraz o normy i zasady użytkowania urządzeń. Powinniśmy nauczyć młodych ludzi norm i zasad, tak aby wiedzieli, kiedy należy wyciszyć telefon, w jaki sposób odpowiadać na wiadomości umieszczone na czatach czy w mailach.

Coraz częściej sięgamy po narzędzia TIK wspierające proces nauczania, lekcje stają się zarówno atrakcyjniejsze, jak i efektywniejsze. Musimy jednak pamiętać, że dydaktyka nie może pomijać aspektów wychowawczych. Profesor Ryszard Tadeusiewicz¹ podkreśla, że „w trakcie rozwoju e-nauczania tradycyjne metody formowania wartości wypracowywane dotychczas w kontakcie nauczyciela i ucznia będą traciły na znaczeniu”. Raport „Dzieci w sieci”² to potwierdza, wskazuje łatwość w posługiwaniu się coraz to nowszymi technikami przez dzieci i młodzież, ale też pokazuje, jak wielka jest ich naiwność i wiara w jakość dostępnych treści.

Proces e-wychowania koniecznie powinien być wspierany przez nauczycieli. Co istotniejsze, jego ciężar spoczywa przede wszystkim na nauczycielach informatyki, którzy jako pierwsi kształtują prawidłowe nawyki pracy z komputerem i uczulają na właściwe zachowania. Jako wychowawcy mamy do czynienia zarówno z naszymi uczniami, jak i rodzicami uczniów, co często w obecnej dobie wymaga również zabiegów wychowawczych. Podstawą w pracy wychowawczej są dobre relacje oraz sprawna komunikacja. W oparciu o nie można zaspokoić i zrealizować wszelkie potrzeby i propozycje.

Jak można wykorzystać do e-wychowania internetowe aplikacje?

Dziś korzystamy z **e-dzienników** – ale komunikacja przy ich pomocy nie pozwala na rozmowę. Zatem warto użyć narzędzi, które to umożliwią. Pakiet **Google** pozwala na zakładanie grup dyskusyjnych na podstawie list mailowych rodziców. Można wykorzystać platformy e-learningowe (przykład **Moodle**) oraz portale społecznościowe (**Facebook** – jako grupy). Ostatni sprawdza się świetnie z uczniami, jednak warunkiem jest posiadanie przez wszystkich konta (czyli uczniowie po 13. roku życia). Z przeprowadzonej przeze mnie krótkiej ankiety w grupie facebookowej „Lekcja z wychowawcą”, liczącej ponad 23 tysiące nauczycieli z całej Polski wynika, że największą popularnością cieszą się grupy facebookowe, ale też wielu nauczycieli korzysta z dysku googlowego (grupy mailowe, udostępnianie plików).

Aplikacje komputerowe są coraz częściej i odważniej wykorzystywane w szkołach nie tylko na lekcjach informatyki. Warto posłużyć się niektórymi z nich w procesie wychowawczym klasy. Ważny jest dla wychowawcy zewnętrzny, zawsze dostępny pendrive – czyli Google Drive lub inne miejsce (OneDrive, Dropbox). Tam łatwo można przechowywać dostępne materiały, a przygotowane dokumenty udostępniać lub współdzielić.

Komunikacja jest drugim ważnym obszarem wspieranym przez powyższe. Pozwala na umieszczanie ogłoszeń dla wybranej grupy, dyskusje, zadawanie pytań i porozumiewanie się indywidualnie z uczniem/rodzicem. Jakość porozumienia między uczniem a nauczycielem

nie zależy od metody, buduje ją otwartość i przejrzystość kontaktów, wzajemna troska, poszanowanie odrębności, uwzględnianie potrzeb rozmówcy. Często komunikacja poprzez słowo pisane wymaga głębszego zastanowienia się nad odpowiedzią, analizy problemu i jest pozbawiona gwałtownych emocji. Zasady netykiety na forach, stosowanie właściwych form grzecznościowych w korespondencji wydają się być równie oczywiste jak zwracanie uwagi nauczyciela na postawę i kulturę osobistą uczniów w kontakcie rzeczywistym.

Wsparcie procesu dydaktycznego poprzez umieszczanie ciekawych materiałów, zadań i ćwiczeń jest podstawowym i najczęściej wykorzystywanym aspektem pracy na platformie. Narzędzie to daje zdecydowaną przewagę nad przeglądaniem i wykorzystywaniem gotowych materiałów w sieci, bo umożliwia przesyłanie zadań do oceny, wykonywanie ćwiczeń samosprawdzających, a przede wszystkim daje możliwość współpracy i porozumiewania się. Dbłość o zgodne z prawem autorskim zamieszczanie materiałów, uczenie korzystania z licencji oraz zasad udostępniania i współdzielenia treści ma ogromne znaczenie w procesie kształtowania wartości. Powinniśmy nie tylko uczyć, jak nie naruszać praw autorów, ale przede wszystkim, z czego można korzystać i jak pracować, dzieląc się własnymi wytworami.

Powyższe działania sprzyjają **budowaniu** bliższych **relacji**, dla wielu uczniów są okazją do otwarcia i przełamania bariery nieśmiałości. Wzajemne kontakty i pomoc przebiegają na wielu płaszczyznach: nauczyciel-uczeń, uczeń-uczeń, uczniowie-uczeń, uczniowie-nauczyciel.

Bardzo przydatne dla wychowawcy są **narzędzia ankietowania** uczniów (anonimowego lub nie), co pozwala na zasięganie opinii na w różne tematy i dobrą informację zwrotną od zespołu klasowego. Aplikacja pozwalająca na szybkie i anonimowe zebranie opinii to **AnswerGarden** <https://answergarden.ch> – nie wymaga logowania, jest bardzo prosta i intuicyjna w obsłudze. Klikamy na znak „+” – pojawia się kreator tworzenia ankiety – wpisujemy pytanie i pobieramy link. Link do ankiety przekazujemy uczniom, a ich odpowiedzi układają się w chmurę wyrazową.

Można oczywiście zrobić ankietę imienną i zbierającą szczegółowe opinie i oceny przy pomocy formularza Google. Dodatkowo, korzystając z konta Google, nauczyciel łatwo przygotuje **albumy foto** z wycieczek czy imprez szkolnych. Album utworzony w prywatnym folderze udostępniony jest tylko wybranej grupie odbiorców. Biorąc pod uwagę, że w systemie klasowo-lekcyjnym dla swoich wychowanków mamy jedną godzinę w tygodniu, grupa zdalna na Facebooku czy dysku Google pozwala wychowawcy być w kontakcie z uczniami przez cały tydzień.

Smartfon – pomocą wychowawczą

Prezentuję poniżej polecane przeze mnie aplikacje, które podczas wyjazdów,

wycieczek czy innych działań wychowawczych mogą być przydatne.

Jak dojadę – <https://jakdojade.pl> – bardzo pomocna aplikacja, szybko wskazująca w miastach połączenia komunikacją miejską. Wystarczy wybrać punkt docelowy i przystanek, z którego będziemy odjeżdżać, a otrzymamy warianty połączeń łącznie z godzinami odjazdów i ceną biletu.

Konieczna jest też **mapa Google** – która nie tylko pomoże znaleźć drogę docelową, ale wyszuka miejsca, gdzie można coś zjeść, coś ciekawego zobaczyć. Szczególnie jest to przydatne w nowych, mało znanych miejscach, np. podczas wycieczki.

W pakiecie Google jest też **Google Keep** – wirtualny organizator przydatny np. w szybkim zapisaniu numeru telefonu.

Obecnie w dużych miastach musimy uważać na zanieczyszczenie powietrza. Bardzo pomocną aplikacją w ocenie jego stanu jest **SmogSmog** <https://krakowskialarmsmogowy.pl/smog/szczegoly/id/136>. Można ocenić, wskazując jedno z kilku miejsc pomiarowych w Krakowie, czy zanieczyszczenie powietrza pozwala na spacer z uczniami, czy jest za duże.

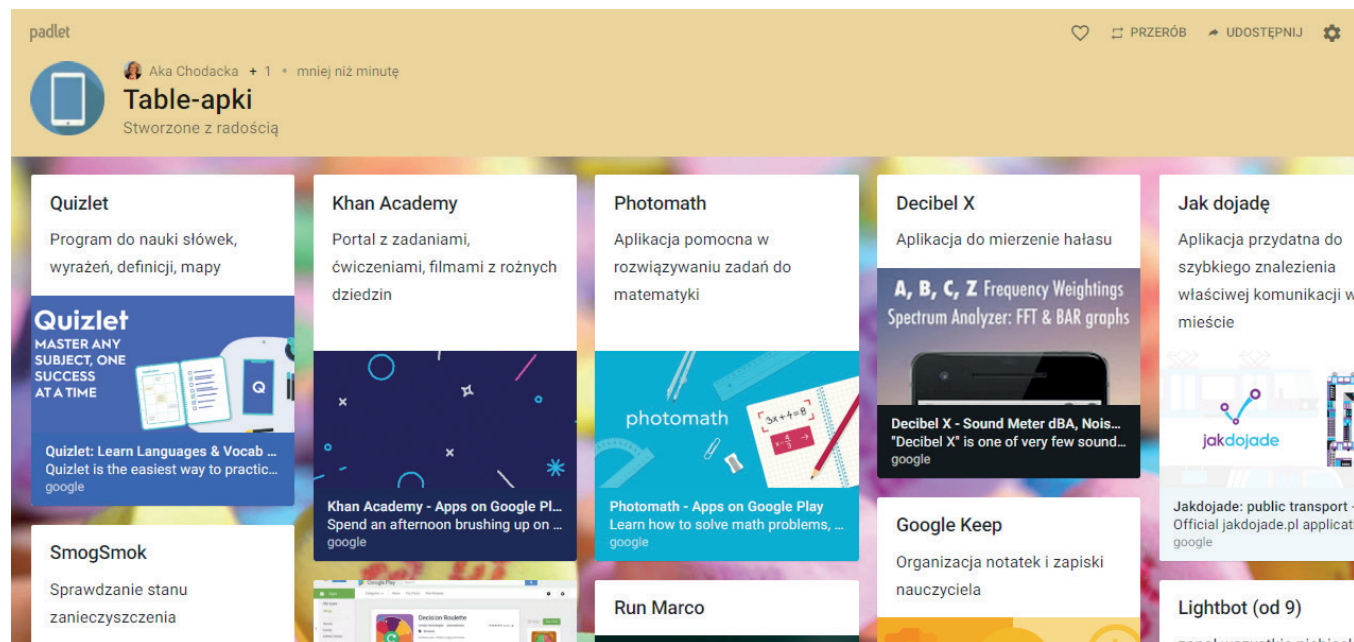
Ciekawą lekcję wychowawczą można poprowadzić, oceniając produkty spożywcze przy pomocy aplikacji **Zdrowe zakupy** – <https://zdrowezakupy.org>. Aplikacja ta skanuje kod produktu

i pokazuje w bardzo czytelny graficzny sposób zawartość składników – tych szkodliwych dla zdrowia, neutralnych i korzystnych.

Aby przestrzec uczniów przed nadmiernym hałasem, można zmierzyć jego natężenie aplikacją **Decibel X** – <https://play.google.com/store/apps/details?id=com.skypaw.decibel&hl=pl>. Bardzo często uczniowie nie zdają sobie sprawy ze szkodliwości hałasu. Skorzystanie z tej aplikacji może być bardzo dobrą lekcją wychowawczą.

Quizy i testy online są obecnie bardzo popularne. Dlatego warto poprosić uczniów o instalację na telefonach aplikacji **Kahoot.it** <https://play.google.com/store/apps/details?id=no.mobitroll.kahoot.android&hl=pl>. Przy jej pomocy (konieczny jest dostęp do Internetu) uczniowie mogą odpowiadać na pytania testowe przygotowane przez nauczyciela. Test wprowadza rywalizację, uczeń widzi swoje miejsce w rankingu. Bardzo popularną aplikacją jest **Quizizz** – <https://quizizz.com>, który również daje możliwość odpowiadania na pytania testowe za pomocą telefonu.

Do nauki języka przydają się wszelkie aplikacje pozwalające na tworzenie fiszek do nauki słówek. Świetnie to zadanie spełnia aplikacja **Quizlet** – <https://quizlet.com> – nie tylko nauczyciel może przygotowywać pakiety słówek, zadawać uczniom zadania i śledzić ich postępy, uczniowie również na własne



https://padlet.com/aka_chodacka/zfyz40ptlghe

potrzeby mogą tworzyć szybko i łatwo pakiety słówek do powtórek.

Warto omówić na lekcjach wychowawczych aplikacje pomocne w nauce. Jedną z nich jest **Photomath** – <https://www.photomath.net>. Aplikacja skanuje działania matematyczne, nawet napisane ręcznie, podaje wynik i rozwiązanie. Pozornie i w pierwszej chwili może wydawać się wręcz zniechęcająca do nauki, jednak sami uczniowie potwierdzają, że proponowane przez aplikację rozwiązania, omówione krok po kroku w kilku wariantach, bardzo pomagają zrozumieć temat.

Warto również polecić uczniom aplikację **KhanAcademy**, jak i podobne aplikacje do nauki chemii, fizyki i biologii. Aby zapoznać się z takimi aplikacjami, trzeba poszukać w sklepie Google i przejrzeć oferowane programy.

Dla nauczycieli, którzy często muszą dokonywać wyborów, polecam jeszcze wirtualne kości do gry (**Dice**), a także **Ruletkę decyzji**, gdzie można wpisać np. imiona uczniów i losować.

Telefon jest nie tylko domeną naszych uczniów, sami też z niego korzystamy, często nie zdając sobie sprawy

z wielu możliwości. Zatem wychowawca powinien posiadać pakiet aplikacji, który przyda się w każdym momencie:

- Jak dojadę
- Tłumacz
- Mapa Google
- SmokSmog – rozpoznawanie zanieczyszczenia powietrza
- Poczta elektroniczna
- Kalkulator
- Skaner dokumentów
- Google Drive
- Google Keep – podręczny system tworzenia notatek
- Dostęp do e-dziennika
- Skaner QR

Tak wyposażony może zaskoczyć uczniów, a także wiele się od nich nauczyć.

Słowa kluczowe: telefony komórkowe, pracy dydaktyczna, wychowawcza w szkole.

Przypisy:

¹ R. Tadeusiewicz, *Jak osiągnąć w systemach e-nauczania ideał jedności kształcenia i wychowania?* VII Konferencja Uniwersytetu Wirtualnego „E-nauczanie jako innowacja

edukacyjna, społeczna i technologiczna”, 2007. Strona konferencji: <http://www.come.uw.edu.pl/konferencja>

² „Dzieci Sieci” – kompetencje komunikacyjne najmłodszych. Raport z badań, Instytut Kultury Miejskiej Gdańsk 2012, http://piotrsiuda.com/wp-content/uploads/2015/01/Piotr_Siuda_Dzieci_Sieci.pdf (dostęp 29.10.2019).



Beata Chodacka – nauczyciel informatyki w Szkole Podstawowej nr 33 (dawne Gimnazjum nr 16) w Krakowie oraz w V LO w Krakowie, wieloletni wychowawca dzieci i młodzieży. Wiceprezes Oddziału Małopolskiego PTI, animatorka działań na rzecz edukacji informatycznej, takich jak konkursy (m.in. TIK?-TAK!), Małopolski Dzień Uczenia się, „Małopolska koduje”, ambasadora kodowania. Egzaminator maturalny z informatyki, Koordynatorka ECDL w Małopolsce. Pasjonatka e-learningu, autorka kursów e-learningowych dla dzieci i młodzieży, współtwórczyni zbioru zadań z informatyki exeBOOK. Autorka książki „Zielone szkoły – programy i scenariusze zajęć”. Współtwórczyni i współorganizatorka projektu „Klasa z ECDL”. Członek grupy Superbelfrzy RP.

Uczenie się historii ma wartość i znaczenie

Halina Wesołowska

Historia jako dziedzina wiedzy od wieków jest ludziom potrzebna i wnosi do naszego życia społecznego cenne wartości.

Wartość historii

Niekiedy możemy spotkać się z twierdzeniem, że dla współczesnego człowieka historia nie ma praktycznego znaczenia i jest bezużyteczna. Sugeruje się, że społeczeństwa powinny koncentrować się wyłącznie na przyszłości, a nie patrzeć w przeszłość. Pogląd taki deprecjonuje historię oraz jej znaczenie dla współczesnych pokoleń. Do dziś toczony jest dyskurs nt. Cycerońskiej¹ formuły *magistrae vitae* – „Historia jest nauczycielką życia”², której w pewnym sensie zaprzeczył Georg Wilhelm Friedrich Hegel: „Historia uczy, że ludzkość niczego się z niej nie nauczyła”³. Pomiędzy tymi, maksymy Cycerona: „Historia jest świadkiem czasów, światłem

prawdy, życiem pamięci, posłanką dawnych dziejów”⁴, czy „Jeśli nie zna się historii, na zawsze pozostaje się dzieckiem”⁵ wciąż są uważane za aktualne i pożyteczne w uznaniu roli i znaczenia historii.

W latach 90. XX wieku w Radzie Europy⁶, w Komisji ds. edukacji, kultury i sportu poświęcono historii szczególnie dużo uwagi. Wydane zostały wówczas m.in. zalecenia dla nauczycieli historii i decydentów w oświacie. Organizowano wiele konferencji dla nauczycieli historii. Przede wszystkim zachęcano do nauczania historii wszystkich uczniów na każdym poziomie edukacji. Podkreślano, że historia stanowi wartość, która nie jest dostarczana przez inne szkolne przedmioty i przez to staje się nauką

unikalną, skoncentrowaną na specyficznym kształtowaniu umysłu i wyobraźni oraz na rozwoju krytycznego podejścia do informacji. Edukację historyczną w szkołach uznano za wyzwanie i pasjonujący przedmiot, który w rzeczywistości zasługuje na dobrze pojęte, ale i zrównoważone miejsce w podstawie programowej. Zauważano, że pierwszoplanowym celem edukacji historycznej jest kształtowanie dobrze wychowanych i wrażliwych ludzi. Co zatem w przedmiocie historia jest nadal istotne i wartościowe?

Historia ma znaczenie

Historia pełni szczególną rolę w przygotowaniu uczniów do dorosłego życia

i pracy. Wydaje się, że ze wszystkich przedmiotów szkolnej edukacji w najwyższym stopniu przygotowuje do funkcjonowania we współczesnym świecie. Młody człowiek, który nauczy się analizować źródła, formułować i ważyć argumenty, dostrzegać złożoność przeszłości oraz ludzkich działań i motywów, nie tylko opanuje najbardziej wartościowe i wysoce cenne umiejętności, ale rozwinięciem zdolność do myślenia i radzenia sobie we współczesnym świecie.

Historia pozwala uczynić nasz świat bardziej zrozumiałym. Teraźniejszość wyrasta z przeszłości, a rozumienie tego, co jest teraz, zależy w dużej części od zrozumienia tego, co było. Nasze społeczeństwo, jak wiele innych, jest produktem zmian, które zachodziły przez wieki i dlatego historia pomaga zrozumieć, dlaczego rzeczy i sprawy teraz są takie, a nie inne. Uświadamia, że idee i wartości, warunki materialne, które uczniowie przyjmują za rzecz naturalną, w rzeczywistości były często zdobywane w bolesnych i trudnych procesach. To wszystko czyni ludzi zdolnymi do wyjaśniania i kreowania teraźniejszości, a także przewidywania możliwych scenariuszy przyszłości.

Historia jest najlepszym z możliwych sposobów wprowadzenia uczniów do zagadnień istoty człowieczeństwa i życia społecznego. Biologia mówi o świecie flory i fauny, fizyka i chemia o cechach zjawisk i rzeczy, język o gramatyce i składni, a historia pokazuje zachowanie człowieka w rzeczywistych oraz różnorodnych sytuacjach w określonym czasie i przestrzeni. Koncentruje się na działaniach jednostek, całych społeczeństw i narodów we wszystkich dziedzinach ich życia. Wydaje się, że to jest to, co czyni historię najbardziej humanistyczną spośród nauk, bo przedmiotem jej badań jest człowiek i jego działania jako jednostki i członka społeczeństwa. Historii towarzyszy przekonanie, że człowiek jest najwyższą wartością. Poznanie z historycznej perspektywy kultury i tradycji kraju oraz praw i obowiązków w demokratycznej wspólnotie pomaga lepiej zrozumieć zmieniającą się naturę społeczeństwa, zwłaszcza w świecie globalnych zależności.

Zatem historia powinna być bardziej doceniana, ponieważ czyni uczniów świadomymi siebie i ludzkiej kondycji. Pomaga dowiedzieć się czegoś o nas samych i o innych, a wiedza

o przeszłości pozwala na unikanie błędów w przyszłości. Wobec tego, jeśli chcemy mądrze i bezpiecznie wprowadzić młodych ludzi w przyszłość, istotne jest, abyśmy pomogli im zrozumieć historyczne drogi rozwoju naszego państwa i społeczeństwa na tle historii Europy i świata.

Historia jest pamięcią społeczeństwa. W rzeczywistości ludzie pragną odkrywania swojej przeszłości, jej doświadczenia i poznawania jej bogactwa, która pozwala im zbudować własną tożsamość kulturową. Nie jest niczym nowym twierdzenie, że jednostki, które tracą pamięć, tracą też swoją tożsamość, a zarówno one same, jak i całe społeczeństwa nie wiedzą wówczas, kim są. Historia jest zatem jednym z głównych sposobów kształtowania społeczeństwa za pomocą pamięci, która pomaga umocnić społeczne więzi i spójność wspólnoty. Niestety bywa też wykorzystywana do siania politycznego i społecznego zamętu.

Historia jest najlepszym z możliwych sposobów wprowadzenia uczniów do zagadnień istoty człowieczeństwa i życia społecznego

Nie ulega wątpliwości, że historia powinna być w centrum szkolnej edukacji dzieci i młodzieży, choćby dlatego, że konsekwencją ignorowania przeszłości jest niezrozumienie teraźniejszości i narażanie się na popełnianie błędów w przyszłości czy też uleganie różnym manipulacjom. Dlatego trzeba przypominać i uświadamiać zalety oraz potencjał nauki historii w kształtowaniu człowieka i obywatela. Należy pokazywać, co w edukacji historycznej jest ważne i przydatne.

Oto 10 kluczowych powodów, dla których nauczanie-uczenie się historii ma szczególne znaczenie:

1. **Historia** jest kluczową częścią naszego narodowego dziedzictwa, na bazie którego poznajemy własne korzenie i kształtujemy naszą tożsamość.
2. **Historia** pomaga zrozumieć współczesny świat oraz wyjaśnić, jak i dlaczego zmiana pojawiła się lub nie.
3. **Historia** ułatwia zrozumienie postaw i działań ludzi w różnych czasach i miejscach oraz wyjaśnienie

dlaczego dzielimy takie, a nie inne wartości.

4. **Historia** rozwija poczucie chronologii oraz orientacji w przestrzeni geograficznej.
5. **Historia** wyjaśnia, jak nasza lokalna społeczność zmieniała się i rozwijała.
6. **Historia** zachęca do rozwijania cech dobrego obywatelstwa.
7. **Historia** rozwija ważne umiejętności, takie jak: gromadzenie i rozumienie informacji; zdolność do analizy sytuacji oraz logicznego formułowania stwierdzeń lub opinii; prowadzenie racjonalnej dyskusji na argumenty; odróżnianie faktów od opinii.
8. **Historia** obejmuje fundamentalne terminy, które wyznaczają katalog umiejętności do kształcenia i mają szerokie zastosowanie we wszystkich aspektach życia:
 - czas i przestrzeń,
 - źródło-analiza-dowód-interpretacja,
 - fakty i opinie,
 - przyczyny i skutki,
 - ciągłość i zmiana,
 - różnice i podobieństwa,
 - pamięć i empatia,
 - pojęcia.
9. **Historia** zajmuje się interpretacją wydarzeń i działań, które mają wpływ na rozwój bieżącej polityki i pozwalają lub nie patrzeć z nadzieją w przyszłość.
10. **Historia** rozbudza zainteresowania i pasję, otwiera drogę do życia zawodowego oraz pomaga znaleźć cel w życiu.

Historia ma ogromną wartość i znaczenie dla edukacji młodych ludzi. Przygotowuje ich do życia oraz aktywnego i odpowiedzialnego obywatelstwa. Uczy krytycznego myślenia, stawiania pytań i poszukiwania na nie odpowiedzi, rozwiązywania problemów poznawczych, a wiedza i umiejętności rozwijane na lekcjach historii mogą także pomóc zrozumieć zagadnienia z innych przedmiotów. Historia uświadamia znaczenie prawdy w naszym życiu i tworzy postawy, które mają niebagatelne znaczenie dla budowania społeczeństwa przyszłości. Zależy nam zatem „na wychowaniu ludzi myślących, zajmujących aktywną postawę intelektualną wobec rzeczywistości minionej i tej, która nas otacza”⁷.

Słowa kluczowe: wartość historii, znaczenie historii.

Przypisy:

¹ Marcus Tullius Cicero – rzymski mówca, historyk i polityk, żył w latach 106-43 p.n.e.

² *Historia magistra vitae est*, www.sensushistoriae.epigram.eu/index.php/czasopismo/article/view/416/423 (dostęp 24.10.2019).

³ Tamże.

⁴ *Historia testis temporum, lux veritatis, vita memoriae, muntia vetustatis*, https://www.wilanow-palac.pl/nauczycielka_zycia_i_krasic-ki_encyklopedysta.html (dostęp 24.10.2019).

⁵ *Historiam nescire hoc est semper puerum esse*, www.cytatybaza.pl/autorzy/cyconon.html?cid=151 (dostęp 24.10.2019).

⁶ J. Centkowski, *O kształtowaniu europejskiego modelu szkolnej edukacji historycznej*, www.jazon.hist.uj.edu.pl/zjazd/materiały/centkowski.pdf (dostęp 24.10.2019).

⁷ Za: Marcin Kula, www.sensushistoriae.epigram.eu/index.php/czasopismo/article/view/416/423 (dostęp 24.10.2019)



Halina Wesołowska – wicedyrektor MCDN, nauczyciel konsultant, specjalista krajowy ds. kompetencji kluczowych w zakresie edukacji historycznej.

Świętowanie w szkole i w klasie

Danuta Sterna

Każdy z nas zgodzi się, że szkoła jest dobrym miejscem na świętowanie osiągniętych przez uczniów sukcesów.

W praktyce często zapominamy o świętowaniu sukcesów. Skupiamy się na realizacji zadania i nie mamy czasu na świętowanie. Owszem, bywają od czasu do czasu akademie, wręczanie dyplomów za konkursy itp. Często jednak dotyczą one sukcesów tylko grupy uczniów. W tym tekście omówię świętowanie sukcesów wszystkich. Zajmę się dwoma aspektami: świętowaniem w szkole i świętowaniem w klasie szkolnej.



Rys. D. Sterna

Świętowanie w szkole

Zapoznałam się z artykułem Jima Diltona i opiszę, jak on wprowadził świętowanie w swojej szkole. Myślę, że to może być dobra inspiracja dla dyrektora szkoły.

Dilton zauważył, że nauczyciele w jego szkole robią wspaniałe rzeczy, które są rzadko doceniane. Jako nowy dyrektor szkoły podstawowej miał szczęście mieć kreatywny personel i oddanych nauczycieli, którzy wykorzystywali

i doskonalili pomysły na nauczanie. Obserwowali wzajemnie swoje lekcje i je omawiali. Dilton zastanowił się, jak docenić wysiłki nauczycieli i osiągnięcia ich uczniów oraz pokazać je wszystkim zainteresowanym. Postanowili celebrować swoje sukcesy poprzez comiesięczne zgromadzenia o nazwie „Dzieli się i świętuje”. Został ustalony termin na ostatni piątek każdego miesiąca. Niektórzy pracownicy zgłaszali uzasadnione obawy, że organizacja spotkań zajmie dużo czasu i zabierze też czas potrzebny na nauczanie. Postanowili zorganizować to tak, aby przeprowadzanie spotkań nie było skomplikowane.

Powtarzający się rytuał daje uczniom poczucie bezpieczeństwa i stabilności

Nauczyciele i uczniowie mieli prezentować to, czego uczniowie nauczyli się w poprzednim miesiącu. Uczniowie byli włączani w prezentację tylko za ich zgodą. Siadali na podłodze sali gimnastycznej, aby uniknąć ustawiania krzeseł. Nauczyciele wcześniej zgłaszali do koordynatora chęć prezentacji podczas zgromadzenia. Spotkanie zaczynało się od odśpiewania Happy Birthday uczniom świętującym urodziny w danym miesiącu. Prezentacje uczniów były dla nich dużym przeżyciem i uczyły ich wystąpienia publicznego. Dla wszystkich była to okazja do uświadomienia sobie, czego i ile się nauczyli. Taka refleksja jest

trudna do osiągnięcia podczas lekcji w klasie. Spotkania stały się rytuałem w szkole – dobrze zaplanowanym i mającym głęboki sens.

Świętowanie w klasie

Świętowanie w klasie szkolnej jest szczególnie korzystne, gdy staje się pewnym rytuałem, stałym punktem pracy uczniów. Powtarzający się rytuał daje uczniom poczucie bezpieczeństwa i stabilności. Wybór sposobu świętowania zależy od nauczyciela. Przedstawię kilka pomysłów.

1. Uczniowie każdego dnia przed pierwszą lekcją stają przed klasą, a nauczyciel wita każdego przez podanie ręki (lub w indywidualny ustalony sposób). Ważny jest kontakt wzrokowy, który daje nauczycielowi sygnał, w jakim nastroju jest uczeń.
2. Rozpoczynanie lekcji stale w ten sam sposób, np. poprzez zadanie na dobry początek lub krótką rundę wypowiedzi pokazującą, z jakimi myślami uczniowie przystępują w danym dniu do nauki.
3. Wspólna recytacja wiersza lub zaśpiewanie piosenki na początku lekcji.
4. Nauczyciel sprawdza poprzedniego dnia, kto ma urodziny lub miał urodziny w weekend i wszyscy śpiewają sto lat.
5. Ustalony sposób podsumowania lekcji, np. przy pomocy

- wyjściówek lub innych materiałów pomocniczych.
6. Rozpoczynanie lekcji przy pomocy gadżetu związanego z tematem lekcji.
 7. Wspólne podsumowanie tematu pod tytułem: Czego się na dany temat dowiedzieliśmy? Najlepiej, jeśli uczniowie mogą to samodzielnie wpisać na plakat.
- Na pewno znacie Państwo wiele innych

rytuałów świętowania w klasie. Ważne, aby o nich nie zapominać i celebrować je.

Słowa kluczowe: dobre nauczanie i uczenie się, świętowanie.

Netografia:

- https://www.smartbrief.com/original/2018/11/power-rituals?utm_source=brief&utm_medium=FeaturedContent&utm_campaign=EducationOriginals (dostęp: 10.04.2019).



Danuta Sterna – matematyczka, pracownica naukowo-dydaktyczna Politechniki Warszawskiej (1974-1986), od 1990 roku nauczycielka matematyki w szkołach publicznych i niepublicznych, autorka publikacji dla nauczycieli i materiałów metodycznych, trenerka programu Szkoła Ucząca Się, kierowniczka Akademii SUS, prowadząca szkolenia dla nauczycieli, autorka książki *Ocenianie kształtujące w praktyce*.

Powrót doradztwa metodycznego

Małgorzata Wojnarowska-Grzebień

Jesteśmy świadkami znaczącej zmiany systemowej. Po 20 latach organizacja doradztwa metodycznego przestała być zadaniem samorządów i została oddana w ręce kuratora oświaty.

Na mocy Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z 28 maja 2019 roku w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli (Dz. U. z 2019 r., poz. 1045), kurator oświaty powierza nauczycielowi zadania doradcy metodycznego, wskazuje publiczną placówkę doskonalenia, w której będzie on zatrudniony, określa jego szczegółowe zadania oraz przygotowuje plan sieci doradztwa metodycznego na terenie województwa.

Przez ostatnich 20 lat organizacja doradztwa metodycznego była zadaniem samorządów. W tym okresie dał się zauważyć systematyczny spadek liczby doradców w całym kraju¹. W Małopolsce większość organów prowadzących nie podjęła się realizacji tego zadania, a inne po pewnym czasie z niego rezygnowały. Na przeważającej większości obszaru naszego województwa nie było doradców metodycznych od dwóch dekad.

Zadania doradcy

Doradca metodyczny jest nauczycielem zatrudnionym w szkole, który z racji swojego doświadczenia i dorobku wspiera innych nauczycieli tej samej specjalności w różnych aspektach ich pracy. Zgodnie z rozporządzeniem, powinien on wspomagać nauczycieli oraz rady pedagogiczne w:

1. rozwijaniu umiejętności metodycznych;
2. planowaniu, organizowaniu i bada-

niu efektów procesu dydaktyczno-wychowawczego, z uwzględnieniem zróżnicowanych potrzeb uczniów;

3. opracowywaniu, doborze i adaptacji programów nauczania;
4. podejmowaniu działań innowacyjnych².

Swoje zadania realizuje poprzez:

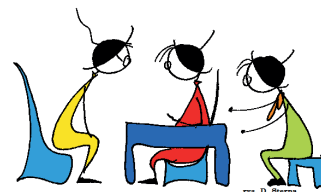
1. udzielanie indywidualnych konsultacji;
2. prowadzenie zajęć edukacyjnych, zajęć otwartych oraz zajęć warsztatowych;
3. organizowanie innych form doskonalenia wspomagających pracę dydaktyczno-wychowawczą nauczycieli;
4. organizowanie i prowadzenie sieci współpracy i samokształcenia dla nauczycieli³.

Z powyższych zapisów wynika, że bycie doradcą to niezwykle odpowiedzialna rola, wymagająca doświadczenia i bardzo wysokich kompetencji.

3. co najmniej dobrą ocenę pracy;
4. udokumentowane osiągnięcia zawodowe;
5. kompetencje społeczne, interpersonalne i komunikacyjne;
6. umiejętności z zakresu technologii informacyjno-komunikacyjnej.

W ogłoszeniu Małopolskiego Kuratora Oświaty czytamy, że oczekuje się od kandydatów dodatkowych kompetencji:

1. znajomości prawa oświatowego,
2. innych dodatkowych kwalifikacji (np. uprawnienia edukatorskie, egzaminatora, eksperta, trenera, terapeuty itp.)⁴.



Rys. D. Sterna

Kto może zostać doradcą?

Rozporządzenie stanowi, że trzeba być nauczycielem zatrudnionym w szkole lub placówce i posiadać:

1. kwalifikacje wymagane do zajmowania stanowiska nauczyciela w placówce doskonalenia, określone w przepisach w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli;
2. stopień nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego;

Kto zatrudnia doradcę?

Bardzo istotna zmiana nastąpiła w kwestii zatrudnienia doradcy. Dawniej jedynym miejscem jego pracy była szkoła. Tam miał zniżkę godzin dydaktycznych oraz otrzymywał dodatek funkcyjny, przyznawany przez organ prowadzący, który mu powierzył funkcję. Obecnie doradca swoje zadania realizuje w ramach dodatkowej umowy o pracę w publicznej placówce doskonalenia,

prowadzonej przez jednostkę samorządu terytorialnego. Umowa ta jest zawieszona na okres, na który kurator powierzył nauczycielowi zadania doradcy metodycznego. Łączny wymiar zatrudnienia w szkole/placówce i w publicznej placówce doskonalenia nie może przekraczać 1,5 tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych, określonego dla stanowiska zgodnego ze specjalnością nauczyciela-doradcy metodycznego.

Nowi doradcy w Małopolsce

Po pierwszym naborze ogłoszonym podczas wakacji przez Małopolskiego Kuratora Oświaty, w Małopolskim Centrum Doskonalenia Nauczycieli zatrudniona została grupa doradców metodycznych:

- Agnieszka Gietner (muzyka)
- Joanna Jaklińska-Ciągło (język polski)
- Bożena Jopek (język polski)
- Krzysztof Pierzchała (wychowanie fizyczne)
- Barbara Sykulska (język polski)
- Adam Szewczyk (przedmioty zawodowe)
- Antonina Świeży (wychowanie do życia w rodzinie)
- Joanna Wołoszyn (wychowanie do życia w rodzinie)

• Ks. Arkadiusz Zych (religia)
Wykaz doradców MCDN, obszar ich działania i zakres terytorialny opisano na stronie Małopolskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli⁵.

Drugą placówką wskazaną przez Małopolskiego Kuratora Oświaty, w której są zatrudnieni doradcy, jest Powiatowe Centrum Edukacji w Brzesku. Oto ich nazwiska i specjalności:

- Katarzyna Ćwiąkała (przedmioty zawodowe)
- Lidia Okrzesza (matematyka)
- Jarosław Wytrwał (technika)

Zapraszamy nauczycieli z Małopolski do kontaktu z doradcami i korzystania z różnych form wsparcia: konsultacji indywidualnych, zajęć otwartych, form doskonalenia i sieci współpracy.

Nowi doradcy metodyczni to zaledwie kropla w morzu potrzeb. 29 października 2019 roku na stronie Kuratorium Oświaty w Krakowie pojawiło się drugie ogłoszenie o naborze na stanowisko doradcy metodycznego. Pozostaje mieć nadzieję, że wśród wspaniałych małopolskich nauczycieli znajdą się kolejni chętni, którzy podejmą wyzwanie i zechcą dzielić się z innymi swoją wiedzą i doświadczeniem.

Słowa kluczowe: doradca metodyczny.

Przypisy:

¹ Wojnarowska-Grzebień M., *Doradca metodyczny potrzebny od zaraz*, „Dyrektor Szkoły” nr 10/2019, s. 16-17.

² Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 maja 2019 r. w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli (Dz. U. z 2019 r., poz. 1045).

³ Tamże.

⁴ Ogłoszenie o naborze kandydatów na stanowisko doradcy metodycznego dla nauczycieli szkół i placówek znajdujących się na terenie województwa małopolskiego, https://kuratorium.krakow.pl/wp-content/uploads/2019/10/ogloszenie_nabor_doradca_metodyczny.pdf (dostęp: 31.10.2019).

⁵ *Doradcy metodyczni*, https://mcdn.edu.pl/mcdn/doradcy_metodyczni/ (dostęp: 31.10.2019).



Małgorzata Wojnarowska-Grzebień – nauczyciel konsultant ds. edukacji historycznej i obywatelskiej MCDN ODN w Krakowie, wieloletni doradca metodyczny, doświadczony trener, autor programów nauczania i licznych publikacji metodycznych, koordynator doradców metodycznych w MCDN ODN w Krakowie, współautor ramowego programu ORE dla nowo powołanych doradców metodycznych.

Nowa publikacja Wydawnictwa Uniwersytetu Łódzkiego

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego poleca książkę pt. *Edukacja do samodzielności. Warsztaty z dociekań filozoficznych. Teoria i metodyka* autorstwa Aldony Pobjejewskiej.

Autorka przekonuje, że dziś „jednym z głównych celów szkolnictwa powinno być wyrobienie u wychowanków intelektualnej i moralnej samodzielności oraz kompetencji prospołecznych”. Aby zrealizować to zadanie proponuje narzędzie oparte na projekcie Matthew Lipmana „Filozofia dla dzieci”. Warsztaty z dociekań filozoficznych (bo o nich mowa) mogą być wykorzystywane do pracy z uczniami w każdym wieku. Pobjejewska przekształciła Lipmanowską metodę, przystosowując ją do polskich realiów.

Zaproponowane przez nią warsztaty uczą tzw. kompetencji miękkich i stanowią uzupełnienie innych narzędzi

pedagogicznych. Poza tym kształtują m.in.: nawyk samodzielnego rozumowania; zainteresowanie światem; umiejętność stawiania pytań i potrzebę szukania na nie odpowiedzi; zdolności analityczne; sprawność w formułowaniu i argumentowaniu własnego stanowiska; krytyczne myślenie; umiejętność wyciągania wniosków; śmiałość w rozwiązywaniu problemów; wyobraźnię, empatię i kreatywność. Książka podzielona jest na część teoretyczną oraz metodyczną i może stanowić pomoc w pracy nauczycieli wszystkich szczebli i typów edukacji, pedagogów oraz psychologów.

Więcej o książce: <https://wydawnictwo.uni.lodz.pl/produkt/edukacja-do-samodzielności/>

Słowa kluczowe: dociekania filozoficzne, współczesna edukacja.

Marzena Gawłowska – promocja i kontakt z mediami, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.



Jak technologie zmieniają edukację

Ewa Mauer

Inspiracje Da Vinci Publicznej Szkoły Podstawowej w Krakowie jako szkoły modelowej Małopolskiej Inicjatywy Cyfrowej Edukacji.

Do szkoły chodzę od niemal czterdziestu lat. Jako uczeń, rodzic, nauczyciel, dyrektor. Mnogość ról nie ułatwia sprawy, ale daje dystans, by spojrzeć na szkołę z różnych perspektyw, by dostrzec jej zalety i skazy. Mniej więcej po kilkunastu latach pracy chyba dojrzałam jako nauczyciel do pewnej refleksji co do modelu szkoły, a całkiem możliwe, że uruchomił się naturalny mechanizm obronny, by uciec przed rutyną, by pracować ciekawiej, mądrzej, fajniej. Wtedy odkryłam TIK.

Pojęcie technologii informacyjno-komunikacyjnych, chociaż pojemne i oswojone od lat, nie wypełnia idei nowoczesnej szkoły, ponieważ nowoczesna szkoła, to szkoła, która się zmienia, ewoluuje, jest dynamiczna, a jej jedynym stałym elementem paradoksalnie jest zmiana. Wszak nie uczymy dla przeszłości, ani nawet dla teraźniejszości. Uczymy dla przyszłości. Trudno jednak znaleźć jednoznaczną odpowiedź na pytanie, co to znaczy uczyć dla przyszłości, dlatego nam, nauczycielom, nie pozostaje nic innego niż nieustannie rozwijać ideę szkoły otwartej na zmiany. Od kilku lat w gronie pasjonatów edukacji Fundacji Szkoła Medialna czynimy to, budując i nieustannie doskonaląc wizję Da Vinci Publicznej Szkoły Podstawowej w Krakowie jako szkoły modelowej Małopolskiej Inicjatywy Cyfrowej Edukacji.

Szkoła otwarta na zmiany, czyli jaka?

Idea szkoły otwartej na zmiany nie jest nowa. Nauczyciele to grupa zawodowa, która nieustannie się doskonali, poszerza kwalifikacje. Zmiana jednak zawsze wymaga wyjścia ze strefy komfortu, w której czujemy się bezpiecznie. Czyli w przypadku nauczyciela zmiana to nieustanne przeciwstawianie się rutynie, to uczenie w sposób przemyślany, refleksyjny, twórczy, nastawiony na autoocенę i ewaluację. W szkole w zasadzie nie

ma strefy komfortu, to praca z młodym, a często po prostu małym człowiekiem, któremu towarzyszymy w dorastaniu, dojrzewaniu, a więc jako nauczyciele stajemy się uczestnikami, a w zasadzie przewodnikami w procesie zmiany. Zmierzamy zatem w kierunku Sokratejskiego wzoru nauczyciela jako autorytetu, relacji opartej na dialogu ucznia z nauczycielem i bezpośredniej relacji mistrz – uczeń.

Otwarta edukacja to także edukacja, która jest dostępna dla każdego, która w ramach owej dostępności indywidualizuje proces nauczania, która pozwala uczyć się i nauczać stosownie do indywidualnych potrzeb, rozwijać zainteresowania, talenty, predyspozycje, zachęcać do poznawania, odkrywania świata i siebie, eksperymentowania i doświadczania. Czy to możliwe w warunkach szkoły publicznej? Moim zadaniem jest to nie tylko możliwe, ale niezbędne, chociaż niełatwe. To odpowiedź na oczekiwania rodziców i na potrzeby rynku pracy, w kontekście czego szkoła ma za zadanie dobrze przygotować ucznia do przyszłego życia, pracy, świadomego i pełnego uczestnictwa w społeczeństwie

przyszłości. Przyszłość natomiast w dużej mierze wymaga sprawnego i kompetentnego poruszania się w środowisku nowych technologii.

Pokolenie cyfrowych tubylców w sposób intuicyjny, chociaż mocno nieuświadomiony, wykorzystuje świat nowych technologii. Tablet towarzyszy dziecku od najmłodszych lat, urządzenia mobilne, zabawki interaktywne wprowadzają w sposób naturalny dziecko w techniczne aspekty związane z wykorzystaniem nowoczesnych technologii. Tutaj otwiera się ogromne zadanie dla nas, dorosłych – dla rodziców i dla szkoły – nauczanie dzieci i młodzieży świadomego i bezpiecznego, refleksyjnego, a nie tylko intuicyjnego i technicznego korzystania z TIK.

Nie tylko programowanie, czyli nowe technologie na przedmiotach pozainformatycznych

Najwyższy czas obalić przekonanie, że nowe technologie to domena lekcji informatyki. Nauczyciele przedmiotów



Fot. E. Mauer

pozainformatycznych są tą grupą, która najszybciej musi odrobić zadanie z dydaktyki uwzględniającej technologie informacyjno-komunikacyjne w obrębie swojej specjalizacji.

„Sztuczna inteligencja, Internet rzeczy, rozszerzona rzeczywistość zmieniają na zawsze proces edukacji. Ewolucja trwa, ale za dekadę dojdzie do prawdziwej rewolucji – zapowiadają badacze, a jej wymiernym efektem będzie pomoc w zwalczaniu nierówności¹ – pisze Piotr Rosik, prognozując, że to właśnie nowe technologie zmienią edukację i przywołując badania World Economic Forum, które pokazują, że „65 proc. dzieci obecnie uczęszczających do szkół podstawowych będzie wykonywało zawody, które jeszcze nie istnieją, a które będą związane właśnie z nowymi technologiami, takimi jak Big Data, robotyka, blockchain, sztuczna inteligencja, rzeczywistość wirtualna”².

W tym kontekście TIK staje się jednym z zasadniczych czynników wpływających na zmianę myślenia o szkole, o jej zadaniach i o warsztacie pracy nauczyciela jako kompetentnego przewodnika po otwartych zasobach edukacyjnych. To trudne, ponieważ wymaga w dużej mierze na własną rękę doskonalenia się i doposażania w wiedzę i umiejętności korzystania z nowych technologii. Na rynku istnieje wiele wartościowych szkoleń, ale żadne z nich nie zastąpi otwartości nauczyciela na zmianę i doskonalenia swojego warsztatu pracy.

W ciągu ostatnich lat w Szkole Da Vinci wysiłki koncentrujemy na budowaniu kompetentnej kadry. Towarzyszy nam przeświadczenie, że edukacja nauczyciela to proces, w którym bynajmniej nie najważniejszym elementem jest wyposażenie go w wiedzę i umiejętności stosowania TIK na własnym przedmiocie, ale fundamentalne przekonanie, że naprawdę warto korzystać z nowych technologii, że proste elementy programowania robotów edukacyjnych, języki programowania, zastosowanie dostępnych w ramach otwartych zasobów aplikacji internetowych wspiera tworzenie pasjonujących lekcji pobudzających zainteresowanie uczniów, pomaga skupić uwagę i w konsekwencji wypełnia ideę nowoczesnej edukacji przygotowującej społeczeństwo przyszłości. Ozoboty na tropie związków frazeologicznych; zbudowany z Lego Wedo koń trojański u wrót Troi; hydra

i Herkules – wykorzystanie robotów Edison – to tylko niektóre przykłady lekcji języka polskiego.

Moje koleżanki i koledzy skutecznie wykorzystują roboty i elementy programowania, ucząc emocji i projektując interaktywne wycieczki historyczne z kodami QR. Chętnie dzielimy się przykładami w obrębie prezentacji dobrych praktyk na stronie Małopolskiego Festiwalu Programowania „Małopolska koduje”, w ramach którego nasza szkoła i szkoły partnerskie, uczelnie, biblioteki i firmy wspólnie organizują warsztaty, konferencje i prezentacje dla uczniów, nauczycieli i rodziców³. Nie wszyscy i nie od razu, ale krok po kroku staramy się uczyć, jak uczyć w środowisku nowoczesnych technologii.

Szkoła w kontekście otoczenia

Idea nowoczesnej szkoły wymaga wsparcia. To przekonanie doprowadziło nas – twórców Fundacji Szkoła Medialna – do powołania kilka lat temu Małopolskiej Inicjatywy Cyfrowej Edukacji. MICE to dobrowolne zrzeczenie pod patronatem Marszałka Województwa Małopolskiego i Wojewody Małopolskiego podmiotów działających na rzecz nowoczesnej, wykorzystującej nowe technologie edukacji⁴.

Pod szyldem MICE udało nam się zgromadzić między innymi krakowskie uczelnie, w tym Zakład Technologii Gier Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie co roku uczniowie i nauczyciele z małopolskich szkół w ramach organizowanego przez nas projektu „Grydaktyka, czyli edukacja poprzez gry” uczestniczą w warsztatach i wykładach. Dzięki współpracy z firmą Headtrip uczniowie SP Da Vinci poznawali tajniki lasu, ciała człowieka, procesy geologiczne na Ziemi w wirtualnej i rozszerzonej rzeczywistości. Wspólnie z Polskim Towarzystwem Informatycznym, Katedrą Informatyki AGH, Uniwersytetem Ekonomicznym, Uniwersytetem Pedagogicznym, Wyższą Szkołą Ekonomii i Informatyki, Artetką Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, Pedagogiczną Biblioteką Wojewódzką w Krakowie organizujemy warsztaty, pokazy, wymieniamy doświadczenia. To bardzo cenne, bo z każdej wspólnej inicjatywy wynika kolejna.

Obecnie rozwijamy ideę pracy projektowej, pozyskujemy szkoły partnerskie

do współpracy, dzielenia się wiedzą i dobrymi praktykami. Ale też nieustannie chcemy wspólnie z kadrami nauczycieli Da Vinci Publicznej Szkoły Podstawowej doskonalić nasz warsztat dydaktyczny i wychowawczy, by jak najlepiej wypełniać ideę szkoły otwartej, życzliwej, przyjaznej i kompetentnej. Eksplorujemy temat szkoły bez zadań, szkoły, w której książki i zeszyty pozostają w szafce ucznia, szkoły zorientowanej na pracę w grupie i rozwijanie idei projektu, także w zakresie międzyszkolnych grup projektowych w ramach pracy na odległość z wykorzystaniem nowych technologii.

Podstawową wartością otwartej edukacji jest współpraca. Jakość tej współpracy jest uwarunkowana wsparciem nauczycieli i uczniów, ich otwarciem na nowe możliwości. Uczymy się i uczymy naszych uczniów tego, co naszym zdaniem najważniejsze – ciekawości świata i człowieka, życzliwości oraz umiejętności współpracy. Wierzymy w nowoczesną szkołę i konsekwentnie, mimo trudności i niedostatków, wzmacniamy sukcesami rozwijamy szkołę, w której chce się być i w której wszystkie podmioty – uczniowie, nauczyciele i rodzice czują się u siebie.

Słowa kluczowe: technologie, otwarte zasoby, szkoła modelowa MICE.

Przypisy:

¹ <https://www.obserwatorfinansowy.pl/forma/rotator/nowe-technologie-zmienia-edukacje> (dostęp 2.10.2019).

² Tamże.

³ <http://malopolskakoduje.pl/scenariusze-zajec-warsztatowych> (dostęp 2.10.2019).

⁴ <http://mice.edu.pl> (dostęp 2.10.2019).



Ewa Mauer – dyrektor Da Vinci Publicznej Szkoły Podstawowej w Krakowie, nauczyciel języka polskiego i wiedzy o społeczeństwie. Absolwentka filologii polskiej UJ, politologii i zarządzania w oświacie. Szkoleniowiec Fundacji Szkoła Medialna w zakresie wdrażania nowych technologii w dydaktyce, innowacji pedagogicznych i budowania wizerunku szkoły. Wieloletni dziennikarz Radia Kraków. Trener Microsoft Innovative Education. Członek Rady Programowej Małopolskiej Inicjatywy Cyfrowej Edukacji, współautorka Małopolskiego Festiwalu Programowania i innych programów edukacyjnych Fundacji Szkoła Medialna.

Dobre praktyki za granicą: Creativity and Innovation in the Classroom.

Międzynarodowa mobilność nauczycieli – Erasmus w Portugalii

Agnieszka Bigos
Klaudia Beściak
Wiesława Krysa

Edukacja transnarodowa służy nadążaniu za dynamizmem przemian we współczesnym świecie.

Współczesna edukacja stawia duże wyzwanie uczeniu się przez całe życie. Bardzo konkretnie zostało to ujęte w Zaleceniach Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej z 18 grudnia 2006 roku w sprawie kompetencji kluczowych w procesie uczenia się przez całe życie. Zdefiniowano je jako połączenie wiedzy, umiejętności i postaw odpowiednich do sytuacji. Oznacza to, że kompetencje polegają przede wszystkim na umiejętnym stosowaniu posiadanej wiedzy przy wykorzystaniu umiejętności i zdolności.

Umiejętności określono jako zdolność do stosowania wiedzy i korzystania z *know-how* (wiedzieć jak) w celu wykonywania zadań i rozwiązywania problemów. Wyróżnia się umiejętności kognitywne (związane z procesem poznawczym, odnoszące się do poznawania czegoś), obejmujące myślenie logiczne, intuicyjne i kreatywne oraz umiejętności praktyczne, obejmujące sprawność i korzystanie z metod, materiałów, narzędzi i instrumentów (źródło: Zalecenie Parlamentu Europejskiego i Rady z 23 kwietnia 2008 roku w sprawie ustanowienia europejskich ram kwalifikacji dla uczenia się przez całe życie, 2008/C 111/01).

Jak wynika z powyższego, wiedza teoretyczna zdobywana w procesie kształcenia jest niewystarczająca. Jedną z propozycji transformacji tego stanu rzeczy jest zmiana metod pracy i przekonanie, że urzędnicy mobilni mogą być ogromnym sojusznikiem w nabywaniu przez uczniów umiejętności stosowania wiedzy w praktyce. Tego właśnie uczyliśmy

się w trakcie naszej szkoleniowej mobilności w Portugalii poprzez udział w projekcie „Kreatywny nauczyciel – kreatywna szkoła – kreatywny uczeń” realizowanym ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój na zasadach programu Erasmus+. Jego głównym motywem szkoleniowym była „Nowoczesność i innowacyjność jako droga do kreatywnej edukacji”. Dzięki udziałowi w projekcie zapoznaliśmy się z narzędziami i metodami pozwalającymi na odejście od schematów nauczania opartych na kredzie i tablicy na rzecz kształcenia aktywizującego, wyzwającego samodzielność i inicjatywę w dostrzeganiu, formułowaniu i rozwiązywaniu problemów.

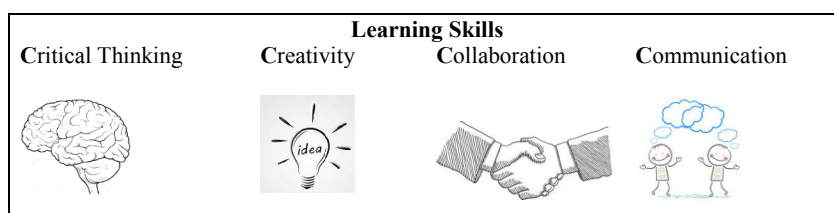
Kurs uświadomił nam, że wśród kompetencji kluczowych tzw. cztery C (Critical thinking, Creativity, Collaboration, Communication) są zdecydowanie najbardziej pożądanymi umiejętnościami XXI wieku. Umiejętności te nazywane są również umiejętnościami uczenia się. Są to:

1. Myślenie krytyczne – znajdowanie rozwiązań problemów;
2. Kreatywność – myślenie poza polem;
3. Współpraca – praca z innymi;

4. Komunikacja – rozmowa z innymi.

Wartość wymienionych umiejętności wynika z tego, że są one uniwersalnymi potrzebami dla każdej grupy zawodowej. Na gruncie szkolnym oznacza to, że owe działania koncentrują się na przyszłości naszego ucznia.

Myślenie krytyczne jest mechanizmem, który eliminuje problemy i zastępuje je owocnymi wysiłkami. Weryfikacją tej umiejętności jest sytuacja, w której uczeń nie ma nauczyciela do swojej dyspozycji i w której pozwala się uczniowi samemu podejmować decyzje. Z kolei kreatywność pozwala uczniom zobaczyć dane koncepcje w innym świetle, co w konsekwencji prowadzi do innowacji. Uczenie się kreatywności wymaga zrozumienia, że „sposób, w jaki rzeczy zawsze były robione mógł być najlepszy 10 lat temu – ale pewnego dnia musi się to zmienić”¹. Kolejna umiejętność to współpraca skutkująca osiągnięciem kompromisów i uzyskaniem najlepszych możliwych rezultatów rozwiązania danego problemu. Kluczowym elementem współpracy jest chęć. Wszyscy uczestnicy muszą być gotowi zrezygnować z części własnych pomysłów i przyjąć rozwiązania innych. Ostatecznym klejem spajającym umiejętności uczenia się jest wzajemna komunikacja.



Źródło: opracowanie własne Agnieszka Bigos

W ramach mobilności w Portugalii odwiedziliśmy Basic School Quinta do Conde, która rzuca wyzwanie tradycyjnemu pojęciu edukacji i powszechnemu na świecie modelowi uczenia się i nauczania. W tym innowacyjnym modelu szkoły nie ma wyodrębnionych przedmiotów nauczania, a uczniowie pracują w zmiennych zespołach, bez podziału na klasy, realizując projekty interdyscyplinarne. W ten sposób, przechodząc przez różne etapy pracy, wykorzystują i doskonali kompetencje wymienione wyżej (4C). Praca nad projektem toczy się przy pomocy nauczycieli-tutorów. Urzekły nas nieskrępowane, pełne wzajemnego zaufania relacje pomiędzy uczniami, nauczycielami, a także pracownikami niepedagogicznymi, które mogliśmy zaobserwować, spędzając tam kilka godzin, oraz wszechobecne prace uczniów wyeksponowane w każdym możliwym miejscu w szkole jako materialne efekty realizowanych projektów.

Zarówno w tej szkole, jak i w Secondary School Manuel Martins w Setubal – kolejnej placówce, którą udało nam się odwiedzić, uczniowie mają możliwość pracy w specjalnie przygotowanej sali zwanej Future Classroom. Sala ta podzielona jest na sześć różnych stref. Każda z nich uwydatnia charakterystyczne obszary uczenia się i nauczania i oznaczona jest innym kolorem.

Pierwszą strefą jest strefa badawcza – **Investigate**. Uczniowie są tutaj aktywnymi uczestnikami, a nie biernymi słuchaczami. To dobre miejsce na promocję takich stylów uczenia się, jak project-based learning oraz na zwiększenie umiejętności krytycznego myślenia. Nowe technologie zapewniają bogate, wszechstronne i rzeczywiste dane, a także narzędzia do badań i analiz naukowych. Wskazane jest wykorzystanie w tej strefie rejestratorów, robotów, mikroskopów, modeli 3D oraz laboratoriów online.

Strefa tworzenia – **Create** – pozwala uczniom planować, projektować i tworzyć własne prace. Uczniowie wykorzystują swoją wiedzę do interpretacji i analizy, uczą się pracy zespołowej i mają do dyspozycji odpowiedni sprzęt – kamerę wideo wysokiej rozdzielczości, aparat cyfrowy, oprogramowanie do edycji wideo, urządzenie rejestrujące typu mikrofon itp. Ważnym elementem tego procesu twórczego jest ewaluacja.

Do prezentacji swoich prac uczniowie

potrzebują innego zestawu narzędzi, które znajdują się w strefie prezentacji **Present**. Potrzebują ekranu, specjalnego projektora HD (High Definition), aby zapewnić lepszą jakość przekazu informacji. Mogą udostępniać wyniki, wykorzystując narzędzia do publikacji online. Dzielenie się wiedzą to ćwiczenie umiejętności o wymiarze komunikacyjnym. Zachęcenie do interakcji uczniowie szybko uzyskują opinię na temat swojej pracy. Taka informacja zwrotna jest bardzo cenna, gdyż pozwala nanieść poprawki, rozwinąć i udoskonalić opracowany materiał.

W strefie interakcji **Interact** nauka obejmuje aktywne zaangażowanie zarówno nauczycieli, jak i uczniów. Nauczyciel, wykorzystując technologie ICT na swoich zajęciach, zwiększa zainteresowanie uczniów przedmiotem. Dodatkowo, mając do dyspozycji indywidualne narzędzia typu tablety, smartfony, tablice interaktywne i interaktywne ćwiczenia, jest w stanie zaangażować wszystkich uczniów jednocześnie.

W strefie wymiany **Exchange** uczniowie uczą się komunikacji i współpracy z innymi. Pracując w zespole, wzmacniają poczucie odpowiedzialności społecznej. Do pracy wykorzystuje się tu m.in. tablice interaktywne, oprogramowanie mind-mapping, metodę burzy mózgów.

Strefa rozwoju **Develop** to przestrzeń do autorefleksji i nieformalnej nauki. Wykorzystywane narzędzia w tej strefie to: urządzenia przenośne, urządzenia audio ze słuchawkami, książki w wersji papierowej i elektronicznej, gry analogowe i cyfrowe. Future Classroom pozwala zmieniać tradycyjne sale lekcyjne i wspierać wprowadzanie nowych stylów uczenia się i nauczania przy pomocy nowoczesnych technologii. Elastyczne, przenośne meble wspierają tę koncepcję².

Analizy wskazują, że obecnie ponad 3 miliardy ludzi na świecie korzysta z social mediów. Ogólnie użytkowników Internetu jest już ponad 3,8 miliarda z populacji przekraczającej 7,5 miliarda – 51% światowego społeczeństwa korzysta z Internetu. Od kwietnia 2017 roku przybyło 4% użytkowników mediów społecznościowych (źródło: www.fintek.pl).

Zawężając zagadnienie do poziomu naszego kraju, okazuje się, że tegoroczna edycja badania NASK (państwowy instytut badawczy nadzorowany przez

Ministerstwo Cyfryzacji) „Nastolatki 3.0” wykazała, że średni czas korzystania z Internetu dziennie przez młodych Polaków wynosi 4 godziny i 12 minut (w poprzedniej edycji badania średnia wynosiła około 3 godzin i 40 minut). Według autorów raportu wpływ na to ma przede wszystkim coraz częstsze korzystanie ze smartfonów. 27% badanych zadeklarowało korzystanie z Internetu od dwóch do czterech godzin dziennie, 22,9% spędza w sieci od czterech do sześciu godzin, 12% ankietowanych szacuje, że każdego dnia poświęca na Internet osiem lub więcej godzin. Pierwszym narzędziem, wymienianym jako narzędzie do tych aktywności jest telefon komórkowy – 93,9% respondentów wskazuje, że to właśnie za jego pomocą najczęściej korzysta z Internetu. Funkcjonowania bez telefonu komórkowego nie wyobraża sobie już 15,7% badanych. Smartfon zastępuje nastolatkom wiele różnych urządzeń, w tym radio, telewizor, telefon czy komputer stacjonarny (źródło: <https://www.wirtualnemedi.pl/artikul/mlodzi-polacy-nie-rozstaja-sie-ze-smartfonami-badanie-nask-jak-mlodzi-polacy-korzystaja-z-internetu>).

Zwykle spotykamy się z poważnymi zastrzeżeniami i obawami przed zagrożeniami płynącymi z korzystania z Internetu. Tymczasem dobrze zaprojektowane programy komputerowe, które jednocześnie oferują użytkownikom kontrolę nad działaniami edukacyjnymi i stwarzają możliwość dokonywania twórczych wyborów, mogą ułatwić dzieciom kreatywne podejście do nauki i znacząco zwiększyć ich zainteresowanie i motywację. Potwierdzeniem tego jest badanie naukowe dotyczące małych dzieci, które były regularnie „narażane” na tego typu otwarte kształcenie komputerowe. Okazało się, że po zakończeniu eksperymentu wykazywały one więcej ciekawości, stawiały więcej hipotez, formułowały i rozwiązywały problemy, nabyły umiejętność współpracy, motywacji, pozytywnej samooceny i pozytywnego uczenia się niż dzieci, które podlegały bardziej ustrukturyzowanemu szkoleniu wspomaganyemu komputerowo, ale z bardzo małą kontrolą użytkownika (Clements i Nastasi, 1992, cyt. za McCarrick i Li, 2007).

Inne badania naukowe potwierdziły hipotezę, że wspólne uczenie się i umiejętności interakcji społecznej mogą być wręcz świetnie rozwijane wraz

z odpowiednio zaprojektowaną technologią cyfrową (Bers, New i Boudreau, 2006; Freeman i Somerindyke, 2001; Shahrimin i Butterworth, 2002). Dwa badania wykazały, że małe dzieci, które dzieliły komputery, robiły to w sposób sprawiedliwy i współpracując, spontanicznie angażowały się w realizację poleceń i oferowały sobie pomoc werbalną i niewerbalną (Bergin, Ford i Hess, 1993). Stanowi to dowód na to, że edukując nie za pomocą, lecz poprzez technologie, przekazujemy nie tylko wiedzę, ale uczymy działań społecznych (Muller i Perlmutter, 1985).

Podczas naszych kursów w Portugalii: „ICT as a tool for intercultural and media education” („ICT jako narzędzie edukacji kulturowej i medialnej” – dla nauczycieli języków obcych i geografii), „Digital media in intercultural education” („Media cyfrowe w edukacji międzykulturowej” – dla nauczycieli muzyki, historii, wychowania fizycznego, języków obcych) oraz „Stimulating creativity and innovation” („Pobudzanie kreatywności i innowacji” – dla nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej i kadry kierowniczej) poznaliśmy i przekonaliśmy się o atrakcyjności oraz skuteczności wielu narzędzi cyfrowych.

Poniżej zamieszczamy zebrane przez nas linki i krótki opis kilku przydatnych aplikacji:

- <https://kahoot.com>, <https://socrative.com> i <https://quizizz.com> służą do tworzenia testów i quizów online; quizizz daje możliwość zadania pracy do domu, nauczyciel monitoruje wyniki online;
- <https://www.mentimeter.com> służy do tworzenia interaktywnych prezentacji, umożliwiając natychmiastową reakcję ucznia, a wyniki wyświetlane są na ekranie od razu, np. w postaci chmury wyrazów (dobre narzędzie do zbierania opinii);
- <https://get.plickers.com> służy do tworzenia testów i quizów online, w których odpowiedzi uczestników, prezentowane przez nich na karcie z indywidualnym kodem, są zbierane za pomocą smartfona nauczyciela i prezentowane na tablicy (aplikacja ta nie wymaga posiadania smartfonów przez uczniów);
- <https://www.thinglink.com> służy do tworzenia interaktywnych obrazów, wzbogaconych o linki do filmów, dodatkowych informacji czy fotografii, fragmentów muzyki itp.;

- <https://www.qr-code-generator.com> to narzędzie służące do generowania kodów QR będących linkiem do stron internetowych – uczniowie skanują kod za pomocą dowolnej aplikacji;
- <http://popplet.com/app> to aplikacja umożliwiająca graficzne przedstawienie pomysłów, planów, map myśli, wizualizacji burzy mózgów itp.

Oczywiście, by stosować te atrakcyjne dla naszych uczniów – „cyfrowych tubylców” – narzędzia, musimy włożyć sporo pracy własnej. Jesteśmy jednak przekonane, że emocje uczniów podczas pracy w klasie lub w domu, a przede wszystkim skuteczność i efektywność nauczania-uczenia się płynąca ze zmiany nauczycielskich nawyków na miarę XXI wieku są tego warte.

Reasumując, z udziału w mobilności płynie wiele korzyści. Mając na uwadze, że głównym zadaniem szkoły jest przygotowanie uczniów do życia w społeczeństwie przyszłości, można stwierdzić, że edukacja transnarodowa służy nadążaniu za dynamizmem przemian we współczesnym świecie.

Uczestnicząc w szkoleniu, mieliśmy okazję do rozwijania swojego warsztatu pracy, poznaliśmy i nauczyliśmy się stosować nowoczesne metody nauczania i technologie TIK. To z kolei bezpośrednio wpływa na podniesienie jakości pracy naszej szkoły. Ponadto, wymieniając doświadczenia z nauczycielami z innych krajów, używaliśmy języka angielskiego w rzeczywistych sytuacjach, przez co praktycznie wykorzystywaliśmy umiejętności językowe zdobywane na kilka miesięcy przed wyjazdem.

Na zakończenie proponujemy następujące ćwiczenie:

Przy każdym odnośniku postaw sobie punkty od 1 do 5, gdzie 1 oznacza niski poziom zasobów, które twoim zdaniem posiadasz, a 5 – poziom wysoki.

Kompetencje kluczowe – potrzebna wiedza:

- Zdolność identyfikowania dostępnych możliwości działalności osobistej: znajomość siebie, swoich celów i wartości...
- Znajomość i rozumienie poziomów psychologicznych, na których funkcjonują i działają uczniowie (tzw. kompetencje bazowe dziecka)...
- Znajomość obsługi urządzeń cyfrowych pozostających do dyspozycji nauczyciela na terenie szkoły...

Kompetencje kluczowe – potrzebne umiejętności:

- Umiejętność surfowania po sieci w poszukiwaniu przydatnych materiałów multimedialnych...
- Proaktywne zarządzanie projektami edukacyjnymi (planowanie, organizowanie, zarządzanie, kierowanie, analizowanie, komunikowanie itp.)...
- Zdolność do pracy indywidualnej i zespołowej...
- Umiejętność identyfikacji i oceny własnych mocnych i słabych stron...
- Umiejętność oceny ryzyka...

Kompetencje kluczowe – potrzebne postawy:

- Inicjatywność...
- Aktywność...
- Niezależność...
- Innowacyjność...
- Motywacja...
- Determinacja w osiąganiu celów...

Źródło: Opracowanie własne W. Krysa
Pytania do refleksji: Co dla ciebie oznacza taki właśnie poziom kompetencji cyfrowych? Co chcesz zmienić? Co jest dla ciebie zadowalające?

Słowa kluczowe: szkolenie, technologie TIK w szkole.

Przypisy:

¹ <https://www.aeseducation.com/career-readiness/what-are-21st-century-skills> (dostęp 21.10.2019).

² <https://achabinska.wixsite.com/kreatywny/portugalia> (dostęp 21.10.2019).

Bibliografia:

- <https://achabinska.wixsite.com/kreatywny/portugalia> (dostęp 21.10.2019).
- Lieberman D.A., Bates C.H. and J.So. *Young Children's Learning With Digital Media*. University of California, USA, Santa Barbara, 2009.
- www.aeseducation.com/career-readiness/what-are-21st-century-skills (dostęp 21.10.2019).
- www.fintek.pl (dostęp 21.10.2019).
- www.wirtualnemedial.pl/artykul/mlodzi-polacy-nie-rozstaja-sie-ze-smartfonami-badanie-nask-jak-mlodzi-poalcy-korzystaja-z-internetu (dostęp 21.10.2019).
- Zalecenie Parlamentu Europejskiego i Rady z 23 kwietnia 2008 roku w sprawie ustanowienia europejskich ram kwalifikacji dla ucznia się przez całe życie, 2008/C 111/01.

Agnieszka Bigos, Klaudia Beściak, Wiesława Krysa – nauczycielki edukacji wczesnoszkolnej w Szkole Podstawowej nr 17 w ZSO nr 1 w Tarnowie.

Wizyta studentów z USA w Samorządowym Przedszkolu nr 83 w Krakowie

Jadwiga Gołda
Edyta Sekunda
Magdalena Tataruch

„Powiedz mi, a zapomnę, pokaż mi, a zapamiętam, pozwól mi wziąć udział, a zrozumieć”. Wierzymy, że dzięki metodom edukacji pozaformalnej młodzi ludzie zdobywają wyjątkowe doświadczenia, które pomagają im wzmacniać się i rozwijać indywidualny potencjał (STRiM).

31 października 2019 roku gościliśmy w przedszkolu już po raz czwarty grupę studentów ze Stanów Zjednoczonych studiujących w Danii. Przybyli do nas wspólnie z wolontariuszami z innych placówek oświatowych, by obserwować naszych wolontariuszy w trakcie ich codziennej pracy z dziećmi. Razem prawie 40 osób. Na naszych gości przed budynkiem czekały przedszkolaki przebrane w stroje krakowskie, z małymi chorągiewkami polskimi i amerykańskimi w rękach. Przywitaliśmy się, powiewając flagami Polski, Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej. Do wizyty przygotowaliśmy się bardzo solidnie, wspólnie z naszymi wolontariuszami: Sergio z Hiszpanii, Giorgio z Gruzji, Marią Rosą z Włoch i Manon z Francji. Wspólnie ustaliliśmy, że Giorgio będzie pełnił rolę gospodarza przedszkola, oprowadzając gości po całym budynku. Sergio i Maria przedstawiały sztuczki cyrkowe, dodatkowo Sergio będzie tańczył, a Manon zaśpiewa razem z dziećmi po francusku.

Nasze przedszkole utrzymuje kontakty z byłymi wolontariuszami. Dlatego postanowiliśmy wykorzystać talent artystyczny ubiegłorocznej wolontariuszki Laury z Rumunii, która do tej pory przebywa w Krakowie. Poprowadziła ona warsztaty, w trakcie których goście wykonali z surowców wtórnych smoka wawelskiego w barwach biało-czerwonych. Laura w humorystyczny sposób zaprosiła przybyłych gości do wykonania krakowskiego „Dragona”. Potem nasi wolontariusze Sergio i Maria Rosa wcieliili się w cyrkowych kuglarzy. Zaprezentowali dzieciom i pozostałym wizytującym osobom swoje sztuczki z wykorzystaniem małych piłeczek i kolorowych

patyków. Byliśmy dumni, że tak szybko udało nam się odkryć ich zdolności. Pomimo stresu prezentacja niezwyklej umiejętności przed gronem gości oraz przedszkolakami wypadła doskonale. Gromkimi brawami podziękowaliśmy im za wspaniałe występy. Następnym punktem programu była wspólna zabawa taneczna prowadzona przez Sergio. Sam wymyślił układ taneczny, znalazł melodię i nauczył tego tańca przedszkolaków. Za jego przykładem poszli pozostali trzej wolontariusze, którzy też szybko odkryli swoje talenty i włączyli się w organizację wizyty. Później zaprezentowała się Manon, która razem z dziećmi zaśpiewała piosenkę po francusku.

Na tym spotkaniu oczywiście byli obecni przedstawiciele Stowarzyszenia Rozwoju i Integracji Młodzieży (STRiM) w osobie Doroty Skwarczewskiej, która pełni w STRiM-ie funkcję wiceprezesa. STRiM działa od 2001 roku w Krakowie jako samorządne zrzeszenie ludzi wrażliwych na problemy społeczne. To jedna z największych organizacji w Polsce zajmujących się wolontariatem europejskim EVS, doskonaleniem zawodowym oraz edukacją dorosłych – głównie w ramach partnerstwa strategicznego.

Oczywiście żadna wizyta nie może obejść się bez wspólnego tańca. Tak też było i tym razem. Instruktor tańca towarzyskiego, pani Klaudia zagrzewała wszystkich, dzieci i dorosłych do tańca w rytmach polsko-amerykańskich. Na zakończenie zgodnie z tradycją był wspólny korowód przy dźwiękach skocznej muzyki dla wszystkich gości i dzieci przedszkolnych połączony z sesją zdjęciową. Wręczyliśmy gościom drobne upominki, które otrzymaliśmy z Wydziału Promocji Urzędu Miasta

Krakowa. Nie zabrakło poczęstunku, w trakcie którego była okazja do krótkiej wymiany zdań oraz pamiątkowych wpisów do kroniki przedszkolnej. Podsumowując to niecodzienne spotkanie, można stwierdzić, że był to warsztato-taneczny meeting, w trakcie którego nasi wolontariusze potrafili pokazać wszystkim swoją pomysłowość, kreatywność w pracy z dziećmi, a przede wszystkim odwagę do przedstawienia swoich umiejętności innym. Jesteśmy z nich bardzo dumni. Przebywać będą z nami do końca czerwca 2020 roku. Na pewno pokażą nam jeszcze niejedną pomysł na twórczą pracę z dziećmi.

Słowa kluczowe: wolontariusze, STRiM.

Jadwiga Gołda, Edyta Sekunda, Magdalena Tataruch – Samorządowe Przedszkole nr 83 w Krakowie.

Polecamy sieci współpracy i samokształcenia

W roku szkolnym 2019/2020 Małopolskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli ODN w Nowym Sączu zaprasza do udziału w następujących sieciach współpracy i samokształcenia w zakresie nauczania technologii informacyjno-komunikacyjnych:

- Sieć nauczycieli klas IV-VIII wykorzystujących TIK w swojej pracy – koordynator: Witosław Sala; kontakt: w.sala@nowysacz.mcdn.edu.pl
- „Programowanie w szkole podstawowej” – koordynator: Magdalena Bubula; kontakt: m.bubula@nowysacz.mcdn.edu.pl

Nowe technologie informacyjne – nowe wyzwania dla nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej

Magdalena Policha

Szybki rozwój technologii cyfrowej nieodwracalnie zmienia wiele sfer funkcjonowania każdego społeczeństwa. Wpływa zarówno na nasze życie prywatne, jak i zawodowe, a przede wszystkim na nowo kształtuje charakter relacji międzyludzkich. Wydaje się, że liczne dziedziny życia są coraz bardziej uzależnione od technologii komputerowej.

Obecnie w wielu zawodach niezbędne stały się umiejętności obsługi komputera, drukarki czy skanera. Wykonywanie wielu obowiązków byłoby bardzo utrudnione bez dostępu do urządzeń elektronicznych. Także i w pracy nauczyciela umiejętność opanowania nowych technologii to konieczność. Stosowane dotychczas magnetofon, odtwarzacz CD czy kserokoparka są już niewystarczające.

Jednym z najważniejszych zadań nowoczesnego nauczania jest „poszukiwanie, porządkowanie i wykorzystywanie informacji z różnych źródeł oraz umiejętność posługiwania się elektronicznymi nośnikami informacji i innymi narzędziami technicznymi, właściwymi dla współczesnej cywilizacji” (podstawa programowa kształcenia ogólnego). Wymaga to dostosowania metod i środków nauczania do nowych potrzeb uczniów. Proces dydaktyczny jest ułatwiany przez wykorzystanie multimediów, nawiązuje bowiem do pozaszkolnych doświadczeń i przeżyć z obszaru środowiska rodzinnego uczniów.

W życiu każdej współczesnej rodziny obecne są urządzenia, które w znacznym stopniu zmieniają warunki funkcjonowania dziecka. Rodziny żyjące w cyfrowym świecie wykorzystują na co dzień wiele sprzętów ułatwiających wykonywanie szeregu czynności. W naturalny sposób uczestniczą w tym także dzieci. Obserwując zachowania rodziców, uczą się wysyłania e-maili zamiast listów i umieszczania fotografii na portalach społecznościowych, a nie w albumie. Technologię informacyjną traktują jako naturalną sferę życia, a multimedia

i zawarte w nich aplikacje jako narzędzie dostępu do gier i bajek.

Współczesnych uczniów można więc nazwać „cyberuczniami”, ponieważ ich rzeczywistość w znacznym stopniu kreowana jest przez technologię komputerową. Od najmłodszych lat otoczeni są wirtualnym światem i komunikacją sieciową. Wyrastają w kulturze obrazu, inaczej zatem kształtują się ich procesy poznawcze niż ich rówieśników jeszcze kilkanaście lat temu. Coraz częściej mówi się o zmianach w funkcjonowaniu mózgu dzieci, wynikających z ciągłego korzystania z technologii komputerowej. Zmiany te dotyczą zdolności percepcyjnych, rozumowania i odczuwania, a to z kolei wymusza na nas konieczność zmian w procedurach edukacyjnych.

Edukacja wczesnoszkolna ma wspierać wszechstronny rozwój ucznia, po-

budzać jego aktywność w procesie zdobywania i zapamiętywania informacji. Ważnym zadaniem szkoły jest kształtowanie umiejętności posługiwania się różnymi programami komputerowymi i wykorzystywania ich do celów edukacyjnych i osobistych, umiejętności projektowania własnych obrazów i treści oraz przygotowanie do właściwego i bezpiecznego korzystania z Internetu.

Środowisko szkolne powinno więc wychodzić naprzeciw potrzebom uczniów i w procesie edukacyjnym oddziaływać na nich wielozmysłowo, tzn. umożliwiać im przyjmowanie nowych wiadomości różnymi zmysłami i wieloma kanałami. Materiał przedstawiany z wykorzystaniem różnych środków audiowizualnych jest o wiele lepiej przyswajalny niż podany werbalnie, dostosowany jest bowiem do ich zdolności percepc-



Fot. R. Zawistowska

cyjnych. Współczesny nauczyciel pracujący z cyberuczniami musi na nowo nauczyć się, jak wspierać rozwój dziecka, jakie metody, techniki i narzędzia wprowadzać, aby edukacja była efektywna i atrakcyjna.

Opanowanie nowych programów multimedialnych do opracowywania pomocy i narzędzi wymaga od nauczycieli samokształcenia, zaangażowania i kreatywności. Wielu z nich czuje jednak obawę przed nauką i przyswojeniem nowych umiejętności lub też nie dostrzega możliwości, jakie daje współczesna technologia. Wykorzystują wprawdzie technologię komputerową do tworzenia różnorodnych testów, diagnoz, narzędzi badawczych i ankiet, jednak nie korzystają w pełni z możliwości, jakie ona daje. Najnowsze badania pokazują, że „50% polskich szkół nie wykorzystuje żadnych nowych technologii, a jeśli już, to najczęściej korzystamy z projektora i prezentacji multimedialnej lub tablicy interaktywnej”¹.

Tymczasem platformy edukacyjne, takie jak eTwinning, mogą znacznie ułatwić pracę nauczycielom. Zrzeszają one pracowników szkół, którzy za jej pośrednictwem komunikują się, współpracują,

realizują projekty. Z kolei oprogramowania, takie jak Hot Potatoes czy LearningApps, są świetnym narzędziem do tworzenia interaktywnych ćwiczeń, testów, quizów, video-quizów, rozsypanek, dyktand i innych. Będąc nauczycielem edukacji wczesnoszkolnej, wykorzystuję multimedia w swej codziennej pracy. Interaktywne zadania, wyświetlane przy użyciu projektora, uczniowie rozwiązują za pomocą myszki komputera. Inny rodzaj zadań przedstawiam natomiast na tablicy interaktywnej. Uczniowie bardzo chętnie podchodzą i przy użyciu komputerowego pisaka czy pióra rozwiązują zadanie. Wciąż powstają nowe oprogramowania edukacyjne dla klas I-III. Dostępne są także programy multimedialne na płytach CD, które zgodnie z założeniami edukacji wczesnoszkolnej integrują treści z wielu dziedzin edukacji.

Narzędzia multimedialne, łącząc różne sposoby prezentowania informacji, są dla dzieci bardzo atrakcyjne. Uczniowie wykazują większe zainteresowanie treścią lekcji, gdy w jej trakcie nauczyciel wykorzystuje na przykład środki audiowizualne. Zajęcia winny być urozmaicone, wówczas zaangażowanie uczniów jest większe, a ich uwa-

ga przez dłuższy czas skupiona. Przed współczesnym nauczycielem stoi wiele nowych wyzwań, szczególnie w dziedzinie techniki i technologii. Warto stawiać im czoła, by móc korzystać z ogromnych możliwości, jakie daje technologia informacyjno-komunikacyjna.

Słowa kluczowe: nauczyciel, edukacja wczesnoszkolna, technologia informacyjna.

Przypisy:

¹ M. Plebańska, *Polska szkoła w dobie cyfryzacji. Diagnoza 2017. Raport opracowany przez Zespół Badawczy UW oraz PCG Edukacja*, Warszawa 2017, https://www.cyfrowo-bezpieczni.pl/uploads/filemanager/raporty/RAPORT_CYFRYZACJA_SZKOL_2017.pdf (dostęp 21.10.2019).



Magdalena Policha – nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej w Szkole Podstawowej nr 75 w Zespole Szkół Ogólnokształcących Mistrzostwa Sportowego w Krakowie. Nauczyciel mianowany odbywający staż na stopień awansu zawodowego nauczyciela dyplomowanego.

Cyfrowe zasoby etnograficzne

Anna Kapusta

Celem artykułu jest przedstawienie trzech przykładów otwartych repozytoriów: „Pismo Folkowe” – <https://pismofolkowe.pl>, *Dudziarze* – <http://dudziarze.pl> i *KulturaLudowa* – <http://kulturaludowa.pl>. Każdy z tych zasobów etnograficznych może być cenną pomocą dydaktyczną lub stanowić wartościowy materiał do samokształcenia, zarówno nauczycieli i edukatorów, jak i uczniów oraz studentów.

Polska edukacja na każdym szczeblu, od wychowania przedszkolnego aż do uniwersytetów, dopiero – z mozołem znoszenia indywidualnych blokad mentalnych i zwalczania stereotypów społecznych – przyswaja edukację etnograficzną jako istotne zagadnienie nauczania instytucjonalnego i kształcenia ustawicznego nauczycieli oraz edukatorów pozaszkolnych. Z tego też powodu otwarte repozytoria etnograficzne pełnią ważną rolę w uzupełnianiu tej luki kompetencyjnej. Przy-

czym istotną sprawą jest tu nie tylko łatwość dostępu do cyfrowych zasobów, ale i profesjonalne, merytoryczne przygotowanie budujących je materiałów etnograficznych, skonstruowanych tak, aby odbiorca miał gwarancję wysokiej jakości naukowej źródeł i mógł pracować przy ich użyciu samodzielnie.

Jako przykłady dobrych praktyk tworzenia otwartych (Open Access) repozytoriów etnograficznych wybrałam trzy zasoby udostępnione odbiorcom bezpłatnie i na wolnej licencji: wersję cyfrową

„Pisma Folkowego” (publikowanego równolegle jako wydania papierowe), a także dwa portale: *Dudziarze* i *KulturaLudowa*. Każdy z tych zasobów etnograficznych może być cenną pomocą dydaktyczną i stanowić wartościowy materiał do samokształcenia, zarówno nauczycieli i edukatorów, jak i uczniów oraz studentów. Osobną, coraz liczniejszą w Polsce grupą docelową są również pasjonaci tradycji, reprezentujący różnorodne zaplecze edukacyjne i zróżnicowani pod względem wykonywanej pracy zawodowej.

„Pismo Folkowe” – otwarte repozytorium czasopisma online

„Pismo Folkowe” jako czasopismo jest kontynuacją, wychodzącego w latach 1996-2014, czasopisma folkowego pod tytułem „Gadki z Chatki”. Wydawane jest od 2015 roku (równolegle analogowo i online) przez Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie oraz Stowarzyszenie Animatorów Ruchu Folkowego.

„Pismo Folkowe” dostępne online jest całkowicie bezpłatnie i nie wymaga logowania się, aby uzyskać pełny dostęp do wszystkich materiałów: tekstowych, graficznych i audiowizualnych. Nawigacja tego zasobu jest niezwykle intuicyjna, dzięki skrupulatnemu tagowaniu autorów i zagadnień poruszanych w publikacjach. Wystarczy wpisać w okno dowolnej wyszukiwarki internetowej właściwe słowo-klucz, aby trafić na stronę „Pisma Folkowego”.

W stosunku do wersji papierowej czasopisma zasoby cyfrowe są dostępne około miesiąc później, co służy uprzedniej sprzedaży nakładu analogowego (1200 egzemplarzy). Otwarty dostęp nie stanowi więc konkurencji dla nowości wydawniczych w postaci kolejnych numerów czasopisma, które często wraz z płytami CD lub innymi publikacjami specjalnymi przekazywane są wyłącznie prenumeratorom.

Językiem publikacji zasobów jest obecnie wyłącznie język polski. Pobieranie materiałów jest całkowicie bezpłatne i otwarte, nie wymaga logowania ani żadnej z form subskrypcji. Można również mailowo poprosić redakcję o PDF całości czasopisma. Także i w tym przypadku udostępniany jest on bezpłatnie. Tak szeroki dostęp do całkowicie i bezterminowo bezpłatnych zasobów cyfrowych „Pisma Folkowego” związany jest z ciągłym i gwarantowanym finansowaniem projektu, konsekwentnie prowadzonym przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z funduszu Promocji Kultury oraz ze środków wyasygnowanych przez Wydział Kultury Urzędu Miasta Lublina i Województwa Lubelskiego.

Autorstwo zasobów udostępnianych przez „Pismo Folkowe” – w perspektywie obowiązującego w Polsce prawa autorskiego – opiera się na prawie cytatu w stosunku do prezentowanych tu materiałów etnograficznych (wszystkie publi-

kacje są uprzednio recenzowane przez rozbudowaną, transdyscyplinarną radę naukową). Podobnie jak zasobów z wydań analogowych „Pisma Folkowego”, publikacje online można wykorzystywać dowolnie, podając jedynie autora danej publikacji i źródło cytowania utworu.

Zasoby etnograficzne mogą być cenna pomocą dydaktyczną i stanowić wartościowy materiał do samokształcenia

W odróżnieniu od wydania analogowego, wydania internetowe „Pisma Folkowego” zawierają również aktualności, takie jak bieżące wydarzenia tematyczne związane z etnografią i animacją kultury. W Internecie można również (za pośrednictwem logowania *via* Facebook) komentować i oceniać każdą z prezentowanych publikacji. Zasoby te są czytelne, utrzymane w estetyce prostego i eleganckiego dizajnu folkowego (nawiązania do wzornictwa ludowego), łatwe w obsłudze i intuicyjne. Choć nie zastosowano żadnych udogodnień dla osób z niepełnosprawnościami (w szczególności brak tu ułatwień dla słabowidzących i niewidomych), możliwość pobrania każdego z materiałów i odsłuchania go w specjalistycznych programach dla niewidomych, dostępnych licencyjnie w Polsce (automatyczne czytanie tekstu), czyni „Pismo Folkowe” łatwo dostępnym dla każdego. Szkoda jednak, że zasoby wizualne, a wśród nich często unikalne zdjęcia dokumentacyjne z badań terenowych lub autorskie fotografie artystyczne nie zostały opatrzone audiodeskrypcją, gdyż są one bardzo cennymi źródłami etnograficznymi.

Ciągłość finansowania czasopisma analogowego i jego wydań online, autoryzacja merytoryczna publikacji poprzez proces recenzji naukowych, brak barier w dostępie do nich i ich różnorodność uczyniły „Pismo Folkowe” liderem rynku edukacji etnograficznej i regionalnej w Polsce. Jest to również sprawne, dynamiczne forum komunikacji w środowiskach folkowych, a zarazem centrum rzetelnej i wnikliwej informacji o wydarzeniach tematycznych dotyczących szeroko pojętej kultury tradycyjnej, od muzyki po rękodzieło. „Pismo Folkowe” jest jedyną tego typu inicjatywą edukacji etnograficznej i promocji folkloru w Polsce, adresowaną zarówno

do specjalistów, jak i do czytelników dopiero uczących się.

Dudziarze – unikalny portal o europejskiej kulturze dudziarskiej

Portal Dudziarze jest unikalnym, w skali globalnej, centrum zasobów cyfrowych poświęconych dudom tradycyjnym, dudziarzom i kulturze dudziarskiej w Polsce i na świecie. Powstał on i działa od 2017 roku z inicjatywy Fundacji Muzyka Zakorzeniona, gromadząc systematycznie materiały z zakresu etnomuzykologii, etnografii i antropologii społecznej, scentralizowanej wokół fenomenu dudziarstwa, historycznego i współczesnego.

Portal podzielono na działy takie, jak: Teksty, Filmy, Kapele, Wydarzenia i Wydawnictwa, co dobrze charakteryzuje bogactwo i komplementarność dostępnych zasobów cyfrowych, od artykułów naukowych, poprzez reportaże antropologiczne, informacje o działających kapelach dudziarskich, aż po wydarzenia związane z dudziarstwem.

Portal ten jest całkowicie bezpłatny, dostępny bez logowania i w pełni otwarty dla odbiorców. Dzięki ciągłemu finansowaniu przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego (odnawialne granty), odbiorca uzyskuje możliwość pełnego korzystania ze wszystkich zasobów na prawach Open Access. Bogata dokumentacja fotograficzna i filmograficzna to ważny atut merytoryczny Dudziarzy. Wszystkie zasoby cyfrowe portalu są niezwykle łatwe w obsłudze, intuicyjnie i łatwo nawigowalne.

Językiem publikacji zasobów jest obecnie język polski. Wszystkie teksty werbalne i wizualne mają na tym portalu swój unikalny pierwodruk publikacyjny i objęte są standardowym prawem autorskim (prawo cytatu), choć redakcja prosi autorów o możliwość ewentualnych przedruków utworów (indywidualne licencje). Zróżnicowane formaty cyfrowe materiałów etnograficznych, od tekstów i fotografii do unikalnej filmografii i audiografii, zachęcają do lektury kluczowej zasobów i – dzięki temu – pogłębiania wiedzy o tej dziedzinie kultury tradycyjnej, jaką tworzyło i tworzy nadal dudziarstwo.

Redakcja prowadzi równoległy do portalu Dudziarze otwarty profil na Facebooku, za pośrednictwem którego można oceniać i komentować wszystkie

publikacje. Portal *Dudziarze* nie został wyposażony w specjalne udogodnienia dla osób z niepełnosprawnościami, a szkoda, bo unikalne antropologiczne zdjęcia i filmy z badań terenowych mogłyby zostać wzbogacone o audio-deskrypcje dla osób słabowidzących lub niewidomych. Być może adaptacja taka zostanie wykonana w przyszłości, podobnie jak planowane tłumaczenia materiałów etnograficznych na europejskie języki kongresowe.

Zwraca tu uwagę niezwykle nowoczesny, elegancki design plastyczny portalu wraz z fantazyjnym logo „dudziarze.pl”, zaopatrzonym w minimalistyczny symbol koziej głowy, jako że koza to archaiczna, tradycyjna nazwa instrumentu ludowego, jakim są dudy. *Dudziarze* to portal unikalny merytorycznie w skali światowej, ciągle publikujący nowe materiały etnograficzne wytwarzane w kolejnych projektach grantowych Fundacji Muzyka Zakorzeniona. Badacze skupieni wokół tego portalu należą do najbardziej aktywnych ekspertów terenowych różnych pokoleń działających w Polsce.

Dzięki ciągłemu finansowaniu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego portal jest stabilny organizacyjnie i dynamicznie się rozwija i wzbogaca o nowe materiały dostępne bezpłatnie dla każdego odbiorcy. *Dudziarze* to otwarte online nowatorskie wydarzenie naukowe i artystyczne, zjednujące sobie coraz liczniejszą grupę sympatyków kultury tradycyjnej. Dodatkowo portal ten umożliwia udostępnianie materiałów za pośrednictwem mediów społecznościowych takich jak: Facebook, LinkedIn i Twitter, dzięki czemu jego zasięg rośnie.

Portal-serwis *KulturaLudowa* – nowoczesny monitoring wiedzy etnopedagogicznej

Portal *KulturaLudowa* jako zarazem interaktywny serwis internetowy (odbiorca może wypełnić i przesłać formularz do redakcji, dodając swój artykuł ekspercki lub np. informację o organizowanym wydarzeniu kulturalnym czy koordynowanej przez siebie działalności kulturalnej w sektorze publicznym lub pozarządowym), powstał w 2008 roku z inicjatywy Stowarzyszenia Twórców Ludowych, czyli najstarszej polskiej organizacji (założonej w Lublinie w 1968 roku), która skupia aktywnych twórców ludowych z różnych dziedzin (sztuki plastyczne, pisarstwo, wykonawstwo).

Dzięki stałemu finansowaniu serwisu z funduszy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz rozpoznawalnemu w środowiskach etnologów, etnografów, folklorystów i antropologów społecznych patronatowi Narodowego Instytutu Dziedzictwa, jest to łatwo dostępny zasób wiedzy o aktualnych nurtach różnorodnych aktywności w obrębie folkloru oraz szeroko pojętej etnopedagogiki adresowany do różnych grup wiekowych.

Założeniem tego portalu-serwisu jest partycypacyjność, co oznacza, że każda osoba wykazująca się wiedzą merytoryczną może go aktywnie współtworzyć, proponując redakcji materiały publikacyjne, także w formule bezpłatnych przedruków. Jako portal *KulturaLudowa* obejmuje patronatami wydarzenia i wydawnictwa związane z folklorem, umożliwiając tym samym promocję różnicowanym podmiotom, od osób fizycznych do państwowych i pozarządowych instytucji kultury.

Wszystkie zasoby cyfrowe dostępne są tu bez konieczności logowania się, w systemie Open Access. Redakcja wyodrębniła podstawowe działy materiałowe, takie jak: Aktualności, Wydarzenia, Wydawnictwa, Czytelnia, Dla Dzieci, Filmy, Audio i Patronaty. W dziale pod tytułem W sieci udostępniane są materiały zaczerpnięte z innych źródeł publikacyjnych (formuła przedruku za zgodą pierwszego wydawcy), związane tematycznie ze sprawami folkloru, instytucji kultury i ich kadr. Wartościową częścią tego serwisu są również biografie twórców ludowych, tworzące swoisty biograficzny leksykon internetowy. Serwis ten jest łatwy w obsłudze, przejrzysty i intuicyjny w nawigowaniu. Bardzo cennym jego elementem jest dział Dla Dzieci, zbierający zasoby etnopedagogiczne, przydatne w pracy z najmłodszymi. Zasoby cyfrowe, dostępne bezpłatnie dla każdego, są tu różnicowane formalnie i merytorycznie, od filmów i nagrań audio, do reprodukcji plakatów wydarzeń i krótkich sprawozdań organizacyjnych. Odbiorcą tego typu przekazów może być każdy zainteresowany, choć redakcja dedykuje serwis przede wszystkim środowiskom twórców ludowych i edukatorów-folklorystów. Nie na darmo nadano też portalowi znaczący podtytuł: *O tradycji we współczesności*.

Oprawa graficzna tego portalu-serwisu jest oszczędna i przejrzysta (trzy kolory: czerwone lamówki, czarna i szara

czcionka plus barwne fotografie i kolorowe filmy). Nie przewidziano żadnych dostosowań zasobów do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, jednak możliwość pobrania i zapisania dokumentów na zewnętrzne nośniki może być punktem wyjścia do indywidualnych adaptacji. Wszystkie zasoby obsługuje się bardzo łatwo i sprawnie, bez konieczności opanowywania innych niż podstawowe umiejętności poruszania się w sieci. Wiele z materiałów prezentowanych w tym serwisie pochodzi z innych źródeł publikacyjnych, zaczerpniętych tu na prawach cytatu (konsekwentne podlinkowanie do źródeł).

KulturaLudowa pełni rolę internetowej mapy etnopedagogicznej i jako taka jest niezwykle nowoczesnym narzędziem informacyjnym: bezpłatnym, łatwym w nawigacji, publikującym dane na wolnej licencji i odsyłającym uczciwie i rzetelnie odbiorcę do bardziej zaawansowanych i szczegółowych źródeł. To cenna pomoc merytoryczna dla osób rozpoczynających dopiero swą przygodę z kulturą tradycyjną, uwierzytelniona solidną pracą redakcyjną dotyczącą doboru i selekcji materiałów dostarczanych przez samych twórców i działaczy kulturalnych. *KulturaLudowa* pełni więc zatem funkcję wirtualnego informatorium.

Słowa kluczowe: cyfrowe zasoby etnograficzne.

Bibliografia:

- „*Pismo Folkowe*” [dwumiesięcznik, nieregularnik], ISSN 2449-7622.

Netografia:

- *Dudziarze*, <http://dudziarze.pl>
- *KulturaLudowa*, link do portalu: <http://kulturaludowa.pl/>
- „*Pismo Folkowe*”, <https://pismofolkowe.pl>



Anna Kapusta – antropolożka społeczna i literaturoznawczyni (w zakresie antropologii literatury). Badaczka terenowa, beneficjentka grantów badawczych finansowanych przez Narodowe Centrum Kultury, Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Uniwersytet Jagielloński. Autorka monografii naukowych. Biblioterapeutka, twórczyni i praktyczka koncepcji tekstoterapii kulturowej.

O początkach egzaminów dojrzałości... pół żartem, pół serio

Marzena Sula-Matuszkiewicz

Uczeń potrzebuje częstszej informacji o swoim uczeniu się niż ta dostarczana przez egzaminy zewnętrzne (B. Niemierko „Jak pomagać (a nie szkodzić) uczniom ocenianiem szkolnym”).

Monitorowanie osiągnięć szkolnych rozumiane jako metoda doskonalenia edukacji i wspierania jej efektywności jest zagadnieniem badawczym współczesnej pedagogiki i doczekało się licznych naukowych opracowań. Należy mieć świadomość, że problem diagnozy i pomiaru dydaktycznego zawsze towarzyszył szkole i nauczaniu, będąc przedmiotem dyskusji i refleksji pedagogów, którzy przez ostatnie dwa wieki szukali optymalnych dla tej kwestii rozwiązań organizacyjnych i metodycznych. Nasze czasy nadały tym zabiegom bardziej doskonałą i naukową formę.

Aż trudno uwierzyć, że historia egzaminów dojrzałości sięga roku 1788, kiedy za panowania Fryderyka Wilhelma II wprowadzono w Prusach egzamin końcowy dla absolwentów szkół średnich. Kolejnym krajem, w którym pojawił się zapis o obowiązku zdania matury przez uczniów starających się o przyjęcie na uniwersytet była Polska. Jak pisze dr F. Majchrowicz: „W szkołach polskich departamentowych istniał już w 1812 roku, a może już i kilka lat przedtem *examen maturitatis*”¹. Za przykładem Prus, ale dopiero w 1849 roku wprowadzono analogiczny egzamin w szkołach w Austrii, a w 1852 roku we Francji.

Właściwe przygotowanie uczniów do *examen maturitatis* traktowano w polskich szkołach bardzo rzetelnie. W ostatnich klasach gimnazjalnych do rozkładów lekcji wprowadzono dodatkową godzinę celem wykorzystania tego czasu na ukazanie uczniom „zaczności i użyteczności nauk filozoficznych i filologicznych”, zachęcając tym samym przyszłych maturzystów, aby „przy jakimkolwiek innym od siebie obranym głównym przedmiocie przykładać się do nich nie zaniedbywali”².

Uczniowie na parę tygodni przed egzaminem byli zobligowani do złożenia

oświadczenia o wyborze kierunku studiów i na tej podstawie uzyskiwali ze strony nauczycieli dodatkową pomoc w postaci przygotowania pogłębiającego wiedzę z obranego kierunku. Pisali również wypracowania na tematy formułowane tak, aby „uczeń przez ich opracowanie nie tylko mógł okazać postęp w naukach dotychczas pobieranych, lecz aby zarazem ujawnił zdolność do obranego przez się zawodu. Tak więc (...) dla wybierających zawód lekarski tematy z chemii, fizyki, historii naturalnej”³. Inną formą przygotowania do tego ważnego egzaminu były dodatkowe ćwiczenia językowe, polegające na pisaniu listów, opisów historycznych, tłumaczeniach w językach łacińskim, francuskim i niemieckim. Wszystkie wypracowania były poddawane wnikliwej ocenie nauczycieli, którzy w dniu egzaminu ustnego przedstawiali swoje recenzje ocenianych uczniowskich wypracowań. Egzamin ustny obejmował matematykę, logikę, historię polską i powszechną, zasady moralności, konstytucję krajową, fizykę, chemię, historię naturalną oraz języki i ich literaturę.

Powodem, dla którego w ówczesnych gimnazjach wprowadzono egzamin dojrzałości, były liczne skargi profesorów uniwersyteckich na niski poziom wiedzy prezentowany przez nowo przyjętych studentów: „uniwersytety zalewają żywioły do studyów akademickich wręcz niedojrzałe, że profesorowie uniwersyteccy zniewoleni do odbywania osobnych kursów propedeutycznych, nie znajdują dość czasu do prac ich zadaniu i stanowisku bardziej odpowiadających”⁴. Pomimo upływu ponad dwustu lat opinia ta w środowisku naukowym nie straciła nic na swojej aktualności i nadal ciąży na studentach pierwszych roczników współczesnych uczelni.

Krytyka ówczesnego poziomu nauczania w szkołach wpłynęła pozytywnie

nie na kierunek reform i zmian głównie organizacji szkolnictwa i w mniejszym stopniu na metodykę nauczania. W 1849 roku wydano „Zarys organizacji szkół średnich”, o którym T. Sołtyś pisze, że zmiany te „ograniczały się do zewnętrznych drobnej stosunkowo wagi szczegółów”⁵ i dotyczyły liczby godzin przeznaczonych na realizację programu szkolnego w poszczególnych klasach, przesunięć niektórych zagadnień programowych, liczby i rodzaju wypracowań pisemnych i formy świadectw. Modyfikacje te nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Nadal ministerstwo szukało przyczyn niskiej efektywności nauczania, obwiniając często kadre pedagogiczną za byt wielkie umiłowanie samej wiedzy i niechęć do ćwiczeń praktycznych, pogłębiających zrozumienie i przyswojenie wiadomości programowych. I ten zarzut stawiany szkole, jak widać, nie może przebrzmieć pomimo upływu czasu.

W kolejnych zmianach prawnie usankcjonowanych zadbano o właściwe ocenianie postępów uczniów w nauce, czyli o to, co obecnie moglibyśmy nazwać (z przymrużeniem oka) prekursor-skim ocenianiem wspierającym. Władze oświatowe obligowały nauczycieli do przestrzegania przy każdym egzaminie zasady, „iż należy wprawdzie wykrywać możliwe luki w wiedzy uczniów, aby ich do wyrównania braków zniewolić, lecz należy też przede wszystkim dać każdemu uczniowi sposobność okazania swych wiadomości”⁶.

Chcąc uporządkować kwestie właściwych relacji między „suchymi wykładami i jałowymi egzaminami”⁷, wprowadzono w szkołach średnich dwa rodzaje egzaminowania: egzamin klasyfikacyjny i „orientacyjny”, aby „egzaminowanie i klasyfikowanie (...) uprościć i na korzyść nauki obrócić”⁸. Egzaminowanie orientacyjne miało towarzyszyć proce-

sowi nauczania jako wspólna praca nauczyciela i ucznia i zgodnie z zaleceniem rozporządzenia powinno odbywać się na początku lekcji w formie powtarzania materiału już przerobionego i „aby zaś [nauczyciel] jak najwięcej uczniów mógł powołać do odpowiedzi, powinien zadawać pytania krótkie i treściwe”⁹.

Celem egzaminów klasyfikacyjnych było sprawdzenie wiedzy ucznia i jego postępów w przyswojeniu określonej partii materiału i zawsze ten proces kończył się oceną w postaci cenzurki bardziej lub mniej satysfakcjonującej ucznia i jego rodziców. Niewątpliwie uczniom i rodzicom egzaminy klasyfikacyjne dostarczały wiele emocji z uwagi na to, że rok szkolny dzielił się na dwa półroczia „a sześć okresów klasyfikacyjnych”¹⁰.

Specjalny przepis chronił nauczycieli przed zbyt natrętnymi lub zanedo z troskanyimi rodzicami, którym prawo pozwalało uzyskać informacje o postępach w nauce swoich pociech tylko czterzy razy w roku, „jakkolwiek piśmienne zawiadomienia (...) uwalniają już rodziców od naprzykrzania się nauczycielom, bo zaspokajają drożną ich ciekawość”¹¹. Nowe rozporządzenia wprowadziły zmiany w obszarze relacji rodzic – nauczyciel, obligując pedagogów do „wyznaczania osobnych godzin dla porozumiewania się z publicznością i tym sposobem czynili zadość potrzebie utrzymywania żywszych stosunków między szkołą a domem”¹².

1 października 1917 roku w Warszawie ukazuje się pierwszy numer Dziennika Urzędowego Departamentu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego, w którym publikowano ustawy, rozporządzenia i przepisy uchwalone przez Komisję Przejściową Tymczasowej Rady Stanu, co miało ogromne znaczenie dla rozwoju szkół, regulacji prawnych ich funkcjonowania, a także ujednolicenia systemu egzaminów. Ówczesnym gminom powierzono obowiązek prowadzenia szkół elementarnych publicznych, które mogły funkcjonować równolegle ze szkołami prywatnymi. Już w numerze drugim wspomnianego Dziennika Urzędowego zamieszczono „Regulamin egzaminów dojrzałości”¹³.

Dokument ten określał procedurę organizacyjną egzaminu, przedmioty objęte egzaminem ustnym i pisemnym oraz zasady powoływania komisji egzamina-

cyjnej. Przewodniczący komisji był mianowany przez Dyrektora Departamentu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, niekiedy ten obowiązek, a raczej przywilej, był powierzany dyrektorowi szkoły. Skład komisji tworzyli – oprócz dyrektora placówki – specjaliści, czyli nauczyciele szkół średnich mianowani także przez Dyrektora Departamentu.

W Dzienniku Urzędowym dla Okręgu Szkolnego Krakowskiego z 1923 roku możemy przeczytać, że „za pracę w komisjach egzaminacyjnych delegowani do tych komisji winni otrzymywać po 4000 Mk. za każdą godzinę istotnie użytą przy egzaminie piśmiennym, ustnym lub na posiedzeniu komisji, za przeglądanie i ocenianie ćwiczeń piśmiennych”¹⁴. Ponadto członkowie komisji otrzymywali dodatkowe wynagrodzenie za każde oceniane ćwiczenie z języka polskiego lub matematyki. Nieco skromniejsze stawki przewidziano dla członków komisji recenzujących zadania z języka łacińskiego i obcego nowożytnego.

Uczniowie mogli być dopuszczeni do egzaminu dojrzałości także w przypadku rocznej oceny niedostatecznej z jednego przedmiotu nieobjętego egzaminem maturalnym, ale z zastrzeżeniem, że wiedzę z tego przedmiotu komisja egzaminacyjna i tak podda zweryfikowaniu podczas egzaminów ustnych. Obowiązek pozytywnego zdania egzaminów maturalnych spoczywał na uczniach ówczesnych klas VIII i obejmował język polski, matematykę, język łaciński, język obcy nowożytny, historię, fizykę, chemię, nauki przyrodnicze oraz religię. Na wypracowanie z języka polskiego uczeń miał 5 godzin, na zadania matematyczne – 3,5, a na egzaminy pisemne z pozostałych przedmiotów – 3 godziny. Czas liczono od momentu podania tematu i nie organizowano żadnych przerw w trakcie egzaminowania. Jedyną dopuszczalną pomocą dydaktyczną, którą uczeń mógł wykorzystać, były tablice logarytmiczne. Abiturienti mogli cieszyć się swoim świadectwem dojrzałości, jeżeli ze wszystkich egzaminów otrzymali oceny nie niższe niż dostateczne oraz uiścili 40 marek na pokrycie kosztów związanych z przeprowadzeniem całego procesu egzaminacyjnego.

Rzeczpospolita doczekała się nowego i jednolitego regulaminu egzaminu dojrzałości, który obowiązywał od 1926 roku w szkołach wszystkich regio-

nów naszego kraju, niwelując tym samym różnice prawne będące pozostałością pozaborowego dziedzictwa. Nowy regulamin z 19 grudnia 1925 roku wprowadził zmiany, których istotę oddaje komentarz Kazimierza Zbierskiego do regulaminu: „nie nadmiar wiadomości, ale umiejętność ich zastosowania, nie ilość przedmiotów, ale stopień jakości ich przyswojenia – oto główne istotne zalety nowego regulaminu”¹⁵.

Dokument ten wprowadził trzy kategorie egzaminu dojrzałości: egzamin zwyczajny, rozszerzony i egzamin dla eksternów oraz umożliwił podejście do matury uczniom, którzy mieli jedną ocenę roczną niedostateczną, pod warunkiem że przynajmniej z jednego przedmiotu uczeń uzyskał końcową ocenę dobrą i jedną ocenę bardzo dobrą. Ocena niedostateczna nie mogła być wynikiem słabych uczniowskich starań z języka polskiego, historii lub jakiegokolwiek przedmiotu wiodącego w klasach profilowanych.

W treści regulaminu znajdujemy również zastrzeżenie, że **jeżeli końcowa ocena niedostateczna z któregoś z pozostałych przedmiotów była wynikiem „wyraźnego zlekceważenia”, to stawała się ostateczną i nie do pokonania przeszkodą w dopuszczeniu delikwenta do matury**. Nowe regulacje prawne zmniejszyły również liczbę zdawanych egzaminów. Spośród dotychczas pięciu pisemnych obligatoryjnych były trzy, a liczbę ośmiu egzaminów ustnych ograniczono do czterech, nie licząc egzaminu z religii, obowiązkowego bez względu na profil szkoły lub klasy.

Przyszłym maturzystom dano więcej swobody przy wyborze przedmiotów. Uczeń gimnazjum matematyczno-przyrodniczego miał prawo wybrać np. historię, przyrodznawstwo oraz język obcy nowożytny, pomijając matematykę lub fizykę z chemią. Co prawda autorzy nowego regulaminu określili dla każdego typu gimnazjum trzy grupy przedmiotów i wybór ucznia oscylował między przedmiotami, ale wybór przynajmniej jednego z nich z każdej grupy był obligatoryjny. Te przyjazne uczącej się działwie zmiany dotyczyły tzw. egzaminów zwyczajnych. W przypadku egzaminów rozszerzonych poprzeczkę znacznie podniesiono – abiturienti nie mieli prawa wyboru przedmiotów, decydując się na 4 egzaminy pisemne oraz 7-8 ustnych.

Pierwszy egzamin dojrzałości w 1926 roku przeprowadzony według nowych przepisów prawnych pewnie trwał znacznie krócej, choćby także ze względu na czas odpytywania uczniów, który ograniczono do półtorej godziny (sic!), dbając, aby jednorazowa wypowiedź zestresowanego maturzysty nie wykraczała poza limit 30 minut, co również skrupulatnie ujęto w nowym regulaminie. Zadbano także o ujednolicenie protokołów egzaminacyjnych oraz świadectw dojrzałości, dołączając do tekstu nowego regulaminu matury wzory wymaganej dokumentacji. Na wzorze świadectw dojrzałości wskazano miejsce na pieczętkę godła państwa oraz klauzulę, że „Państwowa Komisja Egzaminacyjna uznała [miejsce na wpisanie nazwiska ucznia] za dojrzałego do studiów wyższych i postanowiła wydać niniejsze świadectwo”¹⁶.

W dniach 19-21 września 2019 roku w Krakowie odbyła się XXV Konferencja Diagnostyki Edukacyjnej, której towarzyszyła jubileuszowa wystawa poświęcona historii egzaminów i dorobko-

wi dydaktycznemu Okręgowych Komisji Egzaminacyjnych. Patronat medialny nad Konferencją objął również „Hejnał Oświatowy”.

Słowa kluczowe: historia egzaminów dojrzałości, szkolnictwo XIX/XX wieku.

Przypisy:

- ¹ Fr. Majchrowicz, *W sprawie egzaminów dojrzałości*, „Muzeum” r. XII/1986, s.14.
- ² Tamże, s. 15.
- ³ Tamże.
- ⁴ Tamże, s. 109.
- ⁵ T. Sołtysik, *Reforma egzaminowania i klasyfikowania w szkołach średnich*, Kraków, nakł. autora, 1908, s. 3.
- ⁶ Tamże, s. 43.
- ⁷ Tamże, s. 4.
- ⁸ Tamże, s. 10.
- ⁹ Tamże, s. 15.
- ¹⁰ Tamże, s. 48.
- ¹¹ Tamże, s. 51.
- ¹² Tamże.
- ¹³ Dziennik Urzędowy Departamentu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego nr 2/1917, Warszawa, s. 76.
- ¹⁴ Dziennik Urzędowy dla Okręgu Szkolnego

go Krakowskiego r. II/1923, Kraków, s. 54
¹⁵ *Matura na podstawie Nowego Regulaminu*. Wstępem i komentarzem zaopatrzył Kazimierz Zbierski. Lwów-Warszawa, 1926, s. 6.
¹⁶ Tamże, s. 55.

Bibliografia:

- Dziennik Urzędowy Departamentu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego nr 2/1917, Warszawa.
- Dziennik Urzędowy dla Okręgu Szkolnego Krakowskiego r. II/1923, Kraków.
- Majchrowicz Fr. *W sprawie egzaminów dojrzałości*. „Muzeum” r. XII/1896.
- *Matura na podstawie Nowego Regulaminu*. Wstępem i komentarzem zaopatrzył Kazimierz Zbierski. Lwów-Warszawa, 1926.
- Sołtysik T. *Reforma egzaminowania i klasyfikowania w szkołach średnich*. Kraków, nakł. autora, 1908.

* * *



Marzena Sula-Matuszkiewicz – członek Zespołu Redakcyjnego „Hejnału Oświatowego”, nauczyciel bibliotekarz Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Krakowie.

Miś i anioł – opowiadania o dobroci serca, cz. III

dr Alicja Janiak

Cały proces edukacji, rozwój dziecka, wzrastanie, kontakt, dialog z nauczycielem, wychowawcą opiera się najważniejszej zasadzie, jaką jest życzliwość i miłość.

Kilka odcinków krótkich opowiadań *Miś i anioł* przybliży temat miłości i życzliwości w relacjach międzyludzkich. Trzy pierwsze (zamieszczone w „Hejnale Oświatowym” nr 5/183/2019): *Miś, anioł i dobra Zuzia*; *Miś, anioł i dobre serce*; *Miś, anioł i co to są oczy serca* wskazywały na dobroć jako zewnętrzny przejaw miłości. Kolejne dwa: *Dobre serce, dobre oczy serca kochają*, czyli *miłość daje radość i szczęście* (tekst opublikowany w „Hejnale Oświatowym” nr 11/187/2019) oraz *Kąpieliskowo i wesoło w ogródku, czyli o tym, co potrzebne, aby było dobrze* dopełniają ten temat.

Opowiadania można wykorzystać na zajęciach z dziećmi poprzez sformułowanie problemu w postaci pytań. Proponuję następujące pytania: Czy lubisz jak ktoś jest dla ciebie dobry? Dlaczego

go? Co wtedy czujesz? (odwołanie się do doświadczeń emocjonalnych dziecka); Co robić, żeby być dobrym? Czy można rozwiązywać trudne problemy, będąc dobrym? Co chciałbyś zrobić dobrego dla najbliższych, których najbardziej kochasz?

Kąpieliskowo i wesoło w ogródku, czyli o tym, co potrzebne, aby było dobrze

A wiesz, że wtedy taki ktoś, kto jest dobry i kocha właśnie z tego powodu, jest szczęśliwy? – powiedział aniołek.

– Szczęśliwy? A co jedno z drugim ma wspólnego? – zapytał miś.

Aniołek nie zdążył odpowiedzieć misiovi, bo wrócili do domu już wszyscy domownicy i zabrali się do jedzenia obiadu. – Co za zapach! – zawołał miś i po-

klepał się po brzuszku.

– Widzisz! Ty lubisz mnie częstować miodem i bardzo się cieszysz, gdy razem go smakujemy. To jest właśnie to! Jesteś zadowolony i cieszysz się, gdy mnie częstujesz. Cieszysz się, prawda?

– No pewnie! Sprawia mi to dużą radość, gdy mogę Cię poczęstować i gdy widzę, że jesz ze smakiem. To jakoś mnie cieszy, że mogę się dzielić z Tobą, że mogę zrobić coś dobrego, bo wtedy czuję się lepiej, jakbym był ważny, potrzebny komuś drugiemu.

– No widzisz, że to Cię uszczęśliwia.

– Jeśli się to tak nazywa, no to niech tak będzie. To miłe uczucie. Ale czy tylko uczucie?... – zamyślił się Puchatek.

– I to jest prawdziwa życzliwość!

– Prawdziwa?

– Najprawdziwsza!

– Najprawdziwsza? Jaka tylko może być?

- Tak!
- Naprawdę?
- Naprawdę!

Zaczęli się ze sobą przyjaźnie przekomarzać i śmiać do siebie. Wtem otworzyły się drzwi do pokoju i weszła Zuzia. Przyjaciele z półki przerwali zabawę w słówka i zaczęli się przyglądać, co dziewczynka robi; jak wyjmie z szafy dwa małe koce i jeden duży, koszyk, mydelko, gąbkę, ręcznik. – Co to będzie? Gdzie ona się wybiera? – takie myśli przyszyły do głowy jednemu i drugiemu. Ale nie dokończyli myśleć, bo... Zuzia aniołka i misia zabrała z półki do koszyka i wyszła na dwór do ogródka. Miętko im było w koszyku na kocyku, ale trwało to krótko, bo za chwilę wyjęła swoje zabawki i urządziła im przyjemną kąpiel, myjąc je i czyszcząc z kurzu.

Miś zamruczał: – Ale jest przyjemnie. Aniołkowi poruszyły się skrzydełka z radości. Potem popływali trochę w kolorowym basenie. Puchatek cały czas mruczał, taki był zadowolony... – No już wystarczy – powiedziała Zuzia. – A teraz zapraszam do altanki, stąd będzie przyjemnie patrzeć na kolorowy ogród – dokończyła głośno swoją myśl. Tak głośno, że doskonale słyszał ją i miś, i aniołek. Delikatnie wytarła ręcznikiem ich obu, po czym posadziła na małych kocykach, a sama poszła zrobić porządek po wielkiej kąpeli dwóch małych przyjaciół.

– Ale przyjemnie i miło – odezwał się miś. – Jestem jakby lepszy, mam miłsze futerko, jakoś mi się lepiej zrobiło po tej

kąpeli. A Ty jak? Lubisz się kąpać? – zapytał aniołka.

– Lubię.

– Ja też bardzo lubię! Bo wtedy jestem wyprany z kurzu. Wtedy jest się czystszy, to znaczy futerko jest bardziej czyste, świeże, miłe w dotyku, takie, takie, o wiem, jak to nazwać, aksamitne. Tak, aksamitne. Bardzo mi jest dobrze w takim futerku! – zawołał misio na cały głos.

– O! – odpowiedział mu anioł. Miś spojrzał z zaciekawieniem i zapytał – Co to znaczy „O!”? Coś wymyśliłeś ciekawego? Powiedz, powiedz proszę, co to takiego!?

– Powiedziałeś, że lubisz, gdy jesteś czystszy, uprany, bo wtedy masz miłe w dotyku futerko, jakbyś był lepszy i lepiej się czujesz...

– No tak! Bardzo to lubię, właśnie dlatego, że się dobrze czuję, tak jakoś przyjemniej, radośniej...

– No i jak tak sobie pomyślałem, że chyba też jest podobnie z sercem.

– Podobnie?

– Tak, właśnie. Jak ono jest wyczyszczone z kurzu, to wtedy też lepiej się czuje i lepiej widzi, bo mu kurz nie przeszkadza.

– Ale czy na sercu osiada kurz? Przecież serce jest w środku, jak się może zabrudzić czy zakurzyć? – zastanowił się miś.

– Sądzę, że może tak się stać. A to wszystko przez myśli, jakie przychodzą do serca... Hm... nie wiem jak to wytłumaczyć... – zmartwił się aniołek.

Ale miś wykrzyknął z odkrycia: – No tak, to jasne! Tym kurzem są niedobre myśli, a wykąpać serce można dobrymi

mi myślami. Wtedy ono dobrze się czuje i dzięki temu lepiej widzi. I może wtedy naprawdę być dobrym sercem.

Anioł zrobił ogromne oczy ze zdumienia i zawołał: – Puchatku! Ale Ty jesteś mądry!

Puchatkowi zrobiło się bardzo miło i jeszcze bardziej radośnie, że przyjaciel go pochwalił... a tymczasem do swoich zabawek wróciła Zuzia. Wzięła misia i aniołka na ręce i zabrała ich na spacer. Puchatek uwielbiał takie spacerowanie po ogrodzie, bo z bliska mógł popatrzeć na kwiaty w ogródku, na drzewa, krzewy, na pszczoły, które zbierają nektar na miód, no i na świat, na drogę, na słońce, pooddychać rześkim, przyjemnym powietrzem. Spełniło się ich marzenie! Byli na ogródkowym spacerze! Jaka ta Zuzia jest dobra! Prawda?

– Prawda – nagle Puchatek usłyszał delikatny szep do swojego ucha. Dobrze znał ten głos. To głos sąsiada, śnieżnobiałego aniołka. Miś jeszcze raz zamruczał z zadowolenia, zamrugnął brązowymi oczyma i zaprosił aniołka na poobiedni przysmak: na smaczny miód, smakowity, znakomity, najlepszy ze wszystkich miodów na świecie.

Słowa kluczowe: życzliwość, miłość, proces edukacji.



Dr Alicja Janiak – pedagog, doktor nauk społecznych w zakresie pedagogiki, nauczyciel w Szkole Podstawowej im. St. Artwińskiego nr 5 w Kielcach.

Nowa publikacja o technologiach informacyjno-komunikacyjnych w szkole

Książka „TIK w pigułce. Narzędziownik nauczyciela” autorstwa Macieja Danieluka to przewodnik dla nauczycieli po 100 ogólnie dostępnych aplikacjach, które można wykorzystać podczas zajęć z uczniami.

Autor publikacji wyjaśnia, w jaki sposób wykorzystać TIK w edukacji oraz omawia 100 aplikacji, które doskonale sprawdzają się podczas szkolnych zajęć. Przedstawione narzędzia można zastosować na różnych zajęciach. Ważnym atutem książki jest rozdział zatytułowany „Bank pomysłów”, w którym znalazły się sprawdzone pomysły na wykorzystanie poszczególnych aplikacji. Swoje

patenty zdradzają m.in. znani i cenieni Superbelrzy RP: Marta Florkiewicz-Borkowska, Joanna Krzemińska, Jolanta Okuniewska, Agnieszka Bilska, Anita Plumińska-Mieloch, Joanna Świercz, Zyta Czechowska, Jolanta Majkowska, Dorota Czech Czerniak, Przemysław Staroń, Dawid Łasiński i Maciej Danieluk – autor publikacji.

Aplikacje dobrano w taki sposób, by pokazać, że to samo narzędzie można z powodzeniem wykorzystać zarówno na lekcjach języka polskiego, jak i fizyki czy matematyki. Dla uczniów z SPE, uczniów klas I–III, IV–VIII i szkół ponadpodstawowych. Wiek czy poziom umiejętności młodych ludzi nie jest żad-

ną przeszkodą. Z nowoczesnych technologii warto i należy korzystać. Czytelnik musi tylko odpowiedzieć sobie na pytanie, co chce osiągnąć, a potem dobrać odpowiednie narzędzie, by ten cel zrealizować. Dzięki publikacji osoby korzystające z TIK mogą wzbogacić swój warsztat pracy, a ci, którzy dopiero zaczynają swoją przygodę, otrzymują rzetelne wskazówki, od czego zacząć. Mocne strony: sprawdzone pomysły na wykorzystanie poszczególnych aplikacji; rekomendacje znanych i cenionych Superbelrów RP; przystępne wskazówki dotyczące wykorzystania TIK w edukacji.

Departament Informacji i Promocji
Ministerstwo Edukacji Narodowej

Małopolskie Forum Edukacji Obywatelskiej

Karol Pawłowski

18 października 2019 roku w salach Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie odbyło się Małopolskie Forum Edukacji Obywatelskiej. Uczestnikami Forum byli nauczyciele małopolskich szkół, pracownicy naukowcy i dydaktyczni oraz członkowie i wolontariusze organizacji pozarządowych.

Celem wydarzenia było zainicjowanie dyskusji o stanie edukacji obywatelskiej w województwie małopolskim, wzbogacenie wiedzy uczestników z wybranych obszarów tematycznych oraz wzajemna wymiana doświadczeń związanych z edukacją obywatelską. Warto wspomnieć, że całość miała charakter nieodpłatny. Małopolskie Forum Edukacji Obywatelskiej to pierwsze i jedyne wydarzenie tego typu w województwie małopolskim. Inicjatywa jest niewątpliwie odpowiedzią Stowarzyszenia Demokracja w Praktyce na rosnące potrzeby dyskusji, a następnie zmian w zakresie obywatelskiej edukacji młodzieży.

Małopolskie Forum Edukacji Obywatelskiej zainaugurowała debata pt. „Skuteczna edukacja = świadomy obywatel, czy to działa?”. W debacie uczestniczyli dr hab. Dorota Gierszewski (Instytut Pedagogiki UJ) oraz dr hab. Marek Mączyński, prof. UJ (Wydział Prawa i Administracji UJ). W końcowej fazie debaty głos zabrali także uczestnicy Forum, którzy zarówno zadawali pytania ekspertom, jak i prezentowali swoje stanowiska.

Uczestnicy mieli okazję wziąć udział w przerwie sieciującej w formule Open Space, która otworzyła przestrzeń do dyskusji na temat niekonwencjonalnych i innowacyjnych działań z uczniami w zakresie edukacji obywatelskiej. W ramach przerwy uczestnicy mogli również poznać działania małopolskich organizacji pozarządowych. Jednym z wystawców była Fundacja Dzieła Kolpinga w Polsce.

Kolejna – panelowa część forum została podzielona na dwa bloki tematyczne. Pierwszy, pt. „Innowacje w edukacji obywatelskiej” obejmował dwa panele eksperckie: „Debata oksfordzka i retoryka na lekcjach wiedzy o społeczeństwie” (prowadzenie dr Olga Błyskal oraz

Agnieszka Rębacz) oraz „Odważmy się wyjść poza schemat, czyli o innowacjach w edukacji obywatelskiej” (prowadzenie Małgorzata Wojnarowska-Grzebień). Drugi blok tematyczny pt. „Wybrane zagadnienia z wiedzy obywatelskiej” obejmował panel ekspercki: „Wprowadzenie do nauczania o konstytucji i demokracji w szkołach ponadpodstawowych” (prowadzenie dr Bogumił Naleziński oraz dr Urszula Kosielińska-Grabowska) oraz panel „Stories that move. Narzędzia do przeciwdziałania dyskryminacji” (prowadzenie dr Piotr Trojański). Wszystkie panele, prowadzone w formie warsztatów, cieszyły się dużym uznaniem ze strony uczestników. Większość nauczycieli otwarcie przyznawała, że zainspirowani doświadczeniami innych osób postarają się wprowadzić nowe pomysły kształcenia do swoich placówek.

Forum zakończyło się wręczeniem certyfikatów uczestnikom spotkania.

Serdecznie dziękujemy wszystkim za przybycie. Już teraz mamy nadzieję, że za rok będziemy mogli zaprosić Państwa na kolejną edycję Małopolskiego Forum Edukacji Obywatelskiej. Zachęcamy do stałego śledzenia naszych działań. Więcej informacji można znaleźć na Facebooku pod hasłem „Stowarzyszenie Demokracja w Praktyce”, a także na stronie internetowej Stowarzyszenia: www.demokracjawpraktyce.pl

„Hejnał Oświatowy” objął wydarzenie patronatem medialnym.

Słowa kluczowe: edukacja obywatelska.

Karol Pawłowski – wiceprezes Stowarzyszenia Demokracja w Praktyce, student UJ, dziennikarz Radia Kraków.



Fot. Stowarzyszenie Demokracja w Praktyce

Trzecia edycja Akademii Dziedzictwa Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej

Daria Grodzka

Grodno – Sopoćkinie – Bohatyrowicze – Nowogródek – Wasiliszk – Bolcieniki – Bieniako – Mir – Nieśwież – Zaosie – Jezioro Świtez – Baranowicze – Różana – Kosów Poleski – to miejsca, które zwiedzili nauczyciele w trakcie wyjazdu edukacyjno-szkoleniowego na Białoruś w ramach Akademii Dziedzictwa Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej.

Małopolskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli w listopadzie 2019 roku zakończyło realizację 3. edycji formy doskonalenia zawodowego nauczycieli pt. „Akademia Dziedzictwa Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej”. Adresatami Akademii są nauczyciele ze szkół województwa małopolskiego, którzy pracują z młodzieżą szkolną w wieku 14-20 lat. Akademia finansowana jest z budżetu Województwa Małopolskiego.

Celem Akademii jest wyposażenie nauczycieli w wiedzę na temat dziedzictwa kulturowego i historycznego Kresów oraz przygotowanie ich do roli szkolnych koordynatorów programu. Nauczyciele w trakcie zajęć poznali takie zagadnienia, jak: Historia Kresów Północno-Wschodnich do 1918 roku; Historia Kresów Północno-Wschodnich od 1918 roku do 2018 roku; Wielkie rody, wielcy ludzie Kresów Północno-Wschodnich; Historia i kultura Grodna; Zabytki historii i kultury polskiej

na Białorusi; Sanktuaria, kościoły i inne miejsca kultu religijnego na Białorusi; Współczesność Polaków na Białorusi – problemy i wyzwania.

Założeniem kursu jest działanie długofalowe, powszechne i systemowe. Województwo Małopolskie w 2018 roku uruchomiło program dofinansowania szkolnych wyjazdów młodzieży na Kresy. W programie tym uczestnicy Akademii uzyskują pierwszeństwo w ubieganiu się o środki na ten cel.

Program Akademii został opracowany przez ekspertów legitymujących się dorobkiem naukowym i doświadczeniem nauczycielskim. Pozwoli on przygotować nauczycieli do pracy z uczniami nie tylko od strony merytorycznej, ale także dydaktyczno-metodycznej. W ramach Akademii został uruchomiony kurs, którego integralną częścią był wyjazd edukacyjno-szkoleniowy nauczycieli na Białoruś. W trakcie wyjazdu nauczyciele nie tylko poznali ważne miejsca, zabytki historii i kultury pol-

skiej, ale także byli szkoleni w zakresie organizowania wyjazdów i prowadzenia z młodzieżą zajęć terenowych. Udział w kursie uświadomił uczestnikom, jak wielki był wkład Rzeczypospolitej w rozwój cywilizacyjny dawnych Kresów.

Akademia wpisuje się w założenia reformy programowej oświaty, w tym zapisaną w podstawie programowej rekomendację dotyczącą organizowania wycieczek poznawczych do ważnych miejsc historycznych dawnej Rzeczypospolitej, pozostających poza naszymi granicami. Zapraszamy do uczestnictwa w kolejnej edycji Akademii Kresy!

Więcej informacji w zakładce: Akademia Kresy na stronie MCDN www.mcdn.edu.pl

Słowa kluczowe: Akademia Kresy.

* * *

Daria Grodzka jest nauczycielem konsultantem MCDN, redaktorem naczelną „Hejnału Oświatowego”.



Nauczyciele-uczestnicy 3. edycji Akademii Kresy, fot. arch. redakcji

**Zapraszamy do korzystania z oferty edukacyjnej
Małopolskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli
www.mcdn.edu.pl**

**MAŁOPOLSKIE CENTRUM
DOSKONALENIA NAUCZYCIELI**

ul. Lubelska 23, 30-003 Kraków
tel. + 48 12 623 76 46, + 48 12 623 76 56; fax + 48 12 623 77 41
www.mcdn.edu.pl
e-mail: biuro@mcdn.edu.pl

MCDN Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Krakowie

ul. Garbarska 1, 31-131 Kraków
tel. + 48 12 422 14 49, +48 12 422 86 13 w. 35; fax +48 12 422 30 26
www.krakow.mcdn.edu.pl
e-mail: bok.krakow@mcdn.edu.pl

BIURO OBSŁUGI KLIENTA: tel.: +48 12 422 14 49; tel. kom. 513 042 381

MCDN Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Nowym Sączu

ul. Jagiellońska 61, 33-300 Nowy Sącz
tel. +48 18 443 71 72, + 48 18 443 80 81 w. 23
tel./fax +48 18 443 71 72 w. 18
www.nowysacz.mcdn.edu.pl
e-mail: bok.nowysacz@mcdn.edu.pl

BIURO OBSŁUGI KLIENTA: tel.: +48 18 443 71 72 w. 25; tel. kom. 513 042 386

MCDN Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Oświęcimiu

ul. Bema 4, 32-600 Oświęcim
tel. +48 33 844 43 14; fax +48 33 844 42 93
www.oswiecim.mcdn.edu.pl
e-mail: bok.oswiecim@mcdn.edu.pl

BIURO OBSŁUGI KLIENTA: tel.: +48 33 844 43 14 w. 33; tel. kom. 513 042 427

MCDN Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Tarnowie

ul. Nowy Świat 30, 33-100 Tarnów
tel. +48 14 688 88 10, fax +48 14 688 88 11
www.tarnow.mcdn.edu.pl
e-mail: bok.tarnow@mcdn.edu.pl

BIURO OBSŁUGI KLIENTA: tel.: +48 14 688 88 10 w. 118; tel. kom. 513 042 389

